NUMER 133.

DZIENNIK POWSZECHNY

4/16 Czerwca 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Poniedziałek, 16 Czerwca 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa i z Cesarstwa.
CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA. — Wiadomości zagraniczne.
Wiadomości rozmaite.
Jurisprudencja Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.
Zdanie sprawy Banku Polskiego za rok 1861, (ciąg dalszy).
Kursa papierów publicznych i pieniędzy.
Obwieszczenia.
DODATEK do DZIENNIKA. — zawierający Najwyżej zatwierdzoną Ustawę o wychowaniu publicznem w Królestwie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Wypis z protokółu Sekretarjatu Stanu Król. Pol.

Z Bożej Łaski
MY ALEKSANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rosji,
Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,
etc., etc., etc.

W ojcowskiej pieczołowitości o dobro poddanych Naszych w Królestwie Polskiem, obok innych nadanych im Instytucij, przywróciwszy Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jednocześnie zapowiedzieliśmy reformę, istniejących dotąd w Królestwie niższych i średnich Zakładów Naukowych, tudzież ustanowienie nowych wyższych.

W tym celu rozkazaliśmy ułożyć ogólne prawidła reorganizacji oświecenia publicznego w Naszem Królestwie Polskiem, na tych głównych zasadach, aby wychowanie miało za podstawę ukształcenie religijno-moralne i klasyczne, przy dostarczeniu możności nabycia nauk specjalnych; było dostępne dla osób wszelkiego wyznania i stanu; ułatwiało każdemu usposobienie się bądź w Zakładach specjalnych, bądź w wyższych naukowych, do wszelkich użytecznych powołań; nakoniec, aby z powodu zamierzonej przez szczególną troskliwość Naszą zmiany bytu ludu wiejskiego, były też i jemu podane środki nabycia nauk początkowych.

Zatwierdziwszy obecnie ułożoną na tych zasadach przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i rozpoznaną w Radzie Stanu Królestwa Polskiego Ustawę o wychowaniu publicznem w Królestwie, Rozkazujemy Ustawę tę, która w Dzienniku Praw ma być zamieszczoną, i przejrzany przez Nas Etat urządzić się mających Zakładów Naukowych, wprowadzić w wykonanie. Spełnienie tej Woli Naszej, polecamy p. o. Namiestnika Naszego i Radzie Administracyjnej Królestwa, pozostawiając im wydanie stosownych rozporządzeń, co do stopniowego wykonania i rozwinięcia pomienionej Ustawy.

Dan w Carskiem Siole, d. 8/20 Maja 1862 r.
(podpisano) „ALEKSANDER"
przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu *J. Tymowski.*

(Najwyżej zatwierdzona powyższa Ustawa umieszczona jest w Dodatku.)

JW. Hrabia Wielopolski, Margrabia Gonzaga Myszkowski, Naczelnik Rządu Cywilnego Królestwa, przyjmować będzie w przyszły wtorek, to jest dnia 5 (17) b. m. o godzinie 11 z rana, na pokojach w Pałacu Brühlowskim.

Z Petersburga, 11 Czerwca.

W Ukazie Najwyższym, za własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem, na dniu 27-m Maja (v. s.) do Senatu Rządzącego wydanym, wyrażono: „Pełniącego obowiązki Namiestnika Królestwa Polskiego, czasowo Głównodowodzącego 1-ą Armją, Naszego Jenerała-Adjutanta, Jenerała Piechoty *Lüdersa 1-go*, przez wzgląd na zaszczytną, długoletnią służbę jego i zasługi położone przez niego dla Tronu i Ojczyzny, tak na polu wojennem, jak równie przy pełnieniu włożonych na niego w ostatnich czasach nadzwyczaj trudnych obowiązków, wynosimy Najmiłościwiej do godności Hrabiowskiej Cesarstwa Rosyjskiego, rozkazując Senatowi Rządzącemu wygotować dla Jenerała-Adjutanta Lüdersa na godność powyższą dyplom i podać takowy do Naszego podpisu."

Ozdobieni zostali oznakami orderów z brylantami: Św. Andrzeja pierwszego wezwania Metropolita Litewski i Wileński *Józef;* Św. Aleksandra Newskiego—Arcybiskup Kamczacki, Kurylski i Aleucki *Innocenty.* Zaliczeni zostali do orderów: Św. Włodzimierza klassy 2-ej—Arcybiskup Chersoński i Odeski *Dymitr* i Biskup Kałużski i Borowski *Grzegorz;* Św. Anny klassy 1-ej: Biskup Nowomirgorodzki *Antoni,* i Św. Włodzimierza klassy 3-ej, Biskup Mingrelski *Geroncjusz* i Biskup Rewelski *Leoncjusz.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

W Paryżu z powodu pogłosek o układach pomiędzy Francją a Angliją, w celu ofiarowania pośrednictwa stronom wojującym w Stanach Zjednoczonych, kwestja amerykańska weszła na pierwszy plan. Zbyt może pospiesznie zapewniano tam, że te układy już tak daleko zaszły, iż nie pozostało nic więcej, jak tylko spisać warunki przyjęte przez oba mocarstwa na naradach przedwstępnych. Korespondenci paryzcy podają nawet główne podstawy propozycij jakie oba gabinety niby zamierzają przedstawić jednocześnie w Richmondzie i Waszyngtonie, mianowicie: przyłączenie stanów granicznych *(border-states)*, Kentucky, Tennessee i Arkanzas do Stanów północnych, stanowcze oddzielenie się Stanów południowych, bez ustanowienia jednak komór na lądowej granicy dwóch związków i zobowiązanie ze strony Stanów południowych polepszenia losu niewolników, w taki sposób aby o ile można przejść do ich wyswobodzenia. Na podstawy te miał już przystać poufnie rząd Richmondzki, gdyby zaś rząd Waszyngtoński nie przyjął takich warunków (co zdaje się bardzo prowdopodobnem), natenczas Francja proponowałaby Anglji porozumienie się co do uznania Stanów południowych.

Zdaje się, że podróż p. Persigniego do Londynu, jest w związku z temi układami, tak przynajmniej utrzymuje większa część dzienników francuzkich, i tego możnaby się domyślać z wzmianki, uczynionej przez *Patrie*, zapewniającej, iż wkrótce w przedmiocie pośrednictwa tego rozpoczną się układy w Londynie. *Pays*, zapewne przez ostrożność, oświadcza, iż jeszcze nie miał miejsca żaden krok dyplomatyczny w tym duchu, i wszystko dotąd ogranicza się na wyrażeniu przez prasę europejską potrzeby ukończenia sporu amerykańskiego. *Times* dowodzi także tej potrzeby interwencji mocarstw do tego sporu, jakkolwiek wątpi, aby rząd waszyngtoński przyjął propozycje Anglji; już nawet głosy o interwencji, które dały się słyszeć przy rozprawach w izbach angielskich, wywołały wielką wrzawę w Waszyngtonie; dla tego dziennik ten sądzi, że interwencja dyplomatyczna wspólna, nie tyle byłaby skuteczna, jak oddzielna każdego z mocarstw, a szczególniej Francji, jako naturalnego sprzymierzeńca Stanów Zjednoczonych przeciwko morskiej potędze Anglji.

Pogłoski o uznaniu Królestwa Włoskiego przez Prusy, coraz silniej krążą w Paryżu i w Berlinie. Obecność p. Ricasolego w Berlinie, jakkolwiek mąż ten stanu nie ma żadnej urzędowej misji, wizyta jaką oddał hr. Bernstorffowi, jeszcze bardziej te wieści wzmocniły. Prusy, według jednych ociągają się z uznaniem oczekując na inne mocarstwa, według drugich za warunek tego uznania postawiły żądanie, aby Francja i Anglja przyczyniły się do uregulowania kwestji duńskiej.

Obecne uznanie Włoch przez Prusy nie zrobiłoby już wrażenia w Austrji, mianowicie od czasu jak hr. Rechberg urzędownie oświadczył, iż gabinet wiedeński porzucił zupełnie myśl przywrócenia dawnego stanu we Włoszech. Depesza *Ajencji Kontynentalnej* zapewnia nawet, że gabinet tujleryjski przesłał do Wiednia formalne propozycje co do wykupu Wenecji, lecz wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia,

Jakkolwiek powszechnie utrzymują, że Austrja na żądanie Francji skłoniła się swoim wpływem namówić Portę do zawarcia zawieszenia broni z księciem Czarnogórskim, żeby następnie przy pośrednictwie mocarstw uregulować tę kwestję, to jednak według niektórych wiadomości, zgoda Austrji nastąpiła pod pewnemi warunkami, które według *Allgemeine Augs. Zeit.* zasadzają się na tem, że Austrja nie chce nic robić na co nie zgodziłaby się Anglja, która znów obstaje za pozostawieniem Porcie zupełnej swobody załatwienia tej sprawy. Zdaje się jednak, że wiadomość podana przez ten dziennik potrzebuje potwierdzenia, ponieważ opiera się na zasadach, które w istocie dawniej kierowały polityką Austrji, a które teraz, jak zapewniają, miały uledz zupełnej zmianie.

Kwestja węgierska zaczyna się znów wydobywać z zapomnienia. Najmniej podobno nad nią pracują Węgrzy. Za to mnóstwo pojawia się różnych broszur, memorjałów, programów, projektów, do których w widokach ich sprzedaży, wydawcy po cichu, ale jak się zdaje fałszywie przyczepiają różne znane nazwiska węgierskie.

W Prusach obawy nie zmniejszają się. Pomiędzy izbą panów a izbą deputowanych coraz silniejsza okazuje się niezgoda, której ważnym objawem jest uznanie przez izbę panów obecnych posiedzeń za dalszy ciąg dawniejszych, pomimo że posiedzenia obecne tak jak każde nowe, zostały otwarte mową tronową. Pomiędzy deputowanemi, nawet stronnictwa umiarkowego, panuje przekonanie, że zmniejszenie budżetu co najmniej o $8\frac{1}{2}$ mil. talarów jest nieuniknione, to jest właśnie o sumę, jaką stanowi wykazany przez p. von der Heydta deficyt, na pokrycie którego, chciał użyć remanentu z 1860 r., do czego trudno będzie uzyskać zezwolenie izby. Dla tego krążą znów pogłoski o powołaniu p. Bismarcka z Paryża do Berlina dla utworzenia nowego gabinetu, któryby doradził Królowi rozwiązać izby i nadać nowe prawo wyborcze.

Nowy gabinet grecki p. Kolokotronisa podobno nieprzychylnie został przyjęty przez opinję publiczną w Atenach, skąd korespondencje smutny kreślą obraz usposobienia powszechnego.

We Włoszech, aresztowanych z powodu zamachu w Sarnico i wypadków w Bergamo i Bresci z twierdzy Aleksandrji uwolniono, i ci jak donosi depesza, udali się po większej części do Genui, pułkownik zaś Nullo udał się do Belgirate do Garibaldego, któremu podobno winni są oni swe uwolnienie. Pułkownik jednak Catabene, jako wmięszany do sprawy o okradzenie bankiera Parodi pozostaje w więzieniu w Genui.

Anglja.

Londyn, 10 Czerwca. *Times* nie wierzy w rychły koniec wojny domowej w Ameryce. „Prezydent Lincoln," powiada ten dziennik, „powołał pozostałych 150,000 ludzi, dla doprowadzenia armji do wysokości przez kongres uchwalonej. Już ta jedna okoliczność zdaje się zapowiadać długą i zaciętą walkę. Zanim ci nowi popisowi zostaną zaciągnięci, wyćwiczeni i do armji wcieleni, upłynie przynajmniej kilka miesięcy. Związkowi przeto nie osiągną przed końcem b. r. żadnych korzyści z wojska, w ciągu tego lata pod sztandary powołanego. Tymczasem rosnące z obu stron długi i zobopólna nienawiść, utrudniają coraz bardziej przywrócenie dawnego pomiędzy stanami północnemi i południowemi związku."

Taż gazeta, mówiąc o rozprawach w austrjackiej radzie państwa, cieszy się z przebudzenia w Austrji rzeczywistego życia konstytucyjnego i ubolewa nad tem, że Węgry nie biorą udziału w tym parlamencie, w Wiedniu obradującym.

W hrabstwach Lancashire i Cheshire nędza coraz bardziej wzrasta. Podług wykazu urzędu opiekującego się ubogimi tych hrabstw, liczba osób, które otrzymały od gmin wsparcia, wynosiły w kwietniu 1861 r. 78,000, a w kwetniu 1862 r. 129,000, co stanowi około 66 pCt. przyrostu. W południowej Anglji panuje także nędza, lecz nie tak wielka jak w hrabstwach powyższych.

Londyn, 11 Czerwca. Czytamy w *Times:* „W Ameryce północnej, osoby dobrze zawiadomione wynurzają przekonanie, że pokój jest trudnym do osiągnięcia i że Stanom Zjednoczonym grozi niebezpieczeństwo niewypłacalności. Już ta okoliczność, że p. Chase (minister skarbu) kupuje za papiery skarbowe złoto, ażeby takowem spłacać dywidendę, służy za dowód, iż ten mąż stanu jest przekonany, że ma do czynienia z ludźmi, ceniącymi przedewszystkiem brzęczącą monetę. Jakkolwiek bitwy amerykańskie wyglądają zapewne w rzeczywistości zupełnie inaczej, niż malują je nam zręczni sprawozdawcy waszyngtońscy, niemniej atoli są one dość krwawe i zawzięte, a klęski, które wywołują, muszą wbrew naszej woli i na nas oddziałać. Wiemy także i o tem, że związkowi stali się panami dwóch wielkich nad Mississipi portów, prowadzących handel bawełną; pomiędzy temi portami i w ich okolicach położone są najbogatsze plantacje bawełny, a cały handel takową tam głównie jest skoncentrowany. Tam, pod samemi prawie wystrzałami łodzi kanonjerskich północy, nagromadzone są ogromne zasoby bawełny, której właśnie wielki brak czuć się daje w Europie. Pytamy tedy, czy właściciele tych zapasów sprzedadzą je, lub też spalą? Wszystkie te kwestje, które nas teraz interesują, wyjdą zczasem na jaw i mieć będą własne dzieje, które czy to pożytek nam przyniosą, czy też szkodę zrządzą, rozproszą przynajmniej gęstą mgłę, jaka strony wojujące otacza."

Austrja

Wiedeń, 12 Czerwca. Korespondencja z Pesztu z daty 10-go b. m., zamieszczona w *Presse* wiedeńskiej, obejmuje między innemi następujące wiadomości: Znajdują tu wiarę od pewnego czasu pogłoski o usiłowaniach pojednania Węgier z rządem. Jedni utrzymują, że hr. Apponyi odzyskał swój dawny wpływ, inni zaś wskazują na hr. Szecsen jako na przyszłego pośrednika, a ztąd liczne tworzone są kombinacje. Lecz dziwić to nikogo nie powinno, mieszkańcy bowiem Pesztu mają bardzo żywą fantazję. Wyścigi konne zgromadziły tu znaczną liczbę magnatów, a ci jak zwykle rozprawiają między sobą o sprawach swej ojczyzny, co nie oznacza jeszcze bynajmniej, iżby odbywali konferencje. Wiele też bezzasadnych pogłosek wychodzi z kasyna peszteńskiego, uważanego za punkt ześrodkujący w sobie całą politykę miasta. Tak przed czterma tygodniami utrzymywano w kasynie, że baron Vay nakreślił w Peszcie wraz z Deakiem, Apponyim i innymi program przyszłego zachowania się; lecz obecnie wielu przekonało się o bezzasadności tej pogłoski, która pomimo to utrzymuje się, z powodu nadzwyczajnej czynności, jaką rozwija hr. Apponyi dla skłonienia przywódców stronnictw do porozumienia się. Wszelkie atoli jego usiłowania rozbijają się o trudności stawiane przez stronników Deaka, których hasłem jest: „możemy czekać," lub też przez tych, którzy utrzymują, że rząd nie dał dotąd bynajmniej do zrozumienia, iżby był skłonnym do załatwienia kwestji węgierskiej nie na zasadzie ustawy z 26-go Lutego, lecz na innej podstawie.

Hr. Apponyi nadaremnie usiłuje przekonać, że byle porozumiano się w Peszcie co do roztropnego sposobu pojednania, zniklyby w Wiedniu wszelkie dotychczasowe trudności. Na to przeciwnicy jego odpowiadają, że inicjatywa powinna wyjść z Wiednia i że drugi adres sejmu węgierskiego obejmuje możliwe do przyjęcia środki pojednania, które należy tylko troskliwie zbadać. Taka jest różnica zdań w sferach, które największy posiadają w Węgrzech wpływ.

Spokojne te narady miały inny jeszcze rezultat. Upadła nadzieja zgodnego z Czechami działania, o które wielu Węgrów znakomitszych starało się. Usiłowania te rozbiły się o opór ewangelików węgierskich.

Pomimo to wszystko, przyznać należy, że usposobienie umysłów w Węgrzech jest obecnie o wiele lepsze niż przed niedawnym czasem. Wszystko zaczyna wracać powoli do stanu normalnego, niezbędnego do przeprowadzenia agitujących się teraz kwestij żywotnych, a jeżeli sfery wyższe potrafią skorzystać z tego usposobienia, mogą znowu wrócić czasy spokojności wewnętrznej.

Wiedeń, 13 Czerwca. Deputacja uniwersytetu narodu saskiego w wielkiem księztwie siedmiogrodzkiem, przyjętą została zaonegdaj przez arcyksięcia Rajnera. Do składu jej należy trzech członków: hrabia zastępca C. Schmidt, radca konsystorza Ranicher i tak zwany ekonom miejski Gal. W Niedzielę deputacja ta przedstawiała się hrabiemu Nadasdy, kanclerzowi nadwornemu siedmiogrodzkiemu, a wczoraj przyjmował ją minister stanu Schmerling. Tymczasem zarząd krajowy siedmiogrodzki żywi wcale odmienne od powyższej deputacji zamiary i przesłał kancelarji nadwornej znaną reprezentację, jakkolwiek większość urzędników, mianowanych pod wpływem Kemeny-Miko, nie podziela przekonań wynurzonych w tej reprezentacji.

Położenie hr. Maurycego Palffy, namiestnika węgierskiego, jest nadzwyczaj trudne. Z Budy donoszą, że w mieście tem powszechne wywołał zdziwienie bardzo krótki jego pobyt w Wiedniu, zkąd wnoszą, że doznał tak złego przyjęcia, iż zmuszony był opuścić śpiesznie stolicę. Hr. Palffy wynurzył znowu życzenie opuszczenia swego stanowiska, albowiem nie przewiduje, iżby poświęcenie jego uwieńczonem zostało powodzeniem. W Wiedniu znalazł on chłodne z sobą obejście, a w Węgrzech usposobienie nie jest bynajmniej tego rodzaju, iżby dawało jakie na przyszłość nadzieje. Hr. Palffy, który całe życie spędził w obozie, życzy sobie wrócić do zatrudnień, z któremi oswoił się.

Francja.

Paryż, 10 Czerwca. Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz, dziś o godzinie 4-ej, wyjechali do Fontainebleau, gdzie zabawią kilka dni. Lista pierwszego szeregu zaproszonych do tej rezydencji została już ułożona, lecz zaproszenia te rozpoczynają się dopiero od 15-go Czerwca. Co do dalszych projektów, *Moniteur du Puy-de-Dôme* zapewnia, że Cesarz w końcu b. m. będzie w Clemont-Ferrand, a 3 Lipca ma być w Vichy. Następnie Cesarz ma się udać do obozu pod Chalons, gdzie pozostanie aż do uroczystości 15 Sierpnia.

Powiadają, że kardynał Morlot miał doręczyć Ojcu świętemu własnoręczny list Cesarza i że kopia tego listu została zakomunikowana gabinetowi wiedeńskiemu. Szczegół ten jeżeli byłby rzeczywisty, potwierdzałby wiadomość o porozumieniu pomiędzy Francją i Austrją, nie co do załatwienia całej sprawy włoskiej, co nie jest tak łatwem, ale kwestij drobiazgowych, będących w związku z pobytem króla Franciszka II w Rzymie.

Giełda od kilku dni jest w nadzwyczaj optymicznym usposobieniu. Spekulanci utrzymują, że koszta wyprawy Meksykańskiej będą opłacone przez rząd, który pod protektoratem Francji zostanie ustanowiony w tym kraju, i że wydatki na wojsko znajdujące się w państwie kościelnem, zostaną znacznie zmniejszone. Pan de Lavalette podług krążących na giełdzie pogłosek, po wyjeździe biskupów z Rzymu, ma przedstawić dworowi papiezkiemu, że stan finansowy Francji nie pozwala jej nadal utrzymywać załogi w Rzymie, i że dla tego należałoby koniecznie aby dwór rzymski porozumiał się z rządem włoskim, do czego rząd francuzki ofiarowałby swoje pośrednictwo; i w takim razie wojska francuzkie stopniowo cofałyby się naprzód z dziedzictwa Św. Piotra, a następnie z Rzymu. Gdyby zaś dwór rzymski odrzucił wszelkie propozycje, natenczas załoga francuzka natychmiast cofnęłaby się do Civita-Vecchia. Takie są nadzieje giełdy, lecz nie dzieli ich opinja publiczna.

Przeciwnie w sferach dyplomatycznych nie przywiązują wiary do zbyt prędkiego rozwiązania kwestji rzymskiej. W sferach tych zapewniają, że utrzymanie *statu quo* w Rzymie, ani na chwilę nie było stawiane w wątpliwość przez rząd francuzki. Nawet odwołanie jenerała Goyona było tylko załatwieniem kwestji administracyjnej, a nie politycznej. W tychże sferach przepowiadają, że antagonizm jaki poprzednio istniał pomiędzy reprezentanci Francji w Rzymie i teraz znów powtórzy się, pomiędzy p. de Lavalette a jenerałem Montebello.

Posiedzenia Ciała prawodawczego zostały przedłużone tylko do 27 Czerwca. Jednakże ponieważ izba nie oznaczyła jeszcze dnia do rozpraw do budżetu, które zapewne rozpoczną się dopiero 16-go Czerwca, a ponieważ rozmaite prawa będą także roztrząsane przez izbę, nie podlega wątpliwości, że nowe odroczenie do 10 Lipca będzie konieczne. Powiadają, że przed wyborami stanowisko deputowanych ulegnie pewnej zmianie, to jest zamiast miesięcznego wynagrodzenia będą mieli zapewnione rocznej pensji 10 tysięcy fr.

Paryż, 11 Czerwca. Cesarz Napoleon zaledwie opuścił Paryż, udając się na coroczne letnie wiejskie wycieczki, a już zaczynają krążyć pogłoski o zjazdach monarchów, mających uprzedzić i przygotować kongres mocarstw. Według obecnych pogłosek miejscem zjazdu ma być Berlin. Cesarz Napoleon miał przyobiecać Królowi Pruskiemu, iż wywzajemni się za odwiedziny zeszłoroczne w St. Cloud; oprócz tego jeżeli za staraniem Francji przyjdzie do porozumienia się pomiędzy niektóremi mocarstwami i inni monarchowie mieliby w czasie bytności Cesarza Napoleona w Berlinie, która ma mieć miejsce we Wrześniu, przybyć do tej stolicy. Lecz ponieważ zjazd ten ma nastąpić dopiero we Wrześniu, bezwątpienia nieraz jeszcze w tym względzie będą rozpuszczane najrozmaitsze wieści.

Pogłoska o rozwiązaniu Ciała prawodawczego i o nowych wyborach w październiku, ciągle krąży w Paryżu i zyskuje sobie wiarę. Jednakże w niektórych sferach zaprzeczają tej wiadomości, a to na podstawie, że naprzód Cesarz będzie chciał dotrzymać zapewnienie udzielone deputacji Ciała prawodawczego, powtóre, że wybory mogłyby w tym czasie, tak świeżo po powrocie znacznej liczby duchownych z Rzymu, którzy tam wcale nie odznaczają się umiarkowaniem i przychylnością dla Cesarza, wypaść nie zupełnie na korzyść kandydatów rządowych. Jakie usposobienie panuje teraz na dworze rzymskim, okazuje się i z tego, że kiedy kardynał Morlot, chcąc wywiązać się z półurzędowej misji wspomniał o układach, o ustępstwach i reformach, nie pozwolono mu nawet wypowiedzieć swego zdania.

P. Persigny wczoraj wyjechał do Londynu, z misją, jak powiadają, urzeczywistnienia projektu wspólnego pośrednictwa Francji i Anglji w sprawie amerykańskiej, pogłoskę tę potwierdza krótka wzmianka w *Patrie* donosząca, że wkrotce w Londynie rozpoczną się układy mające na celu wspomnione pośrednictwo, i dawniejsze artykuły w *Pays* dowodzące jego konieczności.

Patrie podaje następujące wiadomości z Kochinchiny z 18 Kwietnia: Resztki armji anamskiej, wyparte z prowincji Vinh-Long i Mytho, potrafiły zająć prowincję Dżah-Din i posuwały ku ważnemu miastu handlowemu Cho-len, zamieszkałemu przez bogatą ludność, po większej części pochodzenia Chińskiego. Wojska te miały zamiar zrabować to zamożne miasto, kiedy zostały zaatakowane przez wojska francuzkie, i ucierpiawszy znaczne straty cofnęły się do okręgu Fuok-hong, gdzie otoczone przez wojska francuzkie zażądały kapitulacji.

Włochy.

Turyn, 9 Czerwca. Pogłoska o wyjeździe p. Benedetti do Paryża była zupełnie bezzasadna. Małżonka jego i córka wyjeżdżają rzeczywiście dziś wieczorem do Paryża, zkąd udać się mają do kąpieli morskich, Sir James Hudson ciągle słaby jest na febrę, której pozbyć się nie może od czasu ostatniej podróży do Neapolu.

Wczorajsza iluminacja z powodu uroczystego obchodu rocznicy wprowadzenia Statutu doskonale się powiodła. Szczególną mianowicie zwracał na siebie uwagę dworzec Genueńskiej kolei żelaznej; balkon tego gmachu ozdobiony był różnokolorowemi lampami, przedstawiającemi girlandy z kwiatów, które wyglądały zupełnie jakby haftowane na kanwie. Widok był prawdziwie czarujący. Znajdujący się na *square* przepyszny wodotrysk oświecony był światłem elektrycznem, które prześlicznie odbijało się w wodzie. Syndyk Turynu margr. Rora wydał w swoim pałacu położonym właśnie naprzeciwko powyżej wymienionego *square* świetny bal, na który zebrało się całe wyższe towarzystwo turyńskie. Kwestje polityczne pojawiły się w salonie reprezentanta miasta z rószczką oliwną w ręku. Obecni ministrowie prowadzili z dawnymi uprzejmą rozmową, deputowani należący do opozycji przechadzali się pod rękę ze stronnikami dzisiejszego gabinetu. Jednym słowem wszyscy okazywali widoczne usposobienie do zgody i jedności. Czy tylko oznaki to nie były pozorne? Pan Pepoli przedstawił dziś sześć projektów do praw, a mianowicie: co do 1) wprowadzenia jednego systematu monetarnego w całych Włoszech; 2) budowy kanału irrygacyjnego w prowincji Lomellino (w Piemoncie); 3) założenia Towarzystwa kredytowego Ziemskiego; 4) uregulowania koncesji plantacij ryżowych; 5) tworzenia się towarzystw bezimiennych, które w prowincjach południowych napotyka wielkie trudności; 6) powiększenia w ogólności atrybucji prefektów. Budowa kanału uznaną została za rzecz naglą i nie cierpiącą zwłoki; dla tego projekt ma być za tydzień wniesiony na posiedzenia izby.

Neapol 7 Czerwca. Od czasu wyjazdu Wiktora Emanuela, stronnictwo nieprzychylne jedności włoskiej w Neapolu, a burzyciele na prowincji podwoili swą energję. Chciano skorzystać z kłopotów, w jakie wprawiony został rząd przez zamach w Sarnico. W czwartek i piątek, porozlepiano plakaty z wezwaniem do wojska i Neapolitańczyków, podbudzającem do powstania, w celu zdobycia autonomji. Wezwania te nie wywarły najmniejszego wpływu na opinję powszechną. Lecz stronnictwo naprzód wysunięte nie przestaje działać i podburzać stowarzyszenia rzemieślnicze wzajemnej pomocy, których posiedzenia od pewnego czasu bardzo są burzliwe. Dzienniki będące organami tych stowarzyszeń, jako to *Gazetta di Napoli* i *Napoli e Torino*, zostały skonfiskowane we czwartek z polecenia prokuratora królewskiego; w piątek zabrano numer dziennika mazinistowskiego *Il popolo d'Italia*, z powodu umieszczenia nowej proklamacji p. G. Massari.

– Dowódca rozbójników Centrillo, niedawno ujęty nad granicą rzymską, od 8 dni znajduje się w więzieniu w Neapolu; zbrodnie jego są tak liczne, że trzy sądy kryminalne dopominają się o wydanie go, mianowicie sąd w Neapolu, w Peruzzo i w Aquila. W tych dniach było kilku utarczek z bandami gdzie niegdzie jeszcze przechowującemi się. Banda Chiavona straciła pięciu ludzi. We środę, dowodził nią hiszpan Tristany, który był w wielkiem niebezpieczeństwie pod Scrugola i ledwo potrafił się przedostać do państwa papiezkiego. Dnia 5-go banda Del Sandrona, została pobita pod San-Nizario, koło jeziora Lesina, przez kompanję 43 pułku linjowego; straciła ona 2 ludzi w zabitych, a 12 w rannych; 8 przepysznych koni i znaczne zapasy dostały się w ręce wojska. Prowincja Bari, cieszy się zupełną spokojnością od czasu jak jenerał Cosenz, sprawuje tam obowiązki prefekta. We czwartek poczta Abruzka została złupiona

koło karczmy *pięciu tysięcy*; rozbójnicy spalili listy i depesze, pieniądze zabrali, a konduktora i podróżnych puścili swobodnie. W piątek wieczorem ośmiu rozbójników dobrowolnie stawiło się u pod-prefekta w Avezzano, oddając się w ręce sprawiedliwości.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Raguza, 13 Czerwca. W ostatniej bitwie pod Ostrogiem stracili Turcy 900 zabitych i 179 rannych. O stracie ze strony Czarnogórców nie ma pewnej wiadomości. Powiadają, że wynosi ona 300 do 400 ludzi.

Kassel, 13 Czerwca. Krąży pogłoska, że lista ministrów, wczoraj ogłoszona, została przez elektora przyjętą. Dalszy rozwój zależy od zatwierdzenia przedstawionego programatu.

Bruksella, 12 Czerwca. Król cierpi od kilku dni na chorobę płuc, która to słabość jest w związku z jego cierpieniem na kamień. Dziś jednakże zdrowie jego cokolwiek się polepszyło.

Paryż. 12 Czerwca. Esprit public donosi, że Papież przesłał do Paryża urzędowe oświadczenie, iż nie przyjmie żadnej propozycji mającej na celu jakąkolwiek zmianę w jego władzy świeckiej.

Paryż, 13 Czerwca. Monitor donosi, że książę Walji przepędził dzień wczorajszy w Fontainebleau.

Telegram z St. Nazaire z dnia wczorajszego podaje wiadomości z Vera-Cruz z dnia 15 Maja. P. Saligny i jenerał Lorencez w towarzystwie jen. Almonte posuwali się ku stolicy Meksyku. Obecnie zapewne znajdują się w pobliżu Meksyku, którego broni prezydent Juarez. Komunikacje miasta Vera-Cruz z wnętrzem kraju są przecięte. Stan zdrowia wewnątrz kraju jest bardzo pomyślny. Spodziewają się przybycia znacznych posiłków dla wojska francuzkiego.

Turyn, 11 Czerwca. Izba postanowiła zacząć rozprawy nad stanem skarbu przy przedstawieniu pierwszego projektu do prawa, mającego na celu otrzymanie kredytu na pokrycie deficytu z roku 1862.

Madryt, 11 Czerwca. Na kongresie toczyły się dalsze rozprawy co do sprawy meksykańskiej. P. Collantes wyznał, że jego zdaniem było, iż rząd monarchiczny byłby najkorzystniejszym dla tego kraju, jeżeliby Meksykanie do niego się nakłaniali. Lecz rząd hiszpański nie ma zamiaru popierać przemocą jakiegokolwiek kształtu rządu. Jednakże dwór hiszpański z niechęcią by widział, aby tron meksykański został zajęty przez księcia który by nie był związkami krwi z rodziną królewsko-hiszpańską połączony. Minister nic z resztą nie dodał, coby mogło bliżej oznaczyć politykę gabinetu w przyszłości.

Turyn, 12 Czerwca. Zapewniają, że 17-go b. m., zgromadzą się w Szwajcarji, u b. księżny Parmeńskiej, główni przywódcy legitymistowscy. Sądzą powszechnie, że zgromadzenie to, na którem hr. Chambord ma prezydować, będzie bardzo liczne.

Podług wiadomości z Potenza, w Bazylikacie zupełna panuje spokojność. Rozboje ustały. Bandyci, których niewielka liczba trzymała się jeszcze niedawno w pobliżu jeziora Pesole, opuścili od dwóch tygodni to stanowisko, lecz niewiadomo w którą udali się stronę; w każdym razie wnosić można, że się rozproszyli.

Madryt, 12 Czerwca. Odpowiadając na interpelację p. Gonzalés Bravo, p. Calderon Collantes oświadczył, że zawiadomił w czasie właściwym jenerała Prima o kandydaturze na tron meksykański obcego księcia i ze polecił mu sprzeciwiać się powodzeniu tej kandydatury. Tenże p. Calderon Collantes uznał słuszność postanowienia powziętego przez jenerała Prima co do wycofania wojsk, położenie bowiem jego było bardzo trudne. Zresztą jenerał ten, dodał minister, zastosował się jedynie do instrukcij zredagowanych w duchu traktatu londyńskiego.

Londyn, 13 Czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej lord Palmerston interpelowany przez p. Hopwoods oświadczył: że rząd nie ma żadnej wiadomości o tem czy Francja zamierza ofiarować Ameryce swe pośrednictwo, i że Anglja nie ma jeszcze zamiaru pośredniczenia.

Nowy-Jork, 4 Czerwca. Pod Richmond stoczoną została walka, która trwała prawie dwa dni. Rozpoczęła się ona 30-go Maja. Skonfederowani początkowo zwycięzko atakowali związkowych, ale w końcu zostali odparci na wszystkich punktach, pozostawiony do 1,200 zabitych. Strata związkowych, podawaną jest na 3000 poległych i ranionych. Związkowi posunęli się do Fair-Oak o 5 mil od Richmondu. Dokąd cofnęła się armja Beauregarda, nie wiadomo.

Turyn, 13 Czerwca. Constitutione donosi, że Garibaldi w przejeździe przez Gallarate w Lombardji, miał przemowę do ludu, w której między innemi rzekł: Smutne rozprawy miały miejsce; są to jednak tylko indywidualne różnice zdań, w których ludność, dążąca zgodnie do celu zjednoczenia, nie brała żadnego udziału. Każdy ma swe wady; nie ma ludzi doskonałych; należy wzajemnie się uwzględniać. Główną rzeczą jest, aby wszyscy, którzy pragną niezawisłości i całości ojczyzny, zgodnymi pozostali.

Berlin 14 Czerwca. Ostatni numer *Stern-zeitungu* zawiera dłuższy artykuł następującej treści: Rozprawy nad adresem byłyby korzystnemi dla dalszego rozwoju posiedzeń. Deputowani zostali wybrani pod wpływem usposobienia nieprzychylnego, głównie wpływowi gabinetu na wybory. Na inne ważne czynności, które w innym czasie otrzymałyby powszechne uznanie, nie zwracano wówczas uwagi. Zdanie przeważające wyraziło się na zewnątrz; spodziewać się można zatem, że niejako zadowolnionem zostało. Złudzenia co do osiągnięcia w przyszłości korzyści, musiały koniecznie zniknąć. Pogłoski o zmianie zasad gabinetu, stały się obecnie niemożliwemi. Sejm może teraz, oceniając bezstronnie rzeczywiste stanowisko rzeczy, zająć się właściwemi mu pracami. Rząd miał sobie za obowiązek, popierać wszystkiemi siłami o ile można było, wspólnie z reprezentacją narodu, najpilniejsze sprawy i potrzeby, spodziewać się można, że sejm także bezstronnie i sumiennie roztrząsać będzie przedłożone projekta. Baczność na własną powagę i interes, powinny być zasadą, dla której sejm nie da się powodować pobocznym politycznym względom, ale raczej zastosuje swoje czynności do rzeczywistego stanu rzeczy i do konieczności zgodnego wspólnego działania.

Turyn, 14 Czerwca. Sądzą w Turynie, że Austrja ma zamiar urządzić na prawym brzegu rzeki Po obóz oszańcowany. Załogi Gonzagi i innych miast zostały podwojone.

Medjolan, 13 Czerwca. Dziennik *Lombardia* podaje depeszę z Turynu pod datą 12-go b. m., podług której uwięzieni z powodu wypadków w Brescii i w Bergamo, wyjechali z Aleksandrji, wielu z nich udało się do Genui, pułkownik Nullo zaś wyjechał do Belgirate.

Konstantynopol, 7 Czerwca. Journal de Constantinople ogłasza traktat handlowy turecko-austrjacki. Poseł francuzki miał długą naradę z wielkim wezyrem względem Czarnogórza. Armja Omera-Paszy znów otrzymała posiłki.

Ateny, 7 Czerwca. Uroczysty obchód rocznicy urodzin Króla Ottona został przez demonstrację kilku osób przerwany. Wypadek ten nie miał dalszych następstw. Ogłoszono znów dwa dekrety amnestji i złagodzenia kary.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Dzień onegdajszy był prawie niepogodny, od godz. 7-ej rano do 11-ej rano niebo na pół pogodne, od godz. 11-ej rano pochmurne, od godz. 7-ej do $8\frac{1}{4}$ wieczorem deszcz padał. Przed południem panował wiatr południowo-wschodni, z początku mierny, po południu słaby północno-zachodni. Powietrze ochłodziło się, średnia temperatura dnia jest $12\frac{7}{10}$ stopni R. o $1\frac{3}{5}$ niższa od normalnej; największe ciepło 19 stopni R., najmniejsze wieczorem $9\frac{1}{5}$ stopni R. Średnia wysokość barometru jes 748,61 milimetrów. Powietrze wilgotne. Elektryczność silna wynosiła 30 st. Na słońcu dwie gromady plam.

— Dzień wczorajszy był niepogodny, z rana do godz. 7-ej mgła gruba, niebo pochmurne, około godz. 4-ej w. chwilowo się wypogodziło, wieczorem od godz. $8\frac{3}{4}$ deszcz padał. Przed południem panował wiatr zachodni, od godz. 10-ej r. północno-zachodni słaby, po południu słaby południowo-zachodni. Średnia temperatura dnia jest $14\frac{1}{2}$ stopni, o $\frac{1}{2}$ stopnia wyższa od normalnej, po południu było 18 stopni R. w nocy $7\frac{1}{3}$ stopni R. Średnia wysokość barometru jest 748,02 milimetrów. Powietrze wilgotne. Elektryczność 31 stopni.

— Na kolonji Kochanów, w gminie Głuchów, powiecie Rawskim, dnia 25 Kwietnia r. b., z niewyśledzonej przyczyny wszczął się pożar, który zniszczył dwie stodoły, oborę i olearnię, ubezpieczone na rs. 390.

— Dnia 26 Kwietnia r. b., we wsi Smoligów, gminie Kryłów, powiecie Hrubieszowskim, skutkiem uderzenia piorunu wszczął się pożar, który zniszczył stodołę murowaną i szopę drewnianą, ubezpieczone na rs. 780, oraz zrządził straty w ruchomościach na rs. 450.

— Zbytecznem zdaje się byłoby dowodzenie, jak pożytecznem może być rozpowszechnienie pomiędzy ludem wyrozumowanych wiadomości o pszczelnictwie, tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego, tak odpowiedniej naszemu krajowi, a która przy niewielkich nawet staraniach, może przynieść obfite plony. Obok tego, pomnożenie pasiek, mogłoby się nie mało przyczynić do obniżenia ceny na miody i upowszechnienia pomiędzy ludem tego trunku, który najprędzej mógłby wyrugować z użycia tak zgubną w skutkach wódkę. W Galicji ś. p. Lubieniecki założył szkołę pszczelnictwa w Alwernji; po jego śmierci, kierunek nad nią objął p. Fijałkowski i zdaje się, że bezinteresowne ich usiłowania przyczynią się do rozbudzenia zamiłowania do zajmowania się hodowlą pożytecznych owadów i powiększenia bogactwa krajowego. Nie posiadając takiej szkoły u nas, możemy wpłynąć na rozpowszechnienie wiadomości w tym przedmiocie za pomocą książeczek, z których chociaż młodsze pokolenie ludu, tak pilnie uczące się czytać, będzie mogło skorzystać. Podobna myśl kierowała panem Znamirowskim, w ułożeniu *Pszczolarza Polskiego, czyli przewodnika w zajęciach pasiecznych, zastosowanego do potrzeb i pojęcia braci z ludu,* który wkrótce ma się ukazać na widok publiczny, ozdobiony 60 objaśniającemi drzeworytami.

— Dzienniki Petersburgskie z dnia 11-go Czerwca donoszą o nowych pożarach.—Ogień wybuchnął 8-go b. m. o g. 5-ej wieczór w dworze-Apraksina i trwał do rana, zniszczywszy go zupełnie, równie jak Dwór-Szczukina, z którego dziś tylko popiół i gruzy pozostały. Gmachy ministerstwa spraw wewnętrznych, leżące naprzeciw mostu Czerniszewa stały się także pastwą płomieni. Pozostały z nich tylko mury. Pomiędzy mostem Czerniszewa, Fontanką, pereulkiem Apraksina, Wielką-Sadową ulicą i pereułkiem Czerniszewa, wszystko leży w gruzach, z wyjątkiem gmachu ministerstwa wychowania publicznego i kilku rzadkich domów odosobnionych. Ogień przeszedł nawet do nadbrzeża kanału Fontanki na pereułek Apraksina i tam zniszczył kilka domów. Rozszerzył się także z drugiej strony kanału w domach i warsztatach leżących między pereułkiem Czerniszewa i Troickim. Jest to klęska ogromna i opłakana, o której brak jeszcze dokładniejszych szczegółów.—Straż ogniowa która przy dawniejszych pożarach wszędzie działała z nadzwyczajną gorliwością i poświęceniem, otrzymała w rozkazie dziennym Ober-Policmajstra pochwały, oraz odpowiednie wynagrodzenie pieniężne.

— Jak już donosiliśmy, dnia 6-go Czerwca miasteczko Tarnobrzeg (w Galicji), zwane pospolicie od wsi Dzikowa z którą się łączy i sławnego z bibljoteki zamku Dzikowskiego, — Dzikowem, nawiedzone zostało okropnem nieszczęściem. O godzinie 11-ej przed północą, wszczął się pożar pomiędzy domami żydowskiemi nader ciasno zabudowanemi, a pierwszy wybuch płomienia, zaraz kilkanaście domów ogarnął; silny zaś wiatr rozrzucił ogień w różne strony, tak iż w kilku miejscach naraz płomienie ogarnęły biedne miasteczko. Wszelki ratunek stał się przez to niemożliwym, a nawet wyratowane rzeczy na rynku się spaliły. Klasztor OO. Dominikanów i kościół słynny odpustami, z cudownym obrazem N. Panny Marji zwanej Dzikowską, który pierwotnie znajdował się w kaplicy zamkowej skąd przeniesiony został uroczyście dnia 26-go Maja 1678 r. do kościoła zbudowanego przez Jana Stanisława Amor Tarnowskiego i małżonkę jego Barbarę Firlejównę, —z taką gwałtownością gorzały, że nic z nich uratować się nie dało. Przeszło 500 rodzin pozostało bez dachu, pożywienia i odzieży.

— U Landfrasa w Hradcu Henrykowym, wyszły z druku następujące książki: *Strasti a slasti dvou pratel* (Cierpienia i przyjemności dwóch przyjaciół), powiastka dla młodzieży przez Fr. Hoffmanna, przełożył na język czeski A. Jarosław Szramek, wydanie drugie; *Kdo druhemu jamu kopa, sam do ni pada* (Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada), opowiadanie humorystyczne Lubojańskiego, przerobione przez Józefa Dewitskiego; *Vdova*, obrazek z życia codziennego, przez Karola Müllera.

— Z końcem Sierpnia r. b. wyjdzie w Pradze, nakładem J. L. Kobra, *Posel z Prahy, Kalendar historicky a politicky na obycejny rok* 1863.

— Muzeum czeskie obrało na ostatniem walnem posiedzeniu mnóstwo członków-korespondentów, tak z Czech, jak i z krajów obcych, a między innymi: Jannsena, dyrektora muzeum w Lejdzie; Józefa Scheigera z Hradca Styryjskiego; Franc. Miltnera, hetmana krajowego w Pisku; Józefa i Herm. Jireczków, bawiących w Wiedniu; Rybiczkę; Fr. Olbrichta z Cieplic; Maurycego Troppa, dyrektora muzeum w Brnie *(Brünn)*; Henryka Otokara Miltnera i Józefa Łepkowskiego w Krakowie; profesora Malocha w Jiczynie; Jana Hulakowskiego w Niemieckim Brodzie i t. d.

— Rada municypalna miasta Policzki (w Czechach), nabyła dla kościoła parafjalnego pomienionego miasta, za 4,500 zł. reń. (18,000 złp.) figurę Św. Jakóba z marmuru kararyjskiego, jedną z najlepszych rzeźb dłuta artysty czeskiego Lewego, bawiącego teraz w Rzymie.

— D. 3 z. m., na posiedzeniu towarzystwa historycznego szląskiego, księgarz H. Skutsch miłą uczynił zgromadzeniu niespodziankę, ofiarując w darze towarzystwu wspomniane przez się, w swej *Bibliotheca Silesiaca* na stron. 29, pamiętniki wrocławskie, napisane przez Krzysztofa Mödela, niegdyś pisarza sądowego w Bürgerwerder. Towarzystwo przedsięwzięło było kroki celem nabycia tych pamiętników, obejmujących przestrzeń czasu od 1712 do 1733 r. Jednocześnie tenże p. Skutsch ofiarował towarzystwu egzemplarz wspaniale wydanej historji św. Jadwigi, pióra p. Knoblicha. Następnie p. Watenbach, prezydujący, zdał sprawę z czynności towarzystwa od 10-go Października 1860 r. do chwili obecnej, przyczem zawiadomił, że zapewniona przez Wrocław subwencja roczna po 100 tal., stawia towarzystwo w możności wydania jednocześnie dwóch tomów zbioru źródeł do historji Szlązka i zeszytu czasopisma. Tenże p. Wattenbach, po wynurzeniu ubolewania, iż nie będzie mógł nadal przewodniczyć zgromadzeniom z powodu powołania go do Hejdelbergu, złożył zebrane przez się źródła do historji Jerzego II, księcia Brzegu (1547—1587), które ofiaruje do użytku życzących sobie opracować ten okres historji. Jako kontrast marnotrawnych książąt Lignickich, występują książęta Brzegscy w pięknem świetle, głównie zaś Jerzy II, który dbał o oświatę kraju i dobrą administrację, o kościół i szkoły, o sztuki i nauki. Korzystał on ze stosunków, jakie miał z licznemi osobami panującemi, dla dostarczenia swemu krajowi wyższych ras bydła i koni, częścią dla poprawienia ras krajowych, częścią dla przyjemności; sprowadzał on też z krajów obcych liczne gatunki wybornych drzew owocowych, tudzież roślin do użytku lub ozdoby służących. Usiłowania te, których ślady dotąd na Szlązku pozostały, widzieć się dają w licznych źródłach z owej epoki; jest to materjał nadzwyczaj obfity, z trudnością wyczerpać się mogący, a zużytkowanie nawet części takowego, będzie wiele szacownym dla historji kultury nabytkiem. Trochę o tej epoce pisali Glownig i Schönwälder, lecz wiele jeszcze pozostaje do zrobienia.

— Wyszedł w Berlinie „Rocznik statystyki urzędowej państwa Prukiego, wydany przez królewskie biuro statystyczne. Rocznik pierwszy, część pierwsza" *(Jahrbuch für die amtliche Statistik des Preussischen Staates, herausgegeben vom königlichen statistischen Büreau. Erster Jahrgang*, 1862. *Theil. Berlin* 1862. Stronnic 192 in 8-vo).

Od r. 1849 ber. biuro stat. wydawało „Tablice i wiadomości urzędowe o państwie pruskiem." Tom 10-ty, ogłoszony drukiem w 1860 roku., zamknął tę publikację, w miejsce której zaczęły wychodzić wiadomości ze statystyki pruskiej zeszytami, które następują po sobie w przerwach niejednostajnych. Zeszyty te stanowią właściwie materjał do statystyki i obejmują dotyczące tego przedmiotu wszelkie prace i tablice, np. o spisie mieszkańców, ruchu ludności, o rzemiosłach i fabrykach i t. d. Ponieważ każdy zeszyt obejmuje jeden tylko przedmiot, takowy przeto może być we wszystkich szczegółach traktowany.

Ogłoszony obecnie drukiem „Rocznik," ma głównie na celu, jak powiada Dr. Engel, dyrektor biura statystycznego, w przedmowie do tej publikacji, — podawać do wiadomości publicznej, w porządku systematycznym, materjał statystyczny z roku poprzedniego lub z czasów najnowszych. Każdy rocznik przedstawiać będzie ile możności całkowity obraz stanu i ruchu okoliczności i przedmiotów z zakresu statystyki państwa.

Nadzwyczaj obfity materjał, niniejszym rocznikiem objęty, podzielony został na 30 systematycznie ułożonych rozdziałów, w których odźwierciadla się całe życie i cały ruch państwa pruskiego. Rozdziały 1—5 obejmują zasady państwowe; rozdziały 6—17, dotyczą stanu rozwoju materjalnego, a rozdziały 18—30, traktują rozwój obyczajowy, umysłowy i polityczny mieszkańców państwa pruskiego.

Podajemy tu niektóre liczby co do ruchu ludności miast. Tak Berlin liczył w 1816 r. 197,717 mieszkańców, a w r. 1858 miał ich 458,637; przyrost zatem w ciągu 48-u lat wynosi 132 pCt. W tychże latach wynosiła ludność miast: Poznania, 23,854 i 47,543 przyrost zatem stanowi 99 przeszło pCt.; Wrocławia, 74,633 i 135,661, przyrost zatem wynosi około 82 pCt.; Bydgoszczy — 6,782 i 18,356, co daje przeszło 170 pCt. przyrostu; Gdańska—53,031 i 76,795, przyrost $50\frac{1}{2}$ pCt.; Królewca—61,084 i 87,267, przyrost około 43 pCt.; Torunia—7,909 i 14,019, przyrost przeszło 77 pCt.; Opola —1,976 i 10,397, przyrost przeszło 426 pCt.; Elbląga—17,850 i 24,729, przyrost $38\frac{1}{2}$ pCt.; Kolonji—52,954 i 114,477, przyrost 116 pCt. i t. d.

— Wyszedł z druku w Lipsku zeszyt pierwszy dzieła Dra Fr. W. Ebelinga, pod tytułem: *Geschichte der komischen Literatur in Deutschland.* Wszystkich zeszytów będzie pięć.

— Niedawno w Londynie wyszedł I-y tom życia i listów Waszyngtona Irwinga, wydany przez jego synowca Piotra Irwinga *(The Life and Letters of Washington Irwing, edited by his nephew, Pierre M. Irwing* 3. *vols; I vol.)* Waszyngton Irwing urodził się w Nowym Jorku w 1783. Ojciec jego surowy prezbyterjanin, pochodzący z wysp Orkadzkich, męczył swoje dzieci zbytecznemi praktykami religijnemi, nie pozwalając im na żadną zabawę w dzień świąteczny, i gdyby nie przywiązanie do pełnej serca i miłości ich matki (pochodzącej z anglikańskiej rodziny z Kornwalji) wszystkie 11-ro rodzeństwa Waszyngtona, zerwałoby stosunki z ojcem przyszedłszy do pewnego wieku. Waszyngton przez miłość dla matki, w największej tajemnicy jeszcze będąc małym chłopcem, przeszedł na wyznanie anglikańskie i tajemnie także się konfirmował. Z reszty jego rodzeństwa, tylko jeden brat, który umarł w dziecinnym wieku, zachował do śmierci wyznanie ojca. Młody Waszyngton tajemnie także uczył się tańczyć, bywał w teatrze, lecz kiedy był na widowisku, musiał w czasie antraktu przybiedz na wieczorne wspólne modlitwy, poczem ponuro udawał się do łóżka, ale za chwilę potem spuszczał się oknem, biegł znów do teatru, a wracając, tąż samą drogą dostawał się do domu. Waszyngton otrzymał wychowanie, nazywane wychowaniem średnich warstw społeczeństwa, a będące rzeczywiście średniem, to jest podającem o wszystkiem cokolwiek wiadomości, ale o niczem zbyt dokładnych. Przed ukończeniem nauk, wyszukiwał sobie karjery. Byłby został żeglarzem, lecz nie mógł sypiać na twardej ławie, nie cierpiał wędzonki i miał ciągły kaszel. Dla tego oddał się nauce prawa. Waszyngton Irwing był delikatnej budowy, ale nie miał też wewnętrznej siły do walczenia z przeciwnościami, do znoszenia zawodów; w 1804 r. oddając się już literaturze, lecz jeszcze nie zyskawszy na tem polu sławy, wybrał się dla wzmocnienia ciała i umysłu w podróż na stary ląd, który każden Amerykanin szacuje, jakkolwiek pozornie na niego wykrzykuje; kiedy siadał na statek udający się do Bordeaux, kapitan statku był przekonany, że nie dowiezie go do celu podróży i że będzie musiał sprawić mu pogrzeb w morzu. Przewidywania tego kapitana nie sprawdziły się, i w 1805 r. Waszyngton Irwing przybył szczęśliwie do Londynu. W podróży tej prowadził on dokładny dziennik, którego najciekawsza część opisuje pobyt jego w Londynie. Powróciwszy w 1806 r. do Nowego Jorku, zajmował się literaturą i pracował nad poznaniem prawa. Zdał wprawdzie egzamin na adwokata, lecz tylko nominalnie sprawował te obowiązki. Tu następuje jego miłość do młodej i pięknej Matyldy Hoffmann, której pamięć na zawsze pozostała dla niego zarazem roskoszą i boleścią. Dla uzyskania jej ręki, pracował tak jak nigdy, lecz naprózno. Miał pracą swoją zjednać sobie imię i majątek; lecz śmierć zabrała młodą Matyldę, a serce Irwinga już nigdy nie wzruszyła miłość dla innej ziemskiej kobiety. Natenczas Irwing zwrócił się do literatury, jako do lekarstwa dla zbolałego umysłu. Lecz nie miał odwagi liczyć na to, aby literackie jego prace dostarczyły mu środków do życia, i kiedy bracia jego przyjęli go do współki handlowej, mógł zająć się swobodnie ulubioną swą pracą. Wtedy to napisał humorystyczną *Historję Nowego Jorku przez Knikerbackera.* Następnie w krótkiej wojnie z Anglją, pełnił obowiązki adjutanta w wojsku, a po zawarciu pokoju, udał się tylko na rok do Anglji, lecz przepędził tam szesnaście lat. W opisie pobytu tego znajdujemy wiele zajmujących obrazów, a między innemi godna jest uwagi charakterystyka Walter-Scota i Campbella. Bankructwo współki handlowej braci jego, do której należał, zjednało mu sławę literacką, bo odmówiwszy przyjęcia miejsca rządowego, z spokojnym sercem zasiadł do napisania znanego dzieła „Sketch Book." Pierwszy tom życiorysu kończy się opisaniem szczegółów wydania tego dzieła, a uważany w istocie jako przedwstęp, daje rękojmię jak będzie ciekawy dalszy jego ciąg.

—Jak donosiliśmy niedawno, w Belgji powstał zamiar utworzenia towarzystwa botaników, nakształt podobnych towarzystw w sąsiednich państwach, w celu zajęcia się wszystkiemi gałęziami nauki o państwie roślinnem i zbadania materjałów do flory krajowej. Pierwsze posiedzenie tego towarzystwa odbyło się dnia 1 Czerwca w ogrodzie botanicznym w Brukselli, i poświęcone było obradom nad statutami towarzystwa i wyborowi biura. Prezesem czynnym obrany został jednogłośnie, dziekan botaników belgickich p. L. Dumortier, prezesem zaś honorowym p. Kickx, profesor uniwersytetu i członek Akademji. Zgromadzenie następnie uchwaliło, aby dnia 5-go Lipca odbyło się walne posiedzenie, po którem członkowie udadzą się na wspólną herboryzację.

— Jak donosi *Morning Advertiser*, w 1861 r. wywieziono za granicę z połączonych królestw Wielkiej Brytanji i Irlandji, 382,057 beczek piwa zwyczajnego i dubeltowego.

— Paryzkie muzeum historji naturalnej, otrzymało w darze od wice-króla Egiptu, bawiącego w tej stolicy, dwa dromadery, które przybyły do zwierzyńca w stanie zupełnego zdrowia. Dromadery te pochodzą z rasy meharis, słynnej z nadzwyczaj szybkiego biegu.

— P. Fonvielle okazywał w tych czasach w Paryżu nadzwyczaj ciekawe doświadczenia i ważne dla przemysłu iluminacyjnego oraz dekoratorskiego. Wywoływał on efekta prawdziwie fantastyczne, zapómocą przepuszczania iskry przez gaz. Operacja ta jest nader prosta i niekosztowna. Bierze się rura szklana albo wężownica, której można nadać formy najrozmaitsze, i robi się w niej próżnia przybliżona, lecz *nie zupełna.* Następnie wprowadza się jakikolwiek gaz, azot albo gaz węglowy, a po zamknięciu prądu, spłonienie gazu napełnia rurę płomieniem kolorowym, nader pięknym. I tak kwas węglowy daje odbłysk błękitnawy, a azot ciemno-fioletowy szczególnej piękności. Doświadczenie to może być szczególniejszej użyteczności w teatrze, mianowicie przy przedstawianiu sztuk czarodziejskich i fantastycznych, które tak bardzo teraz weszły w modę w Paryżu.

— W *Revue Britannique* wyczytujemy łatwy sposób przekonania się, gdzie mogą być rozpładniane ostrygi. Jest to poprostu rozbiór wody, w której to rozpładnianie ma być uskutecznione. Jeśli zawiera ona 1,80 soli na 100, jak np. woda Kattegatu, wówczas śmiało można wziąć się do pracy, jeśli zaś przeciwnie, woda zawiera mniej soli, tak jak w Baltyku, wówczas wszelkie starania o rozpłodnienie ostryg na nic się nie zdadzą. Tam gdzie przypada 3,70 soli na 100 części wody, jak np. w morzu Północnem, Atlantyckiem i Śródziemnem, tam hodowla ostryg jest nader łatwa. W ogóle można powiedzieć, że im woda jest niesmaczniejsza ludzi, tym lepsza dla ostryg.

— Pod tytułem: *Życie wiejskie w Anglji (La vie de village en Angleterre)* przez autora dzieła o *Channingu*, wyszła w Paryżu u księgarza Didier, książka bardzo pożyteczna i przyjemna do czytania. Pod kształtami romansu, przedstawia ona życie anglików z nowego stanowiska, wskazując stosunek klas bogatszych i biedniejszych, pod względem spełniania dobroczynności i obowiązków miłosierdzia. Za pomocą miłego tego opowiadania, można lepiej poznać obyczaje miejscowe, instytucje angielskie i przekonać się, co w nich w istocie godnego jest naśladowania.

— Nakładem Hugona Kastnera i komp. w Berlinie wyszła świeżo z druku pierwsza połowa dzieła pod tytułem: *Bibliotheca historica medii aevi. Wegweiser durch die Geschichtswerke des europäischen Mittelalters von* 375—1500 *und zugleich vollständiges Inhaltverzeichniss der Acta Sanctorum der Bollandisten* („Bibioteka historyczna wieków średnich. Drogoskaz wśród dzieł historycznych wieków średnich w Europie od r. 375 do 1500, a zarazem całkowity wykaz treści *Acta Sanctorum* bolandystów"). Nowe to, obszerne dzieło Dra Aug Potthasta, zapełnia brak, jaki uczuwać się dawał w literaturze bibliograficznej, a zważywszy rozległe wiadomości i sumienność autora, daje rękojmię, iż świat uczony posiadać będzie pierwszy kompletny przegląd całej historjografji średniowiecznej. Zwracamy na to dzieło uwagę miłośników nauki historji.

— Donoszą z Paryża, że Said Pasza, wyjeżdżając do Anglji i chcąc Cesarzowi Napoleonowi zostawić jakiś upominek, ofiarował mu swój zbiór numizmatów, zawierających 5—6 tysięcy sztuk starożytnych monet, po większej części arabskich i tureckich, których właśnie brakowało w Muzeum Paryzkiem. Obecnie już p. de Saulcy, członek instytutu archeologicznego, p. Chabouillet, i dozorca gabinetu numizmatycznego, zajęci są rozgatunkiem różnych medalów i monet ofiarowanych przez Wice-Króla Egiptu i uporządkowaniem ich następnie w gabinecie.

— Wyszło w tych dniach w księgarni Hachette w Paryżu ciekawe bardzo dzieło p. A. Foucher de Careil pod tytułem: Hegel i Schopenhauer, czyli badania nowożytnej filozofji niemieckiej, począwszy od Kanta, aż do naszych czasów *(Hegel et Schopenhauer, études sur la philosophie allemande moderne, depuis Kant jusqu'à nos jours).* Nowa ta praca uczonego wydawcy Lejbnitza, owoc 10-letnich studjów i badań, zebranych podczas kilkakrotnych podróży do Niemiec, prawdziwa monografja panteizmu i ateizmu, uosobionych niejako pod postaciami Hegla i Schopenhauera, zawiera nadto opisanie współczesnych stronników Hegla we Francji, i ciekawy obraz obyczajów filozoficznych w Niemczech.

— *New Jork Herald* donosi, że *zbiór trzody chlewnej* wypadł w tym roku w stanach wschodnich daleko korzystniej jak w roku zeszłym. Liczba zabitych wieprzów w sześciu najważniejszych stanach wynosi: z Ohio 648,421 sztuk; w Illinois 605,429; w Indjanie 284,982; w Kentucky 134,510; w Jowa 119,047; w Missuri 86,393; razem 1,868732 sztuk. W samym mieście Cincinnati, w ciągu sześciu tygodni zarznięto 600,000 sztuk. Miasto to posiada dwadziescia pięć szlachtuzów, które tak są urządzone, że w każdym dziennie można oprawić 1,000 wieprzów. Kiedy nadchodzi czas zarzynania, Cincinnati przedstawia dziwny widok i dzień i noc dają się słyszeć dzikie głosy, tak że nigdzie w całym świecie niema czegoś podobnego. Wieprze zarzynane są w szlachtuzach mechanicznych, i tamże oprawiane i rozbierane przez maszyny, z szybkością prawie cudowną.

— Uczony ksiądz Carlo Vercellone, barnabita, który ogłosił nowe, przejrzane i poprawione przez się wydanie biblji greckiej May'a i obu tomów *Variae lectiones*, wydał z końcem r. z., w drukarni rzymskiej propagandy, nową edycję Wulgaty, pod tytułem: *Biblia sacra vulgatae editionis Sixti V et Clementis VIII Pont. max. jussu recognita atque edita. Romae, typis S. Congreg. de propag. fide a. MDCCCLXI.* (Stronic XXIV i 839 in 4-o majori). W przedmowie ksiądz Vercellone powiada, że z trzech różniących się między sobą wydań z czasów Papieża Klemensa VIII, wziął za zasadę pierwsze, z r. 1592, przyczem atoli porównał je starannie z dwoma drugiemi wydaniami, w celu poprawienia błędów. Do przedmowy dołączony jest wykaz wszystkich miejsc, które poprawione zostały w nowem wydaniu, w porównaniu z edycją z 1592 roku. Liczba tych miejsc wynosi około 300, w których po większej części sprostowania dotyczą liter, pisowni i znaków pisarskich. Oprócz trzech powyższych wydań z lat 1592, 1593 i 1598, ksiądz Vercellone radził się także edycji poprawnej Angelo Rocca, a mianowicie egzemplarza znajdującego się w *Biblioteca Angelica*, tudzież wydań: propagandy, z lat 1671 i 1768, Martin'ego z 1784 i innych. Z wydań dokonanych

w innych krajach, wyszczególnione są tu trzy, jako najpoprawniejsze: Leandra von Ess w Tübindzie 1824 r., Walentyna Loch w Regensburgu 1849 i Mariettego edycja stereotypowa turyńska z 1851 r. W jednym z przypisków mowa jest o nowym testamencie wydanym w r. 1607 w drukarni Watykańskiej, podług edycii z 1598.

Co się tyczy obecnego wydania Wulgaty, jest ono, zdaniem ludzi kompetentnych, z wyjątkiem nielicznych drobnostek, bardzo poprawne. Żałować tylko należy, że do edycji tej nie został dodany spis rzeczy.

— W tych czasach wyszła w Paryżu przepyszna mapa królestwa włoskiego, w 12 arkuszach, wydana przez p. Sagansana, jeografa cesarskiego i administracji pocztowej. Mapa ta, jak i wszystkie poprzednie prace pana Sagansuana, odznacza się dokładnością wykonania, to jest obok wierności, czystością rysunku i pięknym sztychem. Skala jej jest $^1/_{500000}$ naturalnej wielkości. Oprócz tych zalet ma ona to znaczenie, że w istocie brak był podobnie dokładnej i tak wielkich rozmiarów mapy Włoch; obok tego stosunkowo bardzo jest tania, 12 bowiem arkuszy kosztuje 30 franków.

— Jak donosi *Journal de Rouen*, zrobiono teraz odkrycie, mogące mieć nadzwyczaj ważne skutki, a mianowicie odkryto, że jedna z najpospolitszych roślin, rosnąca w wielkiej obfitości bez żadnej uprawy w ogrodach i na polach, może zastąpić bawełnę. Niedługo podobno, utkana z włókien tej rośliny materja, będzie przedstawiona biegłym. Powiadają, że Cesarz Napoleon szczególną zwrócił uwagę na to odkrycie. Byłoby bardzo do życzenia, ażeby wiadomość ta była prawdziwą, a nie żadnem złudzeniem. Dziennik ten nie podaje jednak nazwy tej rośliny.

— Jak donosi *Semaphore de Marseille*, jeden z tamtejszych komisantów jedwabiów, zajmując się badaniem choroby jedwabników, stanowiącej plagę przemysłu tego w południowej Francji, odkrył sposób zapobiegania jej, przez okadzanie siarką drzew morwowych. Przekonawszy, że choroba pochodzi z liści morwowych, a nie z nasienia jedwabników, robił doświadczenia na wielką skalę w majątku swem na Crau, które uwieńczone były najpomyślniejszym skutkiem, kiedy u sąsiednich właścicieli, jedwabniki z tego samego nasienia wyhodowane uległy panującej chorobie, pomimo największej troskliwości w hodowli. Towarzystwo rolnicze Marsylskie uderzone takim rezultatem, wysłało na miejsce delegację do szczegółowego zbadania i opisu tego ważnego dla południowej Francji odkrycia.

— Wyszło w tych dniach w księgarni Dentu w Paryżu dziełko, pod tytułem: „Komedja społeczna w 19-m wieku", (*Comédie sociale du dix-neuvième siècle*), w którem autor p. B. Gastineau, podaje ciekawe wykazy statystyczne, dotyczące samobójstw. Pokazuje się z nich, że liczba samobójstw, od początku bieżącego stulecia doszła we Francji do 300,000. Cyfra ta nie jest nawet zupełnie dokładna, bo statystyka podaje dopiero rezultaty od 1836 r. Od 1836 r. do 1852, to jest w przeciągu 17-u lat zdarzyło się 52,126 wypadków samobójstwa, czyli w przecięciu przypada ich 3,066 rocznie; w 1858 naliczono ich 3,903, w których padło ofiarą 853 kobiet, a 3,050 mężczyzn; wreszcie w 1859 roku 3,899 osób, pomiędzy któremi 3,056 mężczyzn a 842 kobiet odebrało sobie życie. P. Gastineau wykazując powyższe fakta, w wymownych nadzwyczaj wyrazach ubolewa nad tą smutną monomanją, która tak dalece w tych czasach opanowała rodzaj ludzki.

— Autor historji literatury niemieckiej, p. Juljan Schmidt, znalazł zawziętego przeciwnika w osobie p. F. Lasalle, dążącego do zupełnego unicestwienia swej ofiary w dziełku pod tytułem: *Herr Julian Schmidt, der Literaturhistoriker, mit Setzer Scholien herausgegeben.* P. Lasalle przytacza w tem pisemku cały szereg ustępów z prac p. Schmidta i powstaje na nie gwałtownie. Ton tej polemiki przekracza granice wszelkiego umiarkowania.

JURISPRUDENCJA.

Z Ustawy Hypotecznej.

Czy Komisja hypoteczna mocna była rozpoznawać spór o pierwszeństwo między zgłaszającymi się wierzycielami zachodzący?

Prokurator uważał, że wszelkie spory bez żadnego wyłączenia, skoro tylko przy urządzeniu hypoteki zachodzą, winny być odesłane do drogi sądowej,—wywodził to z art. 158 i 159 Prawa Sejmowego z r. 1818, z których pierwszy mówi, iż uwagi interesowanych mogą się ściągać albo do pierwszeństwa, albo do należności samego prawa, albo do rzetelności umieszczonej treści i t. p., drugi zaś wyraźnie stanowi, że w razie niezgodności oświadczeń stron uczyniona będzie w projekcie do wykazu hypotecznego wzmianka o sporze, a rozwiązanie sporu należeć będzie do właściwej drogi sądowej,—przytaczał dalej, że art. 9 Postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 22 Stycznia 1822 r. wyjaśnia, że nawet sporu co do omyłki w liczbach, choćby najoczywistszej, Komisje hypoteczne nie są mocne rozpoznawać, że więc mają tylko władzę homologacyjną—i tak też rozumieć należy art. 29 Ustawy hypotecznej, który mówi o odesłaniu istotnych sporów do drogi sądowej.

Senat jednak uznał:

że według art. 29 Ustawy hypotecznej z r. 1818, tak zwierzchności hypoteczne, jak wydziały hypoteczne uskuteczniające w ich zastępstwie pierwiastkową regulację, tylko istotnych sporów zachodzących, bądź o różne należności, bądź o służące im prawo rzeczowe, jako należących do właściwych sądów rozstrzygać nie są mocne, nie zaś kwestji dotyczących się pierwszeństwa, które w myśl art. 12 tejże Ustawy w zupełności porządek dopełnionych oblat lub uzyskanych wpisów pomiędzy hypotecznemi wierzytelnościami, a co do niehypotecznych wcześniejszość produkowanych dokumentów w zupełności załatwia—i z tych zasad spór o samopierwszeństwo zachodzący, wprost rozstrzygnął.

1853 r.

Czy właścicielowi nieruchomości, służy przywilej na należności dzierżawcy z ubezpieczenia od ognia jego ruchomości pochodzącej?

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że gdy właścicielowi stosownie do art. 7 ustępu 2-go prawa z r. 1825 służy przywilej na wszelkich ruchomościach i zbiorach do dzierżawcy należących, ma więc prawo do żądania, aby z funduszu przez Dyrekcję Ubezpieczeń za spalone zbiory przyznanego, jako też zbiory wyobrażającego był zaspokojony, przed wierzycielem dzierżawcy, do tego funduszu przekazanym,—że nawet wcześniejsze ustąpienie tego funduszu nie może ubliżać przywilejowi właściciela, — skoro wynagrodzenie jeszcze z Dyrekcji Ubezpieczeń nie zostało odebrane; — może więc właściciel żądać, iżby z niego był zaspokojony, tak jakby mógł tego żądać, gdyby zbiory chociaż przedane osobie trzeciej, jeszcze na gruncie znajdowały się.

1853 r.

Z Kodeksu Postępowania Sądowego.

Czy można odbyć stanowcze przysądzenie pomimo założonej apelacji od wyroku, spór po przygotowawczem przysądzeniu wniesiony, pod tymczasową egzekucją rozstrzygającego?

Prokurator uważał, że stanowcze przysądzenie pod powagą Sądu odbywane, powinno przelewać na nabywcę prawa niewątpliwe, że nie powinno być dopuszczone, dopóki samo postępowanie jest pod sporem, gdyż przez to współubieganie jest tamowane i właściciel, oraz wierzyciele na szkodę są narażeni; że chociaż wyrok odrzucający spór incydentalny zapadł pod tymczasową egzekucją, jednakże Trybunał nie wyrok ten, lecz przepisy prawa wykonywał przy stanowczem przysądzeniu.

Senat wychodząc z zasad:

że jedyną przeszkodą w odbyciu stanowczego przysądzenia mógł być spór incydentalny na dni 20 przed terminem wyniesiony; gdy zaś przeszkoda ta usuniętą została wyrokiem pod tymczasową egzekucją wydanym, a o zniesienie tego rygoru przed terminem nie postarano się, apelacja przeto od tego wyroku założona, nie mogła tamować stanowczego przysądzenia.

Zatwierdził więc wyroki tak co do oddalenia żądania o wstrzymanie stanowczego przysądzenia, jak co do odbycia tegoż przysądzenia.

1853 r.

Czy przy relicytacji dekret o taksie z r. 1811 ma zastosowanie?

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że relicytacja jest sprzedażą przymuszoną, a dekret Królewski z dnia 26 Czerwca 1811 r. stanowi zasadę co do wszelkich przymuszonych przedaży, przeto ma zastosowanie i do relicytacji;—lecz za rzeczywistą wartość przyjąć należy w takim razie $^2/_3$ szacunku na licytacji postąpionego, jeżeli ten jest niższy od taksy, a $^2/_3$ części taksy, jeżeli szacunek był wyższy, — gdyż inaczej przepis art. 744 K. P. nie mógłby być wykonanym.

1853 r.

Zdanie Sprawy Banku Polskiego za rok 1861.

(*Ciąg dalszy*)

STAN BIERNY.

Tytuł I.

Uposażenie Banku.

Uposażenie Banku nie uległo zmianie w r. 1861, i wynosiło jak w roku poprzedzającym rs. 8,000,000.

Zyski z działań Banku w roku 1860 w sumie rs. 580,209 k. $51^3/_4$ osiągnięte, na rzecz Skarbu Królestwa przelane zostały.

Tytuł II.

Bilety obiegowe.

W roku 1861 było w obiegu biletów bankowych, jak w roku poprzedzającym, za sumę rs. 10,000,000, to jest za sumę rs. 8,000,000, odpowiadającą wysokości uposażenia Banku, i za sumę rs. 2,000,000, z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 2 (14) Lipca 1845 roku, celem udzielenia pożyczek właścicielom dóbr ziemskich, wypuszczonych, po złożeniu do depozytu Komisji Umorzenia Długu Krajowego rs. 2,250,000 w obligach skarbowych 4%.

W ciągu roku 1861 wymieniono biletów zużytych za rs. 2,219,211 i te oddane zostały Komisji Umorzenia Długu Krajowego do zniszczenia, a w miejsce ich przyjął Bank w takiejże sumie nowe zdatne do obiegu.

Tytuł III.

Fundusze na umorzenie długu krajowego.

1. *Obligacje udziałowe wylosowane.*

Umorzenie tej pożyczki w roku 1854 ukończone zostało. Obecnie są tylko z niej fundusze z lat poprzednich pozostałe, z powodu niezgłoszenia się właścicieli wylosowanych obligacij po należność.

Fundusze te z końcem roku 1860 wynosiły . . . . . . rs. 34,041 k. 90
W ciągu roku 1861 wypłacono . . . . rs. 696 k. 60
Pozostało z końcem roku 1861. . . . . rs. 33,345 k. 30

2. *Obligi skarbowe 5% trzech serij.*

Obligi skarbowe pięcio-procentowe z trzech oddzielnych serij wypuszczonych w r. 1834, 1838 i 1841, powstałe z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 29 Lutego (12 Marca) 1844 r., na obligi cztero-procentowe zamienione zostały.

Na zapłacenie reszty kuponów będących jeszcze w obiegu, od obligów skarbowych przed konwersją wylosowanych, i już spłaconych, pozostało z końcem roku 1860 rs. 1,627 k. 50; fundusz ten bez zmiany przechodzi na rok 1862, ponieważ nikt z posiadaczy kuponów, w ciągu r. 1861 nie zgłosił się po należność.

3. *Obligi skarbowe cztero-procentowe*

Obligi skarbowe cztero-procentowe po rs. 500, 150 i 100, powstałe z mocy wyżej wspomnionego Ukazu z dnia 29 Lutego (12 Marca) 1844 r., losowane były w roku 1861, stosownie do przepisów, w dniach 27 Lutego (10 Marca) i 29 Sierpnia (10 Września).

Z funduszu na umorzenie tych obligów, z końcem r. 1860 pozostałego . . . . . rs. 144,572 k. 31
i z dostarczonego w roku 1861 przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, stosownie do planu, w ilości . . . rs. 1,260,000 k. —
Razem rs. 1,404,572 k. 31
wypłacono w ciągu r. 1861 za obligi wylosowane i za kupony . . rs. 1,257,947 k. 17
pozostało z końcem roku 1861 funduszu . . rs. 146,631 k. 14

4. *Obligacje cząstkowe.*

Obligację cząstkowe po złp. 500 czyli rs. 75 z pożyczki 150-miljonowej, losowane były w terminach prawem oznaczonych, mianowicie w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) i w dniu 23 Października (4 Listopada) 1861 r.

Z końcem roku 1860 zostało funduszu na spłacenie w obiegu będących, mianowicie:

a) sztuk 107 obligacij premiowych . . rs. 13,230 k. —
b) sztuk 4,402 obligacij po rs. 105 . . rs. 462,210 k. —
c) sztuk 151,842 kuponów, po rs. 1 k. 50 . . . . . rs. 227,763 k. —
Razem rs. 703,203 k. —

W ciągu roku 1861 przybyło funduszu:

a) na zapłacenie obligacij wylosowanych sztuk 7,469 po rs. 105 . . . rs. 784,245 k. —
b) na zapłacenie kuponów szt. 271,616 po rs. 1 k. 50 . . rs. 407,424 k. —
Razem rs. 1,191,668 k. —
Było w ogóle funduszu rs. 1,894,872 k. —

Z sumy tej:

A. Wypłacono posiadaczom zgłaszającym się:

a) *z obligacjami,*
za sztukę 1 obligacji premiowej . . . . . rs. 112 k. 50
za sztuk 6,352 obligacij wylosowanych po rs. 105 . . . . . . rs. 666,960 k. —
rs. 667,072 k. 50
lecz po strąceniu za sztuk 2,036 kuponów, niewłaściwie przez posiadaczy od obligacij wylosowanych odciętych i już poprzednio oddzielnie zapłaconych po rs. 1 k. 50 . . . rs. 3,054 k. —
rs. 664,018 k. 50

b) *z kuponami,*
za sztuk 238,580 kuponów po rs. 1 k. 50 . . rs. 357,870 k. —
i za sztuk 2,036 kuponów powyższych . rs. 3,054 k. —
rs. 360,924 k. —
Razem wypłacono rs. 1,024,942 k. 50

B. Przeniesiono do funduszu na spłacenie cert. lit. A i B, oraz kuponów:
a. za sztuk 1,013 obligacij skonwertowanych po rs. 105 . . rs. 106,365 k. —
b. za sztuk 41,493 kuponów od obligacij w depozycie Komisji Umorzenia leżących, po rs. 1 k. 50. . . . rs. 62,239 k. 50
rs. 168,604 k. 50

W ogóle wypłacono i przeniesiono do funduszu na spłacenie certyfikatów lit. A i B, oraz kuponów . . . rs. 1,193,547 k. —

Przeto pozostało z końcem r. 1861 funduszu na spłacenie w obiegu będących:
a. sztuk 106 obligacij premiowych . . rs. 13,117 k. 50
b. sztuk 4,506 obligacij po rs. 105 . . rs. 473,130 k. —
c. sztuk 143,385 kuponów po rs. 1. k. 50 rs. 215,077 k. 50
Razem rs. 701,325 k. —

Certyfikaty na obligacje cząstkowe.

Z końcem roku 1860 pozostało w obiegu certyfikatów na obligacje cząstkowe:

Lit. A. po złp. 300 czyli rs. 45 . . sztuk 21,504
Lit. B. po złp. 200 czyli rs. 30 . . . . sztuk 21,504

W skutek odbytych losowań przypadło do spłacenia w r. 1861 certyfikatów lit. A. . 968
i taż sama ilość certyfikatów lit. B, do których należące obligacje cząstkowe wylosowane zostały, przypadła do spłacenia. . . . sztuk 968

Pozostało zatem z końcem roku 1861 certyfikatów lit. A. sztuk 20,536, lit. B. szt. 20,536 i tyleż, to jest sztuk 20,536 obligacij cząstkowych, z odpowiedniemi certyfikatom lit. B numerami, zostaje jeszcze w depozycie Komisji Umorzenia Długu Krajowego.

W powyższej liczbie certyfikatów lit. A sztuk 20,536 jest sztuk 1,462 wylosowanych, a sztuk 19,074 niewylosowanych.

W liczbie zaś certyfikatów lit. B znajduje się sztuk 12,199 z arkuszami kuponowemi i talonami, a sztuk 8,337 bez kuponów i talonów.

Fundusze na spłacenie certyfikatów litery A i B na obligacje cząstkowe.

W ciągu roku 1861, z funduszu na umorzenie obligacij cząstkowych przeznaczonego, wpłynęło funduszu na obligacje skonwertowane i w depozycie pod kluczem Komisji Umorzenia Długu Krajowego zostające:

a. za sztuk 1,013 obligacij skonwertowanych wylosowanych po rs. 105. . . . . . . rs. 106,365 k. —
b. za sztuk 41,493 kuponów od obligacij skonwertowanych po rs. 1 k. 50 . . . . . . rs. 62,239 k. 50
Razem rs. 168,604 k. 50

Z funduszu tego przypadło:

a. Na umorzenie, certyfikatów lit. A sztuk 1,013 wylosowanych po rs. 45 . . . . . . rs. 45,585 k. —
kuponów od cert. lit. A sztuk 38,531 po rs. 1 k. $12^2/_4$ . . . . . . rs. 43,347 k. $37^2/_4$
Razem rs. 88,932 k. $37^2/_4$

b. Na umorzenie, certyfikatów lit. B sztuk 1,013 wylosowanych po rs. 30 rs. 30,390 k. —
arkuszy kuponowych sztuk 646 od certyfikatów lit. B . . rs. 9,762 k. 91
kuponów szt. 24,962 od certyfikatów lit. B po k. sr. 75 rs. 18,721 k. 50
Razem rs. 58,874 k. 41
W ogóle rs. 147,806 k. $78^2/_4$
Pozostało rs. 20,797 k. $71^2/_4$

które wraz z otrzymanym zyskiem z rekonwersji, w większej sumie rs. 49,707 k. $46^2/_4$, weszły do rachunku zysków na papierach rządowych.

5. *Spłacenie certyfikatów lit. A na obligacje cząstkowe i kupony.*

Z końcem roku 1860 pozostało funduszu na umorzenie certyfikatów lit. A sztuk 1,068 po rs. 45 . . . rs. 48,060 k. —
Kuponów szt. 24,973 po rs. 1 k. $12^2/_4$ . . rs. 28,154 k. $62^2/_4$
rs. 76,154 k. $62^2/_4$

W roku 1861, z podziału funduszów powyżej wyszczególnionych wpływających na umorzenie obligacij cząstkowych, przybyło:
na sztuk 1,013 cert. lit. A wylosowanych, po rs. 45 rs. 45,585 k. —
na sztuk 38,531 kuponów po rs. 1 k. $12^2/_4$ rs. 43,347 k. $37^2/_4$
Razem rs. 88,932 k. $37^2/_4$
Było w ogóle rs. 165,087 k. —

W ciągu tegoż roku spłacono zgłaszającym się właścicielom certyfikatów sztuk 973 po rs. 45 rs. 43,785 k. —
Że zaś sztuk 344 kuponów niewłaściwie odcięto, przeto strąconą za takowe należność, przeniesiono do funduszu kuponów po rs. 1 k. $12^2/_4$ rs. 387 k. —
Zatem zapłacono tylko . . . rs. 43,398 k. —
Kuponów od certyfikatów lit. A. szt. 39,671 po rs. 1 k. $12^2/_4$ rs. 44,629 k. $87^2/_4$
i sztuk 344, wyżej strąconych rs. 387 k. —
Wypłacono więc razem rs. 88,414 k. $87^2/_4$

Przeto z końcem roku 1861 pozostało funduszu na spłacenie certyfikatów lit. A sztuk 1,108 po rs. 45 rs. 49,860 k. —
kuponów sztuk 23,833 po rs. 1 k. $12^2/_4$. . . . rs. 26,812 k. $12^2/_4$
Pozostało rs. 76,672 k. $12^2/_4$

6. *Spłacenie certyfikatów lit. B. na obligacje cząstkowe, arkuszy kuponowych i kuponów.*

Z końcem roku 1860 pozostało funduszu na umorzenie . . . . rs. 2,520 k. —
sztuk 64 certyfikatów z pierwszego perjodu . . . rs. 49,800 k. —
sztuk 1,660 certyfikatów z drugiego perjodu . . rs. 10,267 k. $16^2/_4$
sztuk 29,962 kuponów po kop. 75 . . . . . . rs. 22,471 k. 50
rs. 85,158 k. $66^2/_4$

W roku 1861 z podziału funduszów wyżej wymienionych, wpływających na umorzenie obligacij cząstkowych, przybyło:
na sztuk 1,013, certyfikatów wylosowanych po rs. 30 rs. 30,390 k. —
na sztuk 646 arkuszy kuponowych. . . . . . . rs. 9,762 k. 91
na sztuk 24,962 kuponów po kop. 75 . . . . . . rs. 18,721 k. 50
rs. 58,874 k. 41
Było razem funduszu rs. 144,033 k. $7^2/_4$

Z tego funduszu spłacono w ciągu roku 1861 zgłaszającym się właścicielom:
Za sztuk 4 certyfikatów z pierwszego perjodu . . rs. 150 k. —
Za sztuk 1,014 cert. z drugiego perjodu po rs. 30 . rs. 30,420 k. —
Za sztuk 602 arkuszy kuponowych rs. 9,478 k. 9
Lecz że przy takowych brakowało kuponów szt. 140, przeto należność za nie strącono i przeniesiono do funduszu kuponów rs. 105 k. —
Zatem wypłacono tylko rs. 9,373 k. 9
rs. 39,943 k. 9
Za sztuk 23,219 kuponów po k. sr. 75. . . . . . rs. 17,414 k. 25
i za sztuk 140 kuponów wyżej strąconych . . . . rs. 105 k. —
rs. 17,519 k. 25
W ogóle spłacono w ciągu roku 1861 . . . . . rs. 57,462 k. 34

Pozostało więc z końcem roku 1861 funduszu na spłacenie:
sztuk 60 certyfikatów z pierwszego perjodu rs. 2,370 k. —
sztuk 1,659 certyfikatów z drugiego perjodu. . rs. 49,770 k. —
sztuk 671 arkuszy kuponowych . rs. 10,651 k. $98^2/_4$
sztuk 31,705 kuponów po kop. 75. . rs. 23,778 k. 75
rs. 86,570 k. $73^2/_4$

W ogóle fundusze na umorzenie długu krajowego przeznaczone, wnoszone były w ciągu roku 1861, przez Komisję Skarbu w terminach prawem przepisanych, a wypłaty za wylosowane papiery rządowe i kupony, dopełniano w kasie Banku i za granicą za pośrednictwem domów handlowych.

Numera papierów wylosowanych dotąd niespłaconych, z powodu niezgłoszenia się właścicieli, są podawane do wiadomości publicznej; papiery zaś umorzone oddawane zostają Komisji Umorzenia Długu Krajowego do spalenia.

7. *Świadectwa na dowody Komisji Centralnej Likwidacyjnej.*

Z upoważnienia Rządu, Bank Polski wydaje świadectwa na zakupione u siebie dowody Komisji Centralnej Likwidacyjnej, które nabywają prywatni na dozwolone Najwyżej spłacenie zaległych Skarbowi należności.

Z końcem roku 1861 było wydanych takowych świadectw za rs. 10,988 k. 50; przeto Bank zamieścił w stanie biernym fundusz odpowiedni wartości dowodów Komisji Centralnej Likwidacyjnej potrzebnych na zamianę wydanych świadectw.

Tytuł IV.

Kapitały instytutowe.

Z końcem r. 1860 pozostało w kapitałach instytutowych . . . . rs. 4,060,831 k. $65^1/_4$
W ciągu r. 1861 przybyło . . . . rs. 401,523 k. $34^1/_4$
Razem rs. 4,462,354 k. $97^2/_4$
W ciągu tegoż roku zwrócono. . . . . rs. 312,061 k. $90^3/_4$
Pozostało z końcem roku 1861 . . . . rs. 4,150,293 k. $6^3/_4$

W porównaniu z rokiem zeszłym, wszystkie kapitały instytutowe powiększyły się z końcem r. 1861, a najwięcej duchowne.

(*d. c. n.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 14 czerwca.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . .		—	—	5	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		92	93	92	68
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	$1^1/_2$	15	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 .		—	—	—	—
dito 500 . .		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		83	75	—	—
Wexle.					
Berlin . . 100 Tal.	2 M.	102	$37^1/_2$	102	15
„ . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	102	30	—	—
„ . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	155	55	—	—
Londyn . . 1 Ft. St.	3 M.	6	$94^1/_2$	—	—
Moskwa . 100 Rs.	1 M.	99	25	—	—
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„ . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr.	2 M.	82	65	—	—
„ . . 300 Fr	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	82	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. k. $82^2/_9$

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $28^2/_3$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 14 czerwca.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	87
6ta „ „	—	$96^7/_8$
Obligacje Skarbowe 4%	—	$83^1/_4$
Listy zastawne 4%	—	$87^1/_4$
Bilety Banku Polskiego	—	$87^1/_8$
Weksle na Warszawę	—	$87^1/_8$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	$96^1/_8$
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	$621^5/_8$
„ Paryż 2 „ . .	—	$80^1/_{12}$
„ Hamburg 2 „ . .	—	$150^7/_8$
„ Wiedeń 2 „ . .	—	$78^5/_8$
Żyto na targu	—	$50^3/_4$
„ na dostawę późniejszą . . .	—	$49^1/_4$
z Paryża.		
Renta 3%	—	68 60
Akcje kredytu ruchomego	—	862

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3070) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ogłasza niniejszem: iż po śmierci.

1. Jenerał-Lejtnanta, Mikołaja Uszaków 2, syna Jana, właściciela Majoratu Wola Libertowska z przyległościami w Okręgu Pilickim Gubernii Radomskiej położonego, w dniu 18 Lipca 1861 roku nastąpionej.

2. Tekli z Modliszewskich Gogolewskiej, po Marcellim Gogolewskim wdowy, co do prawa własności wsi Kąty i lasów do dóbr Czarnca należących, w Okręgu Kieleckim Gubernii Radomskiej położonych. Co do praw na pozycji 4, 5 i 7 działu III. wykazu hypotecznego dóbr Czarnca subintabulowanych. Co do ostrzeżenia procesu, o rozwiązanie kontraktu kupna i sprzedaży dóbr Czarnca z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1839 roku pod Nr. 9 i apelacji od decyzji wydziału hypotecznego z dnia 20 sierpnia (1 Września) 1841 r. pod Nr. 10 tegoż działu zapisanych, zastrzeżeniem na pozycji 10 zamieszczonem. Co do ostrzeżeń: dla pretensji z dzierżawy wsi Kąty, z procentami i kosztami pod Nr 21 i dla sumy złp. 100,000, pod Nr. 22 działu IV. zapisanych, oraz co do praw na pozycji 24 tegoż działu subintabulowanych, w dniu 18 Maja 1862 r. nastąpionej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 4 (16) Grudnia 1862 roku, pod prekluzją jest wyznaczony.

Kielce dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r.

P. Juszyński.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 2822) *Sąd Pokoju Okręgu Ostrołęckiego.*

Z powodu zażądanej regulacji nowej hypoteki:

1. Domu Nr. 143 w m. Ostrowi przy ulicy Pułtuskiej oraz wiatraka za tymże miastem położonego wraz z placem obejmującym oziemków trzynaście, do staroz. Abrama Wąsower i żony jego Gołdy należącego.

2. Części szlacheckiej na wsi Gocły za Prus do Mateusza Gocłowskiego należącej teraz przez wnuka jego Bonawenturę posiadanej.

3. Domu w m. Broku z placem ciągnącym się od ulicy Warszawskiej do Głow przez staroz. Abrama Jałoń staroz. Ickowi Jałoń odpisanego.

Zawiadamia interesentów że takowa odbędzie się ad 1. d. 10 (22) Września, ad 2. d. 11 (23) Września ad 3. d. 13 (25) Września b. r. z rana.

W terminie więc tym osoby interesowane z prawami swemi do protokułu regulacji zgłosić się winni pod skutkami prekluzji.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 15 (27) Maja 1862 r.

Podsędek, Konarzewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2925) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Czerwca r. b. i następnych, od godziny 10ej z rana, rozpocznie się i ciągle odbywać się będzie aż do ukończenia. w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich, sprzedaż wełny i innych towarów w Banku zastawionych, a w właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybyciu płacić się mające.

Warszawa dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1862 r.

za Prezesa, Vice- Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.

(3) Naczelnik Kancelarji, Fr. Kupiszeński.

(N. D. 2793) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 (30) Czerwca r. b. odbędzie się w biurze Jej w Warszawie pod liczbą 744, przy ulicy Rymarskiej, licytacja przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż ryczałtem soli kamiennej beczkowej, około pudów 30000, to jest: soli szybikowej około pud. 12000, i soli zielonej około pud. 18000, z Magazynu Solnego Augustów in plus, a mianowicie: od kop. 70 za pud soli szybikowej, a od kop. 60 za pud soli zielonej.

Podający deklaracją, złożyć winien do depozytu kasy Głównej Królestwa, Gubernialnej Powiatowej, lub Banku Polskiego na vadium sumę rs. 2000, w gotowiźnie albo w listach zastawnych z należnemi kuponami, lub też w papierach procentowych na kaucję przyjmowanych, i kwit do deklaracji dołączyć. Wrazie zaś złożenia vadium w Kasie Głównej Królestwa, deklaracją w tejże Kasie pozostawić, dla dalszego z nią postąpienia podług adresu.

Vadium to nieutrzymujący się przy licytacji, zwrócone sobie mieć będzie, utrzymującego się zaś pozostanie jako kaucja, do czasu zabrania soli i zapłacenia za nią należności.

Szczegółowe warunki do licytacji w biurze Komisji Skarbu w Wydziale Dochodów Niestałych każdego dnia „oprócz świąt" przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje, podług niżej wymienionego wzoru napisane, przyjmowane będą przez Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu lub jego zastępcą, do dnia 18 (30) Czerwca r. b. do godziny 12 w południe, wprost lub przez pośrednictwo Kasy Głównej Królestwa, o ile przy vadium złożone zostaną, a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do 1 nastąpi.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu do Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, domieszczone być powinny następujące wyrazy.

„Deklaracje na zakupienie soli z Magazynu Solnego Augustów„

Warszawa d. 12 (24) Kwietnia 1862 r.

Z polecenia Dyrektora

Głównego Prezydującego,

Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.

Dyrektor Kancelarji,

Radca Stanu, Parzelski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 12 (24) Kwietnia r. b. Nr. 4747 załączając w oryginale, kwit kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 2000 wyraźnie ruli srebrem dwa tysiące, podaję niniejszą deklarację, że zobowiązuję się zakupić ryczałtem sól skarbową z Magazynu Solnego Augustów, po cenach (cenę podaną za pud każdego gatunku soli wypisać liczbami i literami) i pod warunkami przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu ułożonemi, którym się poddaję w zupełności.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia mca i roku N. (poczem wyraźnie podpisać imię i nazwisko.)

Deklaracja w tym sposobie złożona, obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej otwarcia, tak jak gdyby podpisał sam kontrakt, Skarb zaś obowiązuje w tenczas, gdy odbyta licytacja zatwierdzoną zostanie.

Nakoniec zastrzega się: że deklaracje inaczej nie podług tego wzoru pisane, jako też warunkowe, uważane będą za nieważne.

(N. D. 3050) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w d. 18 (30) Czerwca 1862 r. o godzinie 12 w południe w biurze Rządu Gubernialnego w pałacu Nr. 493 przy ulicy Miodowej w Warszawie odbywać się będzie głośna in plus licytacja na 12to-letnie pro 1862/74 poczynając od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1862 r. wydzierżawienie gruntów Skarbowych, pomiędzy gruntam miasta Goszczyna w Powiecie Warszawskim tpołożonych, składających się z 10 działów jako to:

1) Działu II. mającego mórg 14 pr. 160 miary nowo-polskiej z którego dochód na rs. 14 kop. 66.

2) Działu III. mającego mórg 9 pr. 247 z dochodem rs 9 kop. 87 1/2.

3. Działu V. mającego mórg 13 pr. 162 z dochodem rs. 11 kop. 8 1/2.

4. Działu VI. mającego mórg 10 pr. 115 z dochodem rs. 4. kop. 57.

5. Działu IX. mającego mórg 5 pr. 46 z dochodem rs 4 kop. 35 1/2.

6. Działu X. mającego mórg 9 pr. 195 z dochodem rs 9 kop. 68.

7. Działu XI. mającego mórg 10 pr. 135 z dochodem rs. 9 kop 54 1/2.

8. Działu XIV. mającego mórg 2 pr. 231 z dochodem rs. 7 kop. 34.

9. Działu XVII. mającego mórg 4 pr. 65 z dochodem rs. 3 kop. 18 1/2.

10. Działu XVIII. mającego mórg 10 pr. 89 z dochodem rs. 7 kop. 34, czyli ogółem zawierających mórg 90 pr. 245 miary nowo polskiej z dochodem zniżonym, na rs. 76 kop. 76 1/2 obrachowanym, od którego licytacja in plus się rozpocznie z tem zastrzeżeniem: że dzierżawca za późne wprowadzenie do posesji, żadnej pretensji do Skarbu rościć nie ma prawa, i że w każdym roku winien ustąpić z posesji za wypowiedzeniem pięcio-miesięcznem bez pretensji do Skarbu, na wypadek gdyby Skarb te grunta wieczyście wydzierżawić zamierzył, lub gdyby one w posiadanie obce przejść miały.

Każden przeto chęć licytowania mający z wyłączeniem Starozakonnych zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzywszy się w vadium odpowiednie 1/4 części sumy do licytacji ogłoszonej, a o innych warunkach powziąść można wiadomość w biurze Rządu Gubernialnego sekcji dóbr, zaś o stanie wydzierżawiających się działów na gruncie w miejscowym Magistracie.

Warszawa d. 21 Maja (12 Czerwca) 1862 r.

Gubernator Cywilny,

Radca Tajny, Łaszczyński.

(N. D. 2905) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 18 (30) Czerwca 1862 r. w biurze Naczelnika Powiatu Opatowskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entreprysę reperacji kościoła w parafii Łagów w Powiecie Opatowskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rubli srebrem 945 kopiejek 72. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Opatowskiego.

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprysy, aby deklaracje swe na dz. 18 (30) Czerwca 1862 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Opatowkiego w następującej treści:

Że podejmuję się entreprysy reperacji kościoła w parafii Łagów w Powiecie Opatowskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rub. sreb. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji domieszczonym.

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 94 k. 88 wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego, aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza, że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 18 (30) Maja 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

(2) Radca Gubernialny, Statkowski,

za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 2820) *Rząd Gubernialny Radomski*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Czerwca 1862 r. w biurze Naczelnika Ptu Sandomierskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entreprysę restauracji kościoła i obmurowanie cmentarza grzebalnego w Parafii Koprzywnica w Powiecie Sandomierskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rub. sreb 2844 kop 6. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Ptu Sandomierskiego, wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprysy, aby deklaracje swe na dzień 11 (23) Czerwca 1862 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Sandomierskiego w następującej treści: że podejmuję się entreprysy restauracji kościoła i obmurowania cmentarza grzebalnego w par. Koprzywnica w Pcie Sandomierskim leżącej, podług wykazu kosztów za sumę rubli srebrem N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach do licytacji domieszczonym. Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 284 kop.— wyraźnie N. i na to kwit Kasy N. załączam

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza że później złożone przyjęte nie będą,

Radom d. 11 (23) Kwietnia 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

(3) Radca Gubernialny, Statkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 3051) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 7 (19) Lipca 1862 roku w biurze Naczelnika Powiatu Miechowskiego, odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entreprysę reperacji kościoła w par. Nasiechowice w Pcie Miechowskim leżącej, na którą koszta są zatwierdzone w sumie rub. sr. 914 kop. 12. Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Ptu Miechowskiego. Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprysy, aby deklaracje swe na dzień 7 (19) Lipca 1862 r. przed godziną 12 z rana pod adresem Naczelnika Powiatu Miechowskiego następującej treści:

Że podejmuję się entreprysy reperacji kościoła w par. Miechowice w Pcie Miechowskim leżącej podług wykazu kosztów za sumę rs. N pod dając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach do licytacji domieszczonym.

Na dotrzymanie kontraktu składam vadium w kwocie rs. 91 wyraźnie N. i na to kwit kasy N załączam.

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu, na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego, aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza że później złożone przyjęte nie będą.

Radom d. 19 (31) Maja 1862 r.

za Gubernatora Cywilnego,

(1) Radca Gubernialny, Statkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 2965) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Na dostawę żywności przez ciąg roku jednego, a mianowicie od dnia 19 Września (1 Października) 1862 r. do włącznie 18 (30) Września 1863 r: dla więzień Gubernii Augustowskiej, jako to. w Łomży i Kalwarji odbywać się będą w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Augustowskiego w dniu 18 (30) Czerwca r. b. od godziny 1 po południu głośne in minus licytacje poczynając od ceny normalnej po kop. pięć za jednodzienne żywienie aresztanta bez różnicy zdrowego i chorego.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę entreprysę, w terminie i miejscu wyżej wyrażonym zgłosić się osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie do tego umocowanego do ubiegania się o rzeczoną entreprysę.

Warunki wszystkie do tej entreprysy, które wraz z taryfą żywności odczytane będą przed rozpoczęciem licytacji przejrzeć można w biurze Rządu Gubernialnego i w biurze Naczelników Powiatowych główniejszemi zaś są te:

Każdy z przystępujących do licytacji obowiązany jest okazać kwit jednej z kas skarbowych na złożone vadium w gotowiźnie lub papierach kurs w kraju mających, a mianowicie do entreprysy dostawy żywności dla więzienia:

a) Kalwaryjskiego rs. 700 wyraźnie rubli srebrem siedemset.

b) Łomżyńskiego rs. 500 wyraźnie rub. sreb. pięćset, które nieutrzymującym się przy licytacji zaraz powrócone, zaś utrzymującym się aż do expiracji kontraktu w depozycie Rządu zatrzymane będą, wszakże oferty po zamknięciu protokółu licytacyjnego podane, chociażby dla Skarbu najkorzystniejsze przyjęte nie będą.

Suwałki d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r.

Gubernator Cywilny,

Generał Major, Fanshawe.

za Naczelnika Kancelarji, Tryniszewski.

(N. D. 2411) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Augustowskiej.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną pod dniem 2 (14) Marca r. b. udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową, przez licytację publiczną:

1. Stara Hańcza do których należą, folwark Hańcza, wieś i folwark Ługiele, wieś Rohożany wieś Kojle, wieś Jaczne, wieś Dzierżawany, wieś Kłajpeda Wielka, wieś Mała Klejpeda, wieś Stołupiany, wieś Kramniki, wieś Mierkinie, wieś Zaleskowizna, wieś Dziadówek, wieś Pogorzelko, z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Sejneńskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 roku, rs. 1766 kop. 46, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1950, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28476 kop. 25, termin sprzedaży dnia 14 (26) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

2. Rumbowicze z młynem tegoż nazwiska i wsiami Prawiny i Sacuńskie, nadto dobra Soboliszki z karczmą tegoż nazwiska i wsiami Trempiny, Kulmanańce, Mordasze z przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Kalwaryjskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 1058 k. 6, vadium do licytacji złożyć się winne, rs. 1620, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17870, termin sprzedaży dnia 1 (13) Grudnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Władysławem Rusockim w Suwałkach.

3. Morgotrogi B. składające się z gruntu morgów trzysta ośmdziesięciu jeden, prętów dwanaście miary nowo-polskiej, z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Sejneńskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 133 k. 56, vadium do licytacji złożyć się winnę rs. 165, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2178 k 75, termin sprzedaży dnia 1 (13) Grudnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Kowalskim w Suwałkach.

4. Sagowo część A. i B. z przyległemi wsiami Łapsza i Szyłajcie z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Okręgu Sejneńskim położone, raty zaległe po włącznie ratę czerwcową 1862 r. rs. 321 k. 66, vadium złożyć się winne rs. 415, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5330, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Władysławem Rusockim w Suwałkach.

5 Żabiniec do których należą: wieś Sobolewo, część na wsi Piętkach, Gręskach, Lubowiczu Katach, Dąbrowie Tworkach, Dąbrowie, Bybytkach z dalszemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Tykocińskim Powiecie Łomżyńskim położone, raty zaległe po włącznie rata czerwcowa 1862 r. rs. 329 kop. 55, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 410, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5978 k. 75, termin sprzedaży d. 17 (29) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1862 r.

Prezes, J. Komar.

Pisarz,

Asesor Kolegjalny, Zmijewski.

(N. D. 3027) *Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu i Irenie.*

Podaje do powszechnej wiadomości że d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biurze zarządu fabryk w Irenie głośna in minus licytacja na dostawę dla tejże fabryki następujących materjałów:

Oliwy do smarowania machin funtów 485 od ceny po kop. 27 1/2; oleju zwyczajnego garncy 30 po rs. 1 k. 35; oleju preperowanego garncy 40 po rs. 1 k. 50; łoju funt. 882 po k. 15; konopi funt. 60 po k. 12; pakuł funt. 180 po k. 5; skrętek konopnych funt. 40 po k. 12 1/2; świec łojowych funt. 187 po k. 18 1/2; minii funt. 25 po k. 25; blejwasu funt. 29 po k. 18; oleju lnianego garncy 15 po rs. 1 k. 35; smoły zwyczajnej garncy 52 po k. 15; smoły pakówki garcy 40 po k. 4; płótna lnianego funt. 40 po k. 13 skóry podeszwianej grubej czyli mastrykowej funt. 20 po k. 60; tygli papawskich modków funt. 73 po k. 5; szkła w taflach skrzynek 2 po rs. 6; farby niebieskiej parisenblau funt. 2 po rs. 1 k. 40; farby żółtej krongelb funt. 6 po k. 55; farby ugru funt. 30 po k. 3 1/2; farby zilberglejty funt 15 po k. 18; farby lakmusu funt. 5 po k. 30; kleju stolarskiego funt. 15 po k. 25; salamoniaku funt. 2 po k. 30; kredy funt. 75 po k. 1 1/2; sadzy angielskich funt. 10 po k. 15; skóry surowcowej funt. 40 po k. 40; taśmy na knoty łokci 10 po k. 20; terpentyny garncy 3 po k. 70; stali sztejermarskiej funt. 60 po k. 21; stali angielskiej funt. 10 po k. 52 1/2; blachy dachowej funt. 150 po k. 10; blachy ślusarskiej funt. 60 po k. 6; mosiądzu starego funt. 250 po k. 20; cynku funt. 10 po k. 7 1/2; cyny angielskiej funt. 12 po k. 50; ołowiu funt. 20 po k. 10; gwoździ bretnali kop 11 po k. 30; gwoździ pół bretnali kop 50 po k. 18; gwoździ zamkowych paczek 5 po k. 25; gwoździ pół zamkowych paczek 3 po k. 25; drutu grubego 2' lub jak pióro paczek 5 po k. 11 1/2; pilników bontowych ordynaryjnych płaskich bontów 28 po k. 45; pilników bontowych ordynaryjnych pół okrągłych bontów 9 po k. 45; słupów sosnowych lub dębowych 10/11" kw. po 8 łokci długości sztuk 12 po rs. 2 k. 20; krokwi sosnowych 4/8" kw. długości 12 łokci 18 po rs. 1 k. 20; bali dębowych 9 łokci długo. 12" szero. 3" grub. sztuk 20 po rs. 1; bali dębowych 9 łokci dług. 12" szer. 4" grub. sztuk 20 po rs. 1 k. 20; bali sosnowych 9 łokci dług. 12" szer. 3" grub. sztuk 60 po k. 75; tarcic sosnowych 9 łok. dług. 12" szerokości 1 1/2" grubości sztuk 180 po k. 40; tarcic sosnowych 9 łokci długości 12" szerokości 1 1/4" grubości sztuk 60 po k. 35; tarcic sosnowych 9 łokci długości 12" szerokości 1" grubości sztuk 60 po k. 30; gątów jodłowych lub osikowych kóp 500 po k. 25; tarcic sosnowych 1 1/2" grubości z braku kóp 90 po k. 25; cegły zwyczajnej sztuk 2000 za 1000 po rs. 15; gliny zwyczajnej kibli 180 po k. 15; gliny ogniotrwałej kibli 110 po rs. 2; kamienia wapiennego po 72 stóp prętów 10 po rs. 2; siana zdrowego pogodnego cent. a 120 funt cent- 120 po k. 90; słomy żytniej czystej cent. a 120 funt. cent. 100 po k. 40; owsa pięknego i czystego korcy 108 po rs. 2 k. 25; smoły do smarowania wozów garncy 40 po k. 15; postronków drutowych sztuk 24 po k. 15.

Materjały powyższe mają być dostarczone do zakładu Irena w gatunkach dobrych do dnia 19 (31) Grudnia r. b., przystępujący do licytacji winien złożyć vadium wyrównywające 1/10 część wartości licytacyjnych materjałów.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w biurze zarządu fabryk Bankowych w Irenie.

Irena d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1862 r.

Foltański.

(N. D. 3028) *Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu i Irenie.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 26 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w biurze zarządu fabryk Ostrowieckich w Klimkiewiczowie głośna in minus licytacja na dostawę dla tychże fabryk następujących materjałów:

Bali sosnowych 3" 1/2 kopy do kopalń, cena kopy rs. 40; bali sosnowych 3" 1/2 kopy do fryszerki cena kopy rs. 36; tarcic sosnowych 2" 1 1/2 kopy do kopalń cena kopy rs. 28 tarcic sosnowych 2" 1 kopy do Klimkiewiczowa cena kopy rs. 27; tarcic sosnowych 2" 1/2 kopy, do fryszerki cena kopy rs. 27; tarcic sosnowych 1 1/2" 03 kopy, do kopalń cena kopy rs. 22 kop. 50; tarcic sosnowych 1 1/2" 1/2 kopy, do węglarstwa cena kopy rs. 22 kop. 50; tarcic sosnowych 1 1/2" 1 kopę, do Klimkiewiczowa cena kopy rs. 20; tarcic sosnowych 1 1/2" 1/2 kopy, do fryszerki cena kopy rs. 20, tarcic sosnowych 1" 1 kopę, do kopalń cena kopy rs. 19; tarcic sosnowych 1" 1/2 kopy, do węglarstwa cena kopy rs. 19; tarcic sosnowych 1" 1 kopę, do Klimkiewiczowa cena kopy rs. 18; tarcic sosnowych 1" 1/2 kopy do fryszerki cena kopy rs. 18, opałek sztuk 280 po kop. 30; ważków do sążni sztuk 20 po rs. 1 k. 20, gwoździ 1/2 bretnali kóp 40 po kop. 15, gwoździ zamkowych kóp 15 po kop. 10, gątów do kopalń kóp 50 po kop. 25, gątów do węglarstwa kóp 80 po kop. 25; gątów do Klimkiewiczowa kóp 10 po kop. 25, smoły płynnej garncy 250 po kop. 15, oleju zwyczajnego garncy 60 po rs. 1 k. 35; oleju preperowanego garncy 50 po rs. 1 k. 50; oliwy garncy 50 po rs. 2 k. 5, sadła funtów 90 cena po kop. 20, łoju funt. 90 po kop. 15, pakuł funt. 50 po kop. 05, lin do kopalń z konopi zdrowych czesanych funt. 700 po kop. 17, lin do Klimkiewiczowa z konopi zdrowych czesanych funt. 100 po k. 17, postronków z konopi zdrowych czesanych funt. 30 po k. 17, taśmy na knoty 1" 1/4 szerokości łokci 100 po k. 04, pilników angielskich bontów 20 po k. 45, skóry surowcowej kręconej z dużego bydlęcia sztuka 1 po rs. 10, skóry na jucht wyprawnej 1 po rs 7 k. 50, świc na potrzebę fabryk i do kopalń funt. 1,500 po kop. 18, wapna niegaszonego w różne miejsca fabryk kor. 53 po rs. 1 k. 5, owsa podsiewanego niestęchłego kor. 100 po rs. 2, siana pięknego 120 funt. cetnar, cetnarów 240 po rs. 1, słomy prostej żytniej a 120 funt cetnar, cetnarów 140 po k. 45, miedzi w formach WW. Pch i fryszerskiej funt. 110 po kop. 75, beczek do kopalni z materjału dębowego sztuk 50, po kop. 40, kibli do kopalń z materjału dębowego sztuk 120 po k. 30.

Materjały powyższe mają być dostarczane w gatunkach dobrych w miejsca warunkami licytacyjnemi wskazane najpóźniej do dnia 19 (31) Grudnia r. b., przystępujący do licytacji winien złożyć vadium 1/10 część licytacyjnego materjału.

Bliższe warunki powziąść można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w Kancelarji Zarządu fabryk Ostrowieckich w Klimkiewiczowie.

Irena d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1862 r.

Foltański.

(N. D. 3052) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. odbywać się będzie w biurze Naczelnika Górniczego w Suchedniowie licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje od godziny 3ej po południu podawać się mające, której warunki każdego czasu w temże biurze przejrzane być mogą na dostawę w ciągu r. 1863.

1. Miedzi nowej funtów 2600 od ceny kop. 39,58.

2. Miedzi starej oczyszczonej funtów 3200 od ceny kop. 32,83.

3. Blachy walcowanej miedz. funtów 220 od ceny kop. 39.58.

4. Blachy walcowanej mosiężnej funtów 200 od ceny kop. 38,89.

Składający deklaracje obowiązani są dołączyć do tychże kwity kasy Górniczej na złożone vadja gotowizną lub w papierach procentowych, na kaucje przez Rząd przyjmowanych z właściwemi kuponami po rs. 224 i na koszta ogłoszeń gotowizną po rs. 3.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. Nr. 4078 podaję niniejszą deklaracją, że podejmuję się dostawy dla zakładów tegoż Okręgu miedzi oraz blachy miedzianej i mosiężnej na r. 1863, z odstąpieniem od cen do licytacji podanych, procent (wymienić wysokość procentu liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasy na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia . . . mca . . . . roku (zamieścić podpis a na adresie wymienić „deklaracja na dostawę miedzi i blachy")

Suchedniów d. 22 Maja (3 Czerwca) 1863 r.

Naczelnik Zakładów Górniczych,

J. Łęski.

(N. D. 3074) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Katarzyny z Staniszewskich Kiersz wdowy, obywatelki z dochodów od majątku swego utrzymującej się, w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim Gubernii Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 2242 przy ulicy Nalewki zamieszkałego, obrane mającej. W poszukiwaniu sumy rs. 1650, z procentem od dnia 26 Lutego (10 Marca) 1860 r. i kosztów egzekucyjnych od Grygorji Dutów kupca trzeciej Gildji właściciela nieruchomości w mieście Włocławku pod Nmi 247 i 248 położonych, zaś w mieście Gubernialnem Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim u syna swego Jakóba Dutów obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i za aresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI,

pod Nmi 247 i 248, a dawniej pod Nr. 234 w mieście Włocławku w gminie tegoż miasta Magistratu, mianowicie Nr. 248 narożnej przy ulicy Przedmiejskiej i Nowej, a Nr. 247 przy ulicy Nowej i Piekarskiej również narożnie, pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w Powiecie Włocławskim Gubernii Warszawskiej podług wykazu hypotecznego, a według świadectwa w Katastrze ogniowym tylko Nr. 248 położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Grygorja Dutów należące w dzierżawnem posiadaniu Jakóba Dutów za kontraktem prywatnie w dniu 22 Stycznia 1861 r. spisanym na czas od Sgo Wojciecha 1860 r. do tegoż dnia 1863 r. rocznie za rs 630 łącznie z nieruchomością Nmi 249 i 250, w mieście Włocławku położonych, do własności tegoż Grygorji Dutów należących zostają ce, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, obydwie te nieruchomości stanowią jakby jedną całość.

Na gruncie powyższych nieruchomości znajdują się następujące zabudowania, a mianowicie na gruncie nieruchomości Nr. 248 znajduje się:

1. Kamienica masiv murowana o jednym piętrze, kominie murowanym, dachówką kryta.
2. Wozownia z desek deskami kryta.
3. Sień z desek deskami kryta czyni korytarz do kloak przechód stanowiący, który wraz z kloakami jest urządzony kosztem wojskowym
4. Komórka z drzewa deskami kryta.
5. Parkan z desek w słupy.
6. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

Nieruchomości Nr. 247 stanowi ogród fruktowy i warzywny.

W ogrodzie tym jest drzew fruktowych 14 dwa drzewa akacji, krzewy agrestu i malin.

W nieruchomości powyższej znajduje się lazaret wojskowy z których jak i z nieruchomości Nmi 249 i 250 również w Włocławku położonych deputacja Kwaternicza miasta Włocławka zobowiązała się opłacać rocznie rs. 750.

Obszerniejsze powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości opisanie znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie w domu pod N-rem 2242 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Ludwikowi Zaremba Prezydentowi miasta Włocławka w mieście Włocławku pod Nr 1 urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

2. Feliksowi Chruszczakowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim w domu pod Nr. 46 urzędującemu na ręce własne obudwom dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1862 r.

Wniesiono do księgi wieczystej czyli do akt hypotecznych nieruchomości Nmi 247 i 248 w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim położonej dnia 7 (19) Maja 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 12 (24) Lipca 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wincenty Grobicki Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3075) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Katarzyny z Staniszewskich Kiersz wdowy, obywatelki z dochodów od majątku swego utrzymującej się, w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim Gubernii Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 2242 przy ulicy Nalewki zamieszkałego obrane mającej. W poszukiwaniu sumy rs. 975 z procentem od dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r. liczącym się i kosztów exekucyjnych od Grygorji Dutów kupca trzeciej Gildy, właściciela nieruchomości w mieście Włocławku pod Nmi 249 i 250 położonych w mieście Gubernialnem Płocku zamieszkałego a prawne zamieszkanie w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim u syna swego Jakóba Dutów obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

NIERUCHOMOŚCI pod Nmi 249 i 250.

w mieście Włocławku w gminie Magistratu tegoż miasta Okręgu Włocławskim pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego Gubernii Warszawskiej podług wykazu hypotecznego, a zaś podług świadectwa w Katastrze Ogniowym, tylko pod Nr. 250 przy ulicy Przedmiejskiej położone, prawem własności do exekwowanego dłużnika Grygorji Dutów należące, w dzierżawnem posiadaniu Jakuba Dutów za kontraktem prywatnym w dniu 22 Stycznia 1861 r. spisanym na czas od Sgo Wojciecha 1860 r. do tegoż dnia 1863 r. zostające z którychto nieruchomości jak i nieruchomości pod N. 247 i 248 również w mieście Włocławku położonych, do tegoż Grygorji Dutów własności należących, dzierżawca opłaca rocznie po rs. 630, poszukiwaniami wierzytelnościami hypotecznie obciążone.

Nieruchomości te chociaż w wykazie hypotecznym są dwoma Nmi 249 i 250 oznaczone, na gruncie nie przedstawiają żadnych oddzielnych granic i stanowią jedną całość, niczem nieprzedzielone, nawet od posesji 248, do własności exekwowanego dłużnika Grygorji Dutów należącej.

Na gruncie zajmowanych nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o dwóch piętrach, dwóch kominach murowanych, dachówką kryta.
2. Studnia drzewem cembrowana z pompą.
3. Sionka z drzewa w słupy.
4. Brama wjezdna w rogu szczytu kamienicy pod Nr. 1. opisanej jest przymurowanie z drzwiami przez które urządzony wchód do piwnicy, pod tąż kamienicą będącej.
5. Stajnia i wozownia z drzewa w słupy dachówką kryte, pod jednym dachem zbudowane.
6. Domek z drzewa o jednym kominie murowanym deskami kryty.
7. Parkan z desek w słupy.
8. Kloaka drewniana deskami kryta.
9. Stajnia z drzewa pod dachówką o jednym kominie murowanym.

W podwórzu drzew gruszkowych dwa podwórze w połowie kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości jest dwóch lokatorów to jest:

1. Józef Króikowski płaci rocznie rs. 33.

2. Andrzej Drubniewski płaci rocznie rs. 32 reszta wszystkich lokali z całej nieruchomości zajmowane są przez kwaterunek za rs. 750 rocznie, a to tak za lokale w tej nieruchomości jakoteż i nieruchomości Nr. 247 i 248 w mieście Włocławku położonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wincentego Grobickiego Mecenasa Obrońcy przy Senacie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Ludwikowi Zaremba Prezydentowi m. Włocławka w mieście Włocławku pod N. 1 urzędującemu i zamieszkałemu na ręce jego własne.

2. Feliksowi Chruszczakowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim w domu pod N. 46 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej czyli do akt hypotecznych nieruchomości Nmi 249 i 250 w mieście Włocławku Okręgu Włocławskim położonej, dnia 7 (19) Maja 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Dlugiej pod Nr. 549 o godzinie 10ej z rana dnia 12 (24) Lipca 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Wincenty Grobicki Mecenas Obrońca przy Rządzącym Senacie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane

Warszawa dnia 21 Maja (2 Czerwca 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1862 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3065) Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkały, ogłasza niniejszem stosownie do art. 683 i 962 K. P. S. że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, między SSrami Urbana Nowakowskiego w d. 2 (14 Lutego r. 1861 zapadłego, tudzież komplanacji w d. 21 Czerwca (3 Lipca) t. r. przed Śliwińskim Rejentem w Warszawie spisanej, sprzedane będą w drodze działów:

DOBRA BARCHÓW

w Okręgu Stanisławowskim, Gubernii Warszawskiej, położone rozległości włók 28, m. 13, pr. 73, miary nowo-polskiej obejmujące tytuł własności tych dóbr hypotecznie, niepodzielnie jest uregulowany na następujące osoby;

1. Kazimierza Nowakowskiego w tychże dobrach zamieszkałego.
2. Walerji z Nowakowskich, Pawła Lachmanowicza, małżonkę w Warszawie pod Nr. 1372.
3. Cecylii z Nowakowskich Długoszewskiej Antoniego Długoszewskiego małżonkę pod Nr. 921.
4. Kornelję Nowakowską pannę pełnoletnią w dobrach Barchowie.
5. Eleonorę z Suchockich Nowakowską wdowę w Warszawie pod Nr. 921.
6. Władysława-Aleksandra.
7. Konstantego-Mikołaja.
8. Bronisławę-Teklę.
9. Izabelę-Marję Nowakowskich, czworgu ostatnich nieletnich których opiekunką główną Eleonora Nowakowska matka, a przydanym Kazimierz Nowakowski brat.

Sprzedaż odbędzie się przed W Kłodzińskim Sędzią Trybunału delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 549.

Termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,718.

Taksa, zbiór objaśnień i warunków sprzedaży są złożone w Wydziale III Trybunału i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata sprzedaż w imieniu i na rzecz Cecylji Długoszewskiej popierającego,

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1862 r.

Józef Kleczkowski, Adwokat Sądu Ap.

Po odbyciu w d. 31 Maja (12 Czerwca) 1862 r. przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczej i ostatecznej sprzedaży dóbr Barchowa na d. 15 (27) Czerwca 1862 r. godzinę 5 po południu oznaczony został.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1862 r.

Józef Kleczkowski, Adwokat.

(N. D. 3067)

W dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. o godz. 10 z rana w Wydziale III Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W. Bielickim Asesorem odbędzie się przygotowawcze przysądzenie dóbr Jagniątek w Okręgu Orłowskim Gubernii Warszawskiej położonych, wystawionych na sprzedaż w drodze działów na zasadzie wyroku tegoż Trybunału z d. 14 (26) Września r. z., sprzedaż ta odbywa się na popieranie Wincentyny Kleniewskiej i Kazimiery Gozimierskiej, N. 1. Feliksowi Domańskiemu dziedzicowi dóbr Pilichowic w Okręgu Opoczyńskim, tamże zamieszkałemu, jako opiekunowi ad hoc nieletniego Tomasza-Sebastyana-Michała 3ch imion Kleniewskiego mającego utrzymanie i zamieszkanie przy swojej matce i głównej opiekunce Wincentynie Kleniewskiej obecnie w m. Żarnowie Okręgu Opoczyńskim zamieszkałej, oraz 2. Antoniemu Krosnowskiemu Radcy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego jako przydanemu opiekunowi tegoż nieletniego.

Taxa i warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III. w Warszawie i u niżej podpisanego w Warszawie pod L. 647/8 zamieszkałego Patrona.

Filip Flamm.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3064) Podpisany wzywa niniejszem żonę swą Teklę z Desmetów Pfundt od lat 11 niewiadomą z pobytu, aby do zakończenia interesów familijnych zgłosiła się do niego, lub wiadomość o swym teraźniejszym pobycie udzielła, nadto uprasza każdego ktoby wiedział o takowym pobycie, ażeby raczył go listownie zawiadomić.

Kalisz d. 6 Czerwca 1862 r.

Ferdynand Pfundt.

Do dzisiejszego Dziennika dołącza się Dodatek.

Na oryginale własną ręką, Jego Cesarsko-Królewskiej Mości napisano:

„Ma być według tego."

Minister Sekretarz Stanu, (pod.) *J. Tymowski.*

Carskie Sioło $^{8}/_{20}$ Maja 1862 r.

USTAWA
O wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem.

DZIAŁ PIERWSZY.

Instrukcja Elementarna.

ROZDZIAŁ I.

Szkółki Początkowe.

Art. 1. Nim Instrukcja Elementarna w gminach wiejskich i miejskich rozleglej rozwiniętą zostanie, dozwala się Duchownym, Przełożonym parafij, Właścicielom dóbr w swych majątkach, i Urzędom małych miast otwierać szkółki początkowe, w których dzieci płci obojej pierwszą naukę odbierać mogą. O otwarciu Szkółek takich, winni są oni bezzwłocznie donosić Rządowi Gubernjalnemu.

Art. 2. Nauka ta ograniczać się ma do katechizmu, czytania i pisania po polsku, rachunków, a szczególniej pamięciowych, poznania miar i wag w kraju używanych, śpiewania pieśni kościelnych, a w Szkółkach żeńskich także do robót z igłą.

Art. 3. Proboszcze wespół z Wójtami Gmin, posiadacze ziemscy wespół z Proboszczami, Urzędy miast także za współudziałem Proboszczów mogą sami wybierać i naznaczać do tych Szkółek Nauczycieli, takich wszakże, którzy opatrzeni będą świadectwami kwalifikacji do pełnienia tego obowiązku, wydanemi im przez Władzę Edukacyjną, według oddzielnych przepisów, które Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego określi.

Art. 4. Opatrzenie takich Szkółek początkowych w lokal i potrzeby szkolne jak i oznaczenie odpowiedniej płacy Nauczycielom i Nauczycielkom zostawia się gorliwości osób, które szkółki te formować i otwierać będą.

Art. 5. Wysokość płacy, jak i oznaczenie różnych dogodności w naturze dla Nauczycieli i Nauczycielek, zależeć ma od dobrowolnej z niemi ugody. W żadnym jednak razie płaca ta w gotowiźnie od 50 rs. rocznie niższą być nie może.

Art. 6. Gminy niemieckie po miastach i wsiach, mogą także otwierać i urządzać takie same szkółki, obmyśliwszy ich utrzymanie jak w Art. 4 i 5 powiedziano.

Art. 7. W szkółkach początkowych grekounickich, i niemieckich, do których Nauczyciele nie inni, jak tacy, o jakich wyżej w Art. 3 powiedziano, naznaczani być mają, do głównych przedmiotów nauki w Art. 2 wyrażonych, dodają się: w pierwszych nauka czytania po staro-słowiańsku, a w drugich nauka czytania i pisania po niemiecku.

Art. 8. Rady Powiatowe mają wglądać w stan takich szkółek, czuwać nad ich dobrym bytem i powiększeniem ich liczby, i corocznie składać Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego bezpośrednio szczegółowe wiadomości o ich liczbie, użyteczności i wpływie na oświecenie ludu, czyniąc zarazem wnioski o zmiany w ich urządzeniu, jakich potrzebę czas i doświadczenie wskaże.

ROZDZIAŁ II.

Szkoły Elementarne Rządowe lub Gminne.

Art. 9. Dotychczasowe Szkoły Elementarne Rządowe, tak jednoklasowe po wsiach i miasteczkach, jak i dwuklasowe po mniejszych i większych miastach egzystujące, zostawiają się co do kosztów na ich utrzymanie, aż do dalszego rozporządzenia na zasadzie dotychczasowych etatów.

Art. 10. We wszystkich jednak takich Szkołach Rządowych, tak jedno, jak dwuklasowych, przy formowaniu nowych etatów, płaca Nauczycieli podwyższoną być ma tak, ażeby oprócz mieszkania opału i ogrodu, nie była niższą od 60 rs. rocznie.

Art. 11. Formowanie etatów i rozkładu mającej się wnosić opłaty powierzonem być ma odtąd Dozorowi Szkolnemu miejscowemu, którego skład i atrybucje Art. 20 niniejszej Ustawy określa.

Art. 12. Szkoły Elementarne Rządowe jednoklasowe, oprócz tych, jakie są, otwierane być mają stopniowo i w miarę możności we wsiach kościelnych, urządzonych kolonijalnie, oczynszowanych i panszczyznianych, a obok tego w miastach. Szkół Elementarnych powinno z czasem być tyle, ile jest gmin, tak aby w każdej gminie urządzoną była przynajmniej jedna szkoła, do którejby wszystkie dzieci, bez wyjątku, uczęszczać mogły. W gminach większych, może być urządzonych szkół dwie i więcej, w miarę możności i potrzeby.

Art. 13. Szkoły Elementarne Rządowe dwuklasowe otwierane i urządzane być mogą po większych wsiach i miasteczkach rolniczych, a także w miastach i w miasteczkach fabrycznych, przemysłowych i handlowych, gdzie okaże się tego potrzeba.

Art. 14. Równie właściciele wiejscy jak i gminy miejskie mogą objawiać w tej mierze swe żądania, które uwzględnione być powinny, jeśli przytem obmyślą pomieszczenie dla takiej szkoły i płacę dla 2-go jej Nauczyciela.

Art. 15. Jako fundusz na utrzymanie Szkół Elementarnych Rządowych, tak jedno, jak dwuklasowych, według etatów normalnych, jakie dla szkół tych ułożone zostaną, podwyższają się podatki:

a) podymne i połączona z nim opłata szarwarkowa w stosunku 18%;

b) od procederów, konsensowego, od szynków i kanonu, od zarobków po miastach w stosunku 18%;

c) opłaty wnoszone przez oficjalistów i służących dworskich w stosunku 18%.

Nowe te podatki będą wprowadzane stopniowo i pobierane od mieszkańców tych tylko gmin, w których otwierane będą szkoły elementarne.

Art. 16. Skarb ma przyjść z pomocą do uposażenia Szkół Elementarnych w takiej części, jaką postanowienie Rady Administracyjnej na wniosek Komisij Rządowych Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Przychodów i Skarbu oznaczy.

Art. 17. Na pobudowanie domów szkolnych po miastach, użyty być może fundusz z sum remanentowych miast, za osobnem na każdy raz postanowieniem Rady Administracyjnej.

Art. 18. Wszystkie fundusze Szkół Elementarnych w Art. 15 i 16 oznaczone, składane być mają w Kasach Powiatowych, gdzie pod kontrolą Rad Powiatowych do dyspozycji Rządów Gubernialnych pozostawać mają.

Art. 19. Każdoroczna pozostałość od potrzeb szkół oszczędzona, ma być przy końcu roku odsyłana do Banku i stanowić ma remanent Szkół Elementarnych każdego powiatu oddzielny, i na potrzeby tylko szkół tegoż powiatu użyć się mogący.

ROZDZIAŁ III.

Opieka i Zarząd Szkół Elementarnych.

Art. 20. Wszystkie Szkoły Elementarne Rządowe, tak jednoklasowe jak i dwuklasowe oprócz szkół Art. 72 poniżej wskazanych, wyjmują się z pod zwierzchnictwa i zawiadywania Dyrektorów Gimnazjów i Zwierzchników Szkół powiatowych, a poddane być mają:

a) Bezpośredniej opiece i zawiadywaniu Dozoru Szkolnego miejscowego, który się składa:

z Wójta Gminy lub jego zastępcy,

z Proboszcza i dwóch członków wybranych przez posiadaczów nieruchomości w gminie.

Prezydującym w Dozorze Szkolnym ma być w ogóle Duchowny parafji. W miasteczkach i miastach większych Dozór Szkolny miejscowy składa się: z Burmistrza lub Prezydenta miasta, jednego Członka Magistratu lub Rady Miejskiej, gdzie się ta znajduje, z dwóch Członków gminy i Duchownego, jako Prezydującego. Tak we wsiach jak i w miastach Prezydujący w Dozorze Szkolnym winien być przedstawionym do zatwierdzenia Rządowi Gubernjalnemu, który w razach szczególnych może przeznaczyć na Prezydującego innego Członka a nie Duchownego parafji.

b) Pośredniej opiece Rad Powiatowych, które mają prawo wglądać w stan Szkół Elementarnych, czynić swe uwagi Dozorowi Szkolnemu miejscowemu i podawać wnioski swe tak Rządom Gubernialnym, jak i Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, tyczące się stanu Szkół, ich potrzeb i zmian dążących do ich ulepszenia, tak pod względem pedagogicznym, jak i pod wszelkim innym.

c) Wszystkie Szkoły Elementarne tak Rządowe, jak i prywatne, tak męzkie jak i żeńskie, gdzie będą osobne, podlegać mają Rządom Gubernjalnym. Raporta więc Dozoru Szkolnego miejscowego, tak roczne o stanie Szkół, jak i nie terminowe, tyczące się potrzeb Szkoły, wypadków, jakie w niej zajść mogą, zmiany i nominacje Nauczycieli, podawane być mają do Rządu Gubernialnego, który albo sam, według danych sobie atrybucij, albo za odniesieniem się do Inspektora Szkół Elementarnych i do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wyda swe zarządzenia i żądania Dozoru Szkolnego załatwi. Rząd Gubernjalny może delegować Urzędników do rewizji Szkół Elementarnych każdego razu, skoro uzna potrzebę tego.

Art. 21. Ani Dozór Szkolny miejscowy nie może przedstawiać, ani Rząd Gubernjalny zatwierdzać i przypuszczać do pełnienia obowiązków Nauczycielskich, osób nie mających potrzebnej kwalifikacji. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kwalifikacje te osobnem urządzeniem oznaczy, oraz rozwinie atrybucje Władz, którym Szkoły Elementarne podlegać będą, sposób ich corocznego lub częstszego zwiedzania, oraz Instrukcje dla Nauczycieli, równie pod względem ich subordynacji, jak i sposobu nauczania.

ROZDZIAŁ IV.

Przedmioty wykładu w Szkołach Elementarnych.

Art. 22. We wszystkich Szkołach Elementarnych jednoklasowych cały kurs nauk, obejmować ma:

a) Pacierz i naukę Katechizmu właściwego wyznania, z opowiadaniami z Historji Św.

b) Rozmowy, opowiadania i objaśnienia rozmaitych przedmiotów, dla podania dzieciom najpotrzebniejszych im wiadomości i ukształcenia ich umysłu i serca.

c) Czytanie po polsku nie tylko książek drukowanych ale i pisma.

d) Pisanie po polsku, o ile możności ortograficzne.

e) Cztery pierwsze działania arytmetyczne, tak na tablicy, jak szczególniej pamięciowo, z wyuczeniem miar, wag i pieniędzy w kraju używanych, i rozwiązywaniem przykładów z liczbami mianowanemi, odpowiednio codziennemu życiu uczących się.

f) Śpiew kościelny.

Art. 23. We wszystkich Szkołach jednoklasowych cały kurs trwać ma najmniej lat 4, a najwięcej 5 i dzieci do szkół takowych przypuszczane nie będą jak tylko od 7 roku ich wieku.

Art. 24. Po przeciągu lat, które Rada Administracyjna osobnem postanowieniem oznaczy i według prawideł, które przepisze, rzemieślnicy w przyjmowaniu terminatorów, cechy w ich wyzwoleniu, obowiązane będą wymagać świadectwa z ukończonej Szkoły Elementarnej.

Art. 25. Szkoły Elementarne dwuklasowe o których w Art. 13 i 14 powiedziano, mają mieć dwóch Nauczycieli. Będą one rolnicze lub techniczne. W Szkole rolniczej, oprócz zwyczajnego kursu klasy I, który Art. 22 określa, w klasie II wyłożony być ma:

a) Dalszy ciąg wykładu Nauki Religji i Moralności.

b) Czytanie po polsku nie tylko druków, ale i pisma z opowiadaniem i zdawaniem sprawy z rzeczy czytanych.

c) Wprawa w pisanie biegłe i ortograficzne.

d) Rachunki na tablicy i pamięciowe z wyłożeniem działań z liczbami różnorodnemi.

e) Wiadomości o gospodarstwie i ogrodnictwie.

f) Rysunek figur prostych i machin gospodarskich.

g) Najprostsze i najbardziej używane wzory regestratury gospodarskiej.

h) Początki jeografji królestwa z oznaczeniem gleby i stopnia gospodarstwa w różnych okręgach.

i) Śpiew kościelny.

W szkole technicznej, oprócz nauki objętej planem klasy I i tego co w klasie II Szkoły rolniczej pod lit, *a, b, c* i *d* wyrażono, wyłożone będą:

e) Język niemiecki, gdzie tego gmina niemiecka zażąda.

f) Pierwsze zasady jeometrji i mechaniki, z kreśleniem figur machin najprostszych i oswajaniem z machinami bardziej złożonemi.

g) Najprostsze techniczne sposoby i wiadomości w różnego rodzaju przemyśle, w miarę miejsca, gdzie będzie szkoła.

h) Pierwsze początki buchalterji i wzory książek rachunkowych, jakie się prowadzą w fabrykach.

i) Początki jeografji Królestwa, z wyszczególnieniem miejsc, gdzie i jaki przemysł kwitnie, tudzież gdzie wyroby fabryczne najlepiej się zbywają.

k) Śpiew kościelny.

Art. 26. Wszystkie Szkoły Elementarne dwuklasowe, jakie dziś są, według powyższego planu na rolnicze lub techniczne przeorganizowane być mają.

ROZDZIAŁ V.

Szkoły Elementarne Żeńskie.

Art. 27. Szkoły jednoklasowe żeńskie, tak rządowe jak i prywatne urządzone być mają w wykładzie nauk według planu Art. 22 oznaczonego, z dodaniem tylko robót kobiecych.

Art. 28. W tych miejscach, gdzie się da urządzić oddzielna Szkoła Żeńska dwuklasowa, to oprócz tego wszystkiego, co wyuczonem zostanie w klasie I-ej, jak artykuł poprzedzający przepisuje, w klasie II-ej wyłożone być mają:

a) Dalszy ciąg wykładu Nauki Religji i Moralności.

b) Czytanie po polsku i pisanie biegłe i ortograficzne.

c) Rachunki na tablicy i pamięciowe.

d) O uprawie ogrodów warzywnych.

e) O uprawie, przygotowaniu lnu, konopi i bieleniu nici i płócien.

f) O obchodzeniu się z mleczywem, przygotowaniu zapasów spiżarnianych, soleniu ogórków, mięsiwa i t. d.

g) O sposobach przygotowania najzdrowszych i najposilniejszych potraw, a ztąd o poznaniu takich roślin, które są zdrowiu szkodliwe i trujące.

h) Najprostsze i najpraktyczniejsze wzory utrzymywania rachunków wydatków domowych.

i) Najpierwsze wiadomości z jeografji Królestwa.

k) Dalsza kontynuacja robót z igłą i drutami i wprawa w przykrawywaniu bielizny, kaftaników, sukienek i t. d.

ROZDZIAŁ VI.

Szkoły Elementarne innych Wyznań.

Art. 29. Szkoły Elementarne, tak jednoklasowe, jak i dwuklasowe niemieckie, także Szkoły greko-unickie, we wszystkiem stawiają się na równi ze szkołami katolickiemi i jednakowym jak te ostatnie poddają się przepisom. Mają one być pod opieką Dozorów Szkolnych miejscowych i Rad Powiatowych, a pod zawiadywaniem Rządu Gubernjalnego, Inspektora Szkół Elementarnych i Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Członkami Dozoru tych szkół będą: Pastor miejscowy lub Duchowny greko-unicki.

We wszystkich szkołach takowych język wykładowy ma być polski i plan nauk zgodny z planem powyżej w Art. 22 i 25 oznaczonym. Tak w szkołach niemieckich jak również greko-unickich, w pierwszych, Nauka Religji wykładana być ma w Niemieckim języku, i nauka czytania i pisania po niemiecku wejdzie do planu przedmiotów wykładanych; w ostatnich zaś, to jest w greko-unickich nauczane będzie czytanie po Staro-Słowiańsku.

Art. 30. Szkoły zbyt przepełnione, mogą na wniosek Dozoru Szkolnego miejscowego, za opinją Rządu Gubernjalnego i za decyzją Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego być porozdzielane na mniejsze jedno lub dwuklasowe, z klasą 2-ą techniczną lub przygotowawczą.

Art. 31. Szkoły Religijne Wyznań Ewangelicko-Augsburgskiego i Reformowanego, czyli tak zwane kantoraty, pozostają na dawnej zasadzie wyłącznie w zawiadywaniu ich Konsystorzów.

Art. 32. Dzieciom starozakonnych nie jest wzbronionem uczęszczać na równi z dziećmi innych mieszkańców Królestwa do Szkół Elementarnych, co do osobnych zaś szkół Wyznania Mojżeszowego, wydanem będzie oddzielne postanowienie.

ROZDZIAŁ VII.

Szkoły Elementarne z klasą przygotowawczą.

Art. 33. Po miastach większych i mniejszych, w miarę uznanej potrzeby, urządzane być mają przy Szkołach Elementarnych jednoklasowych, klasy przygotowawcze.

Art. 34. Szkoły z klasą przygotowawczą podlegają tym samym przepisom i zależą od tychże samych władz, co inne Szkoły elementarne jedno i dwuklasowe.

Art. 35. Po dostatecznem usposobieniu w klasie 1-ej Szkoły jednoklasowej, dzieci postępujące do klasy przygotowawczej mieć będą wykładane:

a) Naukę Religji i Moralności.

b) Czytanie po polsku druków i pisma, z poznaniem części mowy, i wprawę w deklinacje i konjugacje polskie.

c) Pisanie po dyktowaniu i ortograficznie tak na tablicy, jak i na papierze.

d) Czytanie po rosyjsku i po niemiecku.

e) Czytanie po łacinie, a także naukę deklinacji rzeczowników i przymiotników i konjugacji słowa *sum*.

f) Z jeografji o kuli ziemskiej z obeznaniem co ląd i morze, co rzeka, jezioro, góra, przylądek i t. d.

g) Z arytmetyki wprawę zupełną w pierwsze cztery działania z liczbami prostemi i mianowanemi.

h) Rysowanie na tablicy od ręki figur jeometrycznych biegle, śmiało i foremnie.

Art. 36. Każda taka klasa przygotowawcza będzie miała oddzielnego Nauczyciela, który po przedstawieniu Dozoru Szkolnego miejscowego, zyskaniu przychylnej opinji Rządu Gubernjalnego, przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonym będzie.

Art. 37. Dozwala się Dozorom Szkolnym miejscowym od każdego ucznia tej klasy pobierać najwyżej po 1 rs. miesięcznie na płacę Nauczyciela i najem lokalu, to ostatnie w takim razie, jeżeli klasa ta przy Szkole Rządowej jedno-klasowej pomieścić się nie da.

Art. 38. Takież klasy przygotowawcze dozwala się otwierać i osobom prywatnym dostatecznie wykwalifikowanym, nie inaczej wszakże, jak za zezwoleniem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, i na przedstawienie Dozoru Szkolnego miejscowego.

Art. 39. Nauczyciel taki prywatny może urządzić i otworzyć klas dwie lub tylko jednę. Pierwsza powinna obejmować wykład powyżej Art. 22 oznaczony, druga być właściwą klasą przygotowawczą, której plan Art. 35 wskazuje. Nauczyciel taki w żadnym razie nie może żądać opłaty wyższej jak po 1 rs. 50 kop. od jednego ucznia na miesiąc i na równi z innemi Szkołami Elementarnemi podlegać ma opiece Dozoru Szkolnego miejscowego i zawiadywaniu Rządu Gubernjalnego.

ROZDZIAŁ VIII.

Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne i Handlowe.

Art. 40. Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne po miastach i miasteczkach przy Szkołach Elementarnych znajdujące się, aż do dalszego ich urządzenia przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zostawiają się w dotychczasowym swym stanie pod opieką Dozoru Szkolnego miejscowego i pod zarządem Magistratów miejskich.

Art. 41. W szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnych wykładane być mają:

a) Nauka Religji i Moralności.

b) Czytanie i pisanie po polsku.

c) Rozmowy i objaśnienia tyczące się rzemiosł i kunsztów.

d) Dwa pierwsze działania arytmetyczne i rachunek pamięciowy. Wykład przedmiotów później rozszerzonym być może.

Art. 42. Do godzin niedzielnych, w które terminatorowie do Szkoły uczęszczają, w miarę możności dodane być mają godziny wieczorne w ciągu tygodnia. Skłanianie rzemieślników do poświęcenia tych godzin dla dobra i kształcenia terminatorów zostawia się gorliwości Dozorów Szkolnych miejscowych i Magistratów miejskich.

Art. 43. Urządzenie dotychczasowe Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych Warszawskich, co do oddziałów, pozostawia się bez zmiany. W oddziałach tych wykładane być mają:

a) W oddziale 1-m przedmioty wyliczone art. 41.

b) W oddziale 2-m do poprzedzających dodane być ma: dalszy ciąg czytania i pisania po polsku, pozostałe dwa działania arytmetyczne i rachunek pamięciowy.

c) W oddziale 3-m przybywa: dalsza wprawa w czytanie i pisanie po polsku, z opowiadaniem rzeczy czytanej i opisywaniem przedmiotów bliżej ich obchodzących; z arytmetyki o liczbach różnorodnych i początki o ułamkach.

d) W oddziale 4-m Arytmetyka do reguły trzech włącznie; Jeometrja w zakresie rzemiosł i kunsztów; wiadomości z Nauk Przyrodzonych i Chemji również w zakresie rzemiosł i kunsztów.

Art. 44. Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne Warszawskie będą pod opieką Magistratu i Rady Miejskiej miasta Warszawy, a pod bezpośrednim zarządem Inspektora Szkół Elementarnych.

Art. 45. Dodanie godzin wieczornych i skłonienie rzemieślników do posyłania w ciągu tygodnia terminatorów na też godziny zostawia się gorliwości Magistratu i Rady Miejskiej.

Art. 46. Szkoły Handlowe: Warszawska, Lubelska i Płocka zostawiają się w dotychczasowym składzie.

Art. 47. W miarę potrzeby Rada Administracyjna Królestwa, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, rozporządzić może podniesienie w swem znaczeniu Szkół Handlowych i rozszerzenie w nich wykładu przedmiotów, odpowiadających ich przeznaczeniu.

Art. 48. Szkoła Handlowa Warszawka zostaje pod opieką Magistratu i Rady Miejskiej, a pod bezpośrednim zarządem Komitetu, złożonego z Inspektora Szkół Elementarnych i dwóch kupców miasta Warszawy, przez Radę Miejską wybranych.

Art. 49. Szkoły Handlowe w Lublinie i Płocku, a także inne takież Szkoły, gdzie z czasem powstaną, zostawać będą pod opieką Magistratów i Rady Miejskiej, a pod bezpośrednim zarządem Komitetu, złożonego z Prezydenta miasta i dwóch kupców przez Radę Miejską wybranych.

Art. 50. Równie w Warszawie jak i w innych miastach, gdzie Szkoły Handlowe powstaną, zostawia się gorliwości Opieki i Komitetów zarządzających, aby do godzin niedzielnych jeszcze i godziny wieczorne w dniach powszednich dodane były.

Art. 51. Wszystkie przedstawienia Opieki Szkół Handlowych i Komitetów zarządzających, tak o potrzebach Szkoły, jak i rozszerzaniu planu nauk i nominacji Nauczycieli, również rapporta terminowe o stanie tych Szkół podawane być mają wprost do Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

ROZDZIAŁ IX.

Szkoła Majstrów mularskich i ciesielskich.

Art. 52. W budynku, w którym pomieszczone są warsztaty dzisiejszego Gimnazjum Realnego ustanawia się Szkoła Majstrów mularskich i ciesielskich. Wykładane w niej będą przedmioty następujące:

a) Rysunek techniczny, odpowiedni zajęciu i powołaniu uczniów.

b) Arytmetyka i Jeometrja ze sposobami praktycznemi wyrachowania i mierzenia linij, łuków, powierzchni i brył.

c) Początkowe zasady nauki rzutów.

d) Najprostsze wiadomości miernictwa i niwelacji.

e) Statyka o składzie i rozkładzie sił.

f) Wiadomości ogólne z Fizyki i Chemji.

Art. 53. Kurs powyższy będzie tylko zimowy. W miesiącach letnich nauczanie odbywać się ma jedynie w Niedziele po południu, dla przypomnienia tego, co w zimie wyłożono.

Art. 54. Szkoła Majstrów, którą zawiadywać ma Inspektor Szkół Elementarnych, zostawać będzie pod nadzorem jednego z Profesorów Architektury, wykładających w Wydziale Budownictwa, i pod opieką Starszych Zgromadzenia mularzy i cieśli, których Magistrat miasta Warszawy wybierze.

Art. 55. Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powyższe przepisy o Szkole Majstrów bliżej rozwinie.

DZIAŁ DRUGI.

O zakładach Naukowych średnich.

ROZDZIAŁ I.

Szkoły Powiatowe i Gimnazja.

Art. 56. Dla przygotowania młodzieży równie do rozmaitych powołań życia, jak i do słuchania wykładów wyższych w Szkole Głównej, ustanawiają się zakłady naukowe średnie, pod nazwiskiem Szkół Powiatowych i Gimnazjów.

Art. 57. Każdy mieszkaniec Królestwa i każdy obcy, ma prawo kształcić się i przygotowywać w Szkołach Powiatowych i Gimnazjach, a wszelkie w tej mierze ograniczenia uchylają się. Poddani zaś Cesarstwa przyjmowani być mogą do zakładów tych, nie inaczej, jak za zezwoleniem Władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 58. Szkoły Powiatowe w organizacji swej będą ściśle odpowiadać pierwszym klasom gimnazjalnym, aby młodzież, która je przejdzie, mogła bez przerwy kontynuować nauki swe w Gimnazjach.

Art. 59. Wszystkie Szkoły Powiatowe będą trojakie, a od klasy dopełniającej w nich Instrukcję, mają nosić nazwiska:

a) Szkół Powiatowych Ogólnych.

b) Szkół Powiatowych Pedagogicznych.

c) Szkół Powiatowych Specjalnych.

Art. 60. Szkoły Powiatowe Ogólne przeznaczają się dla takiej młodzieży, która ma zamiar ukształcenie swe w nich zakończyć; Szkoły Powiatowe Pedagogiczne przeznaczają się do kształcenia Nauczycieli Elementarnych jako ich Seminarja; Szkoły Powiatowe Specjalne czyli zarobkowe, zastąpią miejsce dzisiejszych Szkół Realnych, które się znoszą.

ROZDZIAŁ II.

Szkoły Powiatowe Ogólne.

Art. 61. Pierwsze cztery klasy w Szkołach Powiatowych Ogólnych odpowiadać będą, co do przedmiotów w nich wykładanych i liczby godzin dla każdego z nich, pierwszym czterem klasom gimnazjalnym.

Art. 62. W klasie piątej dopełnienie nauki polegać ma:

a) Na ugruntowaniu młodzieży w zasadach Religji i Moralności.

b) Na dalszem ćwiczeniu w językach: Polskim, Rosyjskim, Niemieckim i Francuzkim.

c) Na uzupełnieniu wiadomości w Arytmetyce, Jeometrji, Jeografji i Historji.

d) Na nabyciu koniecznych pojęć z Fizyki, Chemji, Higieny i Historji Naturalnej.

Art. 63. Zakres tych przedmiotów i liczbę godzin dla każdego z nich oznaczy postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 64. Szkoły Powiatowe Ogólne rozłożone będą po kraju stosownie do potrzeby miejscowej.

Art. 65. Nateraz Szkół Powiatowych Ogólnych ustanawia się dziesięć: w Warszawie trzy, w Pułtusku, Łowiczu, Rawie, Wieluniu, Sieradzu, Hrubieszowie i Mławie po jednej.

Art. 66. W dalszym czasie w miarę funduszów, liczba ich może być powiększoną i ustanawiane będą w tych zwłaszcza miejscach, gdzie jest stosowny budynek i gdzie mieszkańcy oświadczą chęć przyłożenia się do ich utrzymania.

Art. 67. Każda Szkoła Powiatowa Ogólna mieć będzie 10-u Nauczycieli, mianowicie: do nauki Religji, do języków: Polskiego, Rosyjskiego, Łacińskiego i Greckiego, Niemieckiego, Francuzkiego, Jeografji i Historji, Rysunków i Kaligrafji po jednym; do Nauk Matematycznych i Przyrodzonych po dwóch. Nauczyciele Religji innych wyznań i Nauczyciel śpiewu mogą być przybrani.

ROZDZIAŁ III.

Szkoły Powiatowe Pedagogiczne, czyli Seminarja Nauczycieli Elementarnych.

Art. 68. Pierwsze cztery klasy Szkoły Powiatowej Pedagogicznej, odpowiadają ściśle pierwszym czterem klasom gimnazjalnym.

Art. 69. W klasie piątej kandydaci do stanu Nauczycielskiego będą mieli wyłożone:

a) Wszystkie przedmioty, których już w początkowych klasach słuchali, oprócz języków: łacińskiego, greckiego i francuzkiego. Wykład wszakże ten będzie miał głównie na celu pokazanie i wprawę, jak przedmiotów tych uczyć należy i jak je daleko w Szkołach Elementarnych posuwać.

b) Fizykę z Mechaniką.

c) Higienę.

d) Historję Naturalną.

e) Technologję.

f) Gospodarstwo i Ogrodnictwo.

g) Pedagogikę.

Art. 70. Zakres tych przedmiotów i liczbę godzin w tygodniu oznaczy Rada Administra-

cyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 71. Szkoły Po wiatowe Pedagogiczne rozmieszczone być mają w różnych punktach kraju, a mianowicie tam, gdzie przy domu szkolnym jest ogród, lub blisko kawał pola do zajęć praktycznych.

Art. 72. Przy każdej takiej Szkole będzie Szkoła Elementarna dwuklasowa dla praktyki kandydatów i jako wzorowa.

Art. 73. Szkoła taka elementarna wyjmuje się z pod opieki Dozoru Szkolnego miejscowego i zawiadywania Rządów Gubernjalnych, a poddaje się Zwierzchnikowi Szkoły Powiatowej Pedagogicznej.

Art. 74. Nateraz Szkół Powiatowych Pedagogicznych będzie pięć: w Radzyminie, po zamienieniu Instytutu Nauczycieli Elementarnycu na Szkołę Powiatową Pedagogiczną; w Łęczycy, w Sandomierzu, w Biały i w Marjampolu.

Art. 75. Gminy Ewangielickie formować mogą własnym kosztem podobne Szkoły Pedagogiczne, dla kształcenia Nauczycieli Elementarnych swojego wyznania.

Art. 76. Kandydaci do stanu Nauczycielskiego, kształcący się w klasie piątej Szkoły Pedagogicznej, uwalniają się od opłaty szkolnej i póki w niej nauki pobierają wolni są od poboru wojskowego.

Art. 77. Gdyby który uczeń po ukończeniu Szkoły Pedagogicznej, nie miał zamiaru poświęcić się stanowi nauczycielskiemu, powinien zwrócić opłatę szkolną roczną.

Art. 78. Każda Szkoła Pedagogiczna będzie miała 10-u Nauczycieli, mianowicie: do Nauki Religji, do języków: Polskiego, Rosyjskiego, Łacińskiego i Greckiego, Niemieckiego, Francuzkiego, Jeografji i Pedagogiki, Rysunków i Kaligrafji, po jednym, do Nauk Matematycznych i Przyrodzonych po dwóch. Nauczyciele Religji innych wyznań i Nauczyciel śpiewu mogą być przybrani.

ROZDZIAŁ IV.

Szkoły Powiatowe Specjalne.

Art. 79. Szkoły Powiatowe Specjalne będą miały tylko trzy klasy gimnazjalne, a dwie specjalne, czwartą i piątą.

Art. 80. W tych dwóch klasach z języków nauczane tylko będą: Polski we wszystkich Szkołach, a Niemiecki tam, gdzie z powodu znacznej liczby uczniów niemców, Władza Szkolna uzna tego potrzebę. Z nauk zaś wykładane będą:

a) z Arytmetyki część o postępach i logarytmach;

b) z Jeometrji, Solidmetrja z miernictwem i użyciem stolika i kątomiaru;

c) Algebra do rozwiązywania równań stopnia drugiego włącznie;

d) Fizyka z Mechaniką;

e) Chemja z zastosowaniem do rolnictwa i Technologji;

f) Hygiena;

g) Historja Naturalna;

h) Gospodarstwo wiejskie z ogrodnictwem;

i) Technologja;

k) Nauki Handlowe;

l) Rysunki linearne, techniczne i topograficzne.

Art. 81. Zakres każdego z tych przedmiotów i liczbę godzin wykładu oznaczy postanowienie Rady Administracyjnej na wniosek Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 82. Rozmieszczenie i powiększenie liczby Szkół Powiatowych Specjalnych, wskaże czas i rozwinięcie się przemysłowe miast w Królestwie Polskiem. Nateraz otwarte być mają: w Warszawie dwie, w Płocku, we Włocławku, w Lublinie, w Radomiu, w Piotrkowie i w Łodzi po jednej.

Art. 83. Szkoła Powiatowa Specjalna w Łodzi, ustanawia się na miejscu Szkoły Realnej Niemiecko-Ruskiej, która się znosi.

Art. 84. Szkoły Powiatowe Specjalne następujące: Płocka, Piotrkowska, Lubelska i Radomska przeniesione być mogą z czasem, pierwsza do Lipna lub do Konina; druga do Częstochowy, trzecia do Krasnegostawu a czwarta do Końskich lub Przedborza, jeżeli mieszkańcy tych miast ze swej strony obmyślą pomieszczenie dla tych zakładów.

Art. 85. Każda Szkoła Powiatowa Specjalna będzie miała 10-u Nauczycieli, mianowicie: do Nauki Religji, do języka Polskiego i Łacińskiego, do języka Niemieckiego i Łacińskiego, do języka Francuzkiego i Kaligrafji, do języka Rosyjskiego i Jeografji, do Rysunków i Kaligrafji po jednemu; zaś do Matematyki, Fizyki, Chemji, Historji Naturalnej, Gospodarstwa, Technologji i Nauk Handlowych po 4-ch Nauczycieli, którzy odpowiednio do swego usposobienia te przedmioty między siebie rozdzielą.

Art. 86. W Łodzi naznaczony być ma Nauczyciel Religji wyznania Ewangelickiego na równych prawach z Katolickim, mający taką samą liczbę godzin i wykładający przedmiot swój po niemiecku. Część godzin przeznaczonych na język Francuzki, obróconą być także może na język Niemiecki. Język wykładowy wszystkich innych przedmiotów w Szkole tej ma być Polski.

ROZDZIAŁ V.

Ogólne yrzepisy, tyczące się wszystkich Szkół Powiatowych.

Art. 87. Szkoły Powiatowe wyjmują się z pod zawiadywania Dyrektorów Gimnazjów i zależą odtąd we wszystkich stosunkach służbowych wprost od Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 88. Zwierzchnikiem każdej Szkoły Powiatowej ma być jeden z jej Nauczycieli, przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do pełnienia obowiązku tego powołany.

Art. 89. Zwierzchnik taki nosi tytuł Rektora Szkoły Powiatowej i póki pełni ten obowiązek zaliczony być ma do Urzędników klasy VII.

Art. 90. Niezależnie od obowiązku zwierzchnictwa Szkoły, którego szczegółowe przepisy Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego osobną Instrukcją określi, Rektor Szkoły powinien jeszcze wykładać ten przedmiot, któregoNauczycielem był mianowany.

Art. 91. Oprócz płacy Nauczycielskiej, Rektor pobierać jeszcze ma dodatek, poniżej etatem Szkół Powiatowych oznaczony, i może mieć mieszkanie w gmachu szkolnym, tam gdzie miejsce na to pozwoli.

Art. 92. Rektor Szkoły Powiatowej korespondować może z Władzami Gubernjalnemi i Powiatowemi w interesach Szkoły. Stosunek jego z Rządem Gubernjalnym pod względem gospodarskim określi Instrukcja, powyżej w Art. 90 wzmiankowana.

Art. 93. Przy każdej Szkole powiatowej będzie Pisarz, razem Murgrabia i stróż.

ROZDZIAŁ VI.

G i m n a z j a.

Art. 94. Gimnazja mieć będą klas siedm. Przedmioty, mające składać całość gimnazjalnego kursu i których wszyscy uczniowie słuchać obowiązani, są następujące.

a) Nauka Religji z Historją Świętą, a w klasach wyższych z krótką Historją Kościoła, główniejszych synodów i ćwiczeniami piśmiennemi do powyższych przedmiotów odnoszącemi się.

b) Język Polski z wykładem gramatyki i nauki o przymiotach stylu, z historją wykształcenia języka i z historją Literatury, poprzedzoną treściwym wykładem teorji każdego rodzaju tak prozy, jako i poezji. Wykład ten ma być połączony z ćwiczeniami piśmiennemi, a szczególniej z wyuczaniem najcelniejszych wyjątków ze wzorowych pisarzów polskich.

c) Język Rosyjski, z wykładem gramatyki, a w klasach wyższych historji Literatury Rosyjskiej i historji ogólnego ukształcenia Rosji pod względem naukowym, artystycznym i przemysłowym. Z tym wykładem połączone być mają we wszystkich klasach ćwiczenia tak ustne jako i piśmienne, a szczególniej wyuczanie się wyjątków z celujących pisarzów Rosyjskich, które przez wszystkie klasy ciągnąć się powinno. Cały ten kurs, począwszy od klasy IIIej, wykładany być ma w języku Rosyjskim.

d) Języki Niemiecki i Francuzki; wykład gramatyki, a w dalszych klasach historji Literatury tych języków połączony być ma z ćwiczeniami ustnemi i piśmiennemi i wyuczaniem się najcelniejszych wyjątków.

e) Język Łaciński, rozpoczynający się od klasy I-ej i ciągnący się przez wszystkie, z wykładem prawideł gramatycznych i krótkiej Historji Literatury i Starożytności Rzymskich. Wykład tego języka ma polegać szczególniej na tłumaczeniu i objaśnianiu gramatycznem i filologicznem autorów klasycznych Rzymskich i nauczaniu się najcelniejszych z nich wyjątków.

f) Język Grecki rozpoczynać się ma od klasy IV-ej i ciągnąć się do VII-ej. Nauczanie tego języka opierać się ma także na gruntownym wykładzie gramatyki, a głównie na tłumaczeniu autorów Greckich łatwiejszych i popularniejszych, jak i na wyuczaniu się z nich pięknych i dobrze ustopniowanych wyjątków.

g) Loika z krótką nauką o władzach duszy, o metodzie w ogólności i jej zastosowaniu w naukach ścisłych i naukach moralnych w klasie VII.

h) Arytmetyka, poczynająca się od klasy Iej i kończąca się w IVej na nauce o postępach i logarytmach.

i) Jeometrja poczynająca się od klasy IIej i kończąca się w Vej solidometrją i nauką o trójkątach kulistych.

k) Miernictwo i Niwelacja w klasie IVej i Vej.

l) Algebra poczynająca się w klasie IVej i kończąca się w VIIej na nauce o kombinacjach i permutacjach, binomie Newtona i równaniach wyższych stopni.

m) Trygonometrja płaska i kulista w klasie VIej.

n) Jeometrja wykreślna w klasie VIej i VIIej z zastosowaniem teorji do rozwiązywania zagadnień i wprawą w rysunek i czyste odrabianie zarysów (Epiurów).

o) Mechanika Ogólna w klasie VII.

p) Jeometrja Analityczna w klasie VIIej kończąca się na linjach krzywych z przecięć i strokręgowych wynikających, i zastosowaniu ważniejszych twierdzeń do kunsztów i rzemiosł.

q) Fizyka w klasie Vej i VIej, kończąca się nauką o świetle, o polaryzacji, z zastosowaniem do teorji kolorów.

r) Jeografja Matematyczno - Fizyczna w klasie VIej.

s) Chemja, rozpoczynająca się w klasie VIej, a kończąca się w VIIej ogólnym rysem zasad organicznych czyli alkaloidów i zmianami materij organicznych przez fermentację.

t) Historja Naturalna, rozpoczynająca się w klasie Vej, gdzie wyłożoną będzie Zoologja, w VIej Botanika, a w VIIej Mineralogja i Geologja.

u) Jeografja rozpoczynać się ma w klasie Iej a kończyć w IVej wyłożeniem oddzielnem Jeografji Cesarstwa i Królestwa.

w) Historja Powszechna rozpocznie się w klasie IVej kursem Jeografji Starożytnej, wyłożonej porównawczo z krajami, które dziś miejsce dawnych państw i ich części zajmują. W klasie Vej Historja Starożytna, w klasie VIej Historja średnich wieków i oddzielnie część Historji Rosji, a w VIIej Historja nowożytna powszechna i oddzielnie dalsza część Historji Rosji aż do naszych czasów.

x) Historja Polska w klasie VIej i VIIej.

y) Kaligrafja i Rysunki wykładane być mają od klasy Iej do Vej.

Art. 95. Zakres wszystkich tych przedmiotów i liczbę godzin w tygodniu oznaczy Rada Administracyjna na wniosek Komisji Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 96. Ułożone i zatwierdzone być mają przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego szczegółowe programata, obejmujące główne pytania, na jakie się każdy z powyżej oznaczonych przedmiotów rozłożyć daje. Programata te mają być zebrane w jedną książkę i ogłoszone drukiem. Komisja Rządowa przepisze także szczegółowe Instrukcje, jakich się Nauczyciele w ich wykładzie trzymać mają.

ROZDZIAŁ VII.

Liczba Gimnazjów i ich rozmieszczenie.

Art. 97. Gimnazjów ma być 13, a mianowicie: w Warszawie trzy, w Piotrkowie, w Kaliszu, w Radomiu, w Kielcach, w Pińczowie, w Siedlcach, w Szczebrzeszynie, w Płocku, w Łomży i w Suwałkach.

Art. 98. Na pierwszy raz otwarte być mają całkowicie Gimnazja następujące: w Warszawie trzy: w Piotrkowie, w Kaliszu, w Radomiu, w Kielcach, w Płocku i w Suwałkach.

Art. 99. Gimnazja w Pińczowie, w Siedlcach i w Łomży, mające powstać z dzisiejszych Szkół 5cio klasowych, mogą być zostawione tymczasowo przy pięciu klasach gimnazjalnych, jeżeli nie będzie można otworzyć wszystkich siedmiu. Co rok wszakże ma być przydawana jedna klasa, tak, aby Gimnazja te w przeciągu lat dwóch były całkowite i zupełne. Gimnazjum w Szczebrzeszynie otwarte być ma w części lub całkowicie, w miarę jak Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego opatrzy gmach szkolny w sprzęty i potrzeby szkolne i dobierze potrzebnych Nauczycieli.

ROZDZIAŁ VIII.

Liceum w Lublinie.

Art. 100. Na miejsce Warszawskiego Instytutu Szlacheckiego, który się znosi, ustanawia się Liceum w Lublinie o VIIImiu klasach, które w gmachu dzisiejszego Gimnazjum Lubelskiego pomieszczone zostanie.

Art. 101. Co do przedmiotów wykładu, ich zakresu i liczby godzin w tygodniu pierwsze siedm klas Liceum w Lublinie odpowiadać mają siedmiu klasom każdego Gimnazjum. W klasie VIIIej dopełniającej ogólnej instrukcji dla młodzieży nie zamierzającej udać się do Szkoły Głównej, wykładane być mają:

a) Historja ważniejszych epok filozofji;

b) Historja sztuk pięknych i Estetyka;

c) Ekonomja polityczna ze Statystyką i częścią nauki o finansach;

d) Algiebra wyższa i rachunek różniczkowy i integralny;

e) Główne zasady Architektury z Inżynierją;

f) Gospodarstwo wiejskie;

g) Praktyczna kontynuacja nauki języków: Polskiego, Rosyjskiego, Łacińskiego i Francuzkiego, polegająca na czytaniu w klasie autorów i na ćwiczeniach piśmiennych;

h) Rysunek figur, linearny, architektoniczny i lawowanie.

Art. 102. Liceum w Lublinie ma być w części zakładem naukowym zamkniętym, a w części wolnym dla uczniów przychodnich wszelkiego stanu.

Art. 103. Liczba pensjonarzy, bez różnicy pochodzenia, ogranicza się do stu. Opłata zaś roczna za naukę, wprawę domową w językach, utrzymanie, leczenie i t. d. oprócz garderoby i bielizny naznacza się rs. 225. Oprócz tej opłaty, uczniowie po raz pierwszy wstępujący do Pensjonu Liceum, składają jednorazowo po rs. 25. Uczniowie zaś przychodni składać będą tylko opłatę wstępną, dla Gimnazjów przepisaną.

Art. 104. Każdy pensjonarz ma mieć wyprawę własną, ściśle oznaczoną co do liczby i formy sukien, co do liczby bielizny, tak do noszenia, jak pościelnej i stołowej. Garderoba ta w pewnych oznaczonych terminach powinna być przez rodziców lub opiekunów odnawiana, a zakład obowiązany tylko utrzymać ją w porządu i całości póki odnowioną nie zostanie.

Art. 105. Żywienie uczniów nie powinno być w ręku zwierzchności Liceum, ani żadnego gospodarczego Komitetu, ale ma być oddane jakiemu przedsiębiercy za pewną oznaczoną od osoby opłatę.

Podobnymże sposobem zakład we wszystkie potrzeby opału, światła, oprania bielizny, lekarstw, pomocy naukowych i t. d., opatrywanym być powinien.

Art. 106. Szczegółowe przepisy, tyczące się zakresu przedmiotów, wykładających się w klasie VIII-ej porządku, wewnętrznego Liceum, karności nad pensjonarzami, liczby Guwernerów i Nauczycieli talentów, służby kancelaryjnej i innej, rozwinięte być mają przez Radę Administracyjną na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 107. Nim Liceum w Lublinie według powyższych zasad uorganizowanem zostanie, wszystkie klasy dzisiejszego Gimnazjum, urządzone podług przepisów niniejszej Ustawy, zaraz otwarte zostaną.

ROZDZIAŁ IX.

O Rektorach, Prefektach i Nauczycielach.

Art. 108. Każde Gimnazjum mieć będzie oddzielnego Rektora, obowiązanego przytem wykładać pewną liczbę godzin tego przedmiotu, którego był Nauczycielem.

Art. 109. Rektor Gimnazjum dopóki pełni ten obowiązek, zaliczonym być ma do Urzędników klasy VI-ej.

Art. 110. W stosunkach służbowych zależy on wprost od Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego i od niej tylko odbiera polecenia.

Art. 111. Postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, określi szczegołowo atrybucje jego władzy, jego obowiązki i odpowiedzialność.

Art. 112. Jeden ze starszych Nauczycieli, a mianowicie Nauczyciel Religji, jeśli ma wiek i powagę, ma być naznaczony Pomocnikiem Rektora do utrzymania porządku w Gimnazjum i karności szkolnej i nosić tytuł Prefekta. W Liceum tylko Lubelskiem będzie osobny Inspektor.

Art. 113. Nauczyciel do pełnienia obowiązku tego powołany, obok płacy Nauczycielskiej, pobierać będzie dodatek, który Etat poniżej zamieszczony oznacza.

Art. 114. Instrukcja, wydać się mająca przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego, określi szczegółowo obowiązki Prefekta i stosunek zależności jego względem Rektora Gimnazjum.

Art. 115. Każde Gimazjum mieć będzie 14-tu Nauczycieli, a mianowicie: do Nauki Religji, języków: Polskiego, Rosyjskiego, Niemieckiego, Francuzkiego, Rysunków i Kaligrafji po jednemu; do języków Łacińskiego i Greckiego po dwóch; do Nauk Matematycznych, Fizyki, Chemji, Jeografji Matematycznej i Historji Naturalnej po czterech; do Jeografji i Historji po dwóch. Nauczyciele Religji innych wyznań i Nauczyciel śpiewu, mogą być przybrani.

Art. 116. Ćwiczenia gimnastyczne gdzie się okaże możność, urządzone być mają przy Gimnazjach.

Art. 117. Każde Gimnazjum mieć będzie Sekretarza, Pisarza razem Murgrabiego i Stróża.

ROZDZIAŁ X.

O przyjmowaniu uczniów, opłacie szkolnej i egzaminach.

Art. 118. Nie mający wieku lat 10-ciu i mający więcej jak 13, do klasy 1-ej Gimnazjum i Szkoły Powiatowej przyjmowani być nie mogą.

Art. 119. Każdy uczeń wstępujący do Gimnazjum i Szkoły Powiatowej powinien mieć metrykę chrztu lub urodzenia i świadectwo szczepionej ospy. Jeżeli przechodzi z jednej Szkoły Królestwa do drugiej, powinien mieć świadectwo tej Szkoły, w której nauki pobierał. Poddani zaś Cesarstwa, winni przedstawić świadectwo Władzy właściwej Cesarstwa, iż do kształcenia się w Gimnazjum lub Szkole Powiatowej, nie zachodzi przeszkoda. Żadne inne świadectwa i dowody, nie będą wymagane.

Art. 120. Każdy uczeń, przy wstępie do Gimnazjum lub Szkoły Powiatowej, uiszcza opłatę szkolną w ratach półrocznych, według form i przepisów dotychczasowych. Opłata szkolna wynosić ma: w Szkołach Powiatowych po rs. 8, a w Gimnazjach i w Liceum w Lublinie po rs. 15 rocznie.

Art. 121. Od opłaty szkolnej uwalniają się tylko:

a) Biedni a wzorowi uczniowie po trzech z każdej klasy, tak Gimnazjów, jak i Szkół Powiatowych, oprócz z klasy 1-ej.

b) Synowie Nauczycieli, ale tylko w tym zakładzie naukowym, na którego etacie ojciec się znajduje.

Art. 122. Uczniowie biedni, w artykule poprzedzającym pod lit. *a* oznaczeni, uwolnieni być mogą od opłaty szkolnej, tylko za decyzją Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, na skutek świadectw ubóstwa, wydanych przez Gubernatorów Cywilnych, i świadectw pilności i obyczajów, wydanych przez Zwierzchników tych Szkół, w których nauki pobierają.

Art. 123. Egzamina mają być dwojakie: jedne coroczne, dające promocję z niższej klasy do wyższej i świadectwa z ukończonej Szkoły; drugie wstępne, dające wstęp ze Szkoły niższej do wyższej, i świadectwa uzdolnienia do tego przyjęcia.

Art. 124. Egzamina wstępne będą: początkowe, dające wstęp do klasy 1-ej Gimnazjów i Szkół Powiatowych; pośrednie, dające wstęp do klasy V-ej Gimnazjów; i egzamina dojrzałości, dające wstęp do Szkoły Głównej.

Art. 125. Mający wejść do klasy 1-ej Gimnazjum lub Szkoły Powiatowej, winni są złożyć egzamin wstępny początkowy i uzyskać świadectwo uzdolnienia do klasy 1-ej.

Art. 126. Każdy uczeń tak Gimnazjum, jak i Szkoły Powiatowej, każdy także, który się kształcił prywatnie, aby być przyjętym do klasy V-ej Gimnazjum, winien jest złożyć egzamen wstępny pośredni i uzyskać świadectwo uzdolnienia do tejże klasy.

Art. 127. Żaden uczeń po ukończeniu Gimnazjum i Liceum, niemniej i taki, który się kształcił prywatnie, nie może być dopuszczonym do składania egzaminu dojrzałości, jeżeli nie złoży świadectwa uzdolnienia do klasy V-ej Gimnazjum.

Art. 128. Każdy uczeń, przechodzący z jednego Gimnazjum do drugiego, z jednej Szkoły Powiatowej do drugiej,. lub ze Szkoły Powiatowej przed ukończeniem w niej czterech klas, do Gimnazjum, jeżeli ma dobre świadectwo nauki i obyczajów z tej klasy w której się znajdował, może być przyjęty do klasy następnej bez egzaminu.

Art. 129. Każdy kto się kształcił prywatnie, i życzy sobie wejść do klasy VI. lub VII. Gimnazyum, oprócz właściwego egzaminu do tej klasy, do której wejść pragnie, powinien eszcze złożyć egzamin wstępny pośredni, lub mieć świadectwo uzdolnienia do klasy V-ej Gimnazjalnej.

Art. 130. Postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przepisze sposób egzaminów promocyjnych, formę i programata egzaminów wstępnych, a także szczegółowe prawidła zachowania się uczniów i karności szkolnej.

DZIAŁ TRZECI.

ZAKŁADY RZĄDOWE NAUKOWE ŻEŃSKIE.

ROZDZIAŁ I.

Instytut Aleksandryjsko-Maryjski Wychowania Panien.

Art. 131. Dzisiejszy Instytut Aleksandryjski Wychowania Panien przenosi się z Nowej Aleksandrji do Warszawy, gdzie w połączeniu z Pensją Rządową Maryjską stanowić będzie jeden zakład naukowy żeński wyższy pod nazwą Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien.

Art. 132. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski zostaje pod NAJWYŻSZĄ opieką NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ, pod zwierzchnictwem Namiestnika Królestwa, a pod zawiadywaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 133. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski pomieszczonym być ma w gmachu b. Instytutu Szlacheckiego w Warszawie.

Art. 134. Gmachy dzisiejszego Instytutu Aleksandryjskiego przeznaczają się na Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny, a gmach Pensji Rządowej Maryjskiej na Gimnazjum.

Art. 135. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski, jako zakład naukowy zamknięty, składać się będzie z samych pensjonarek, których liczba ogranicza się do 220.

Art. 136. Bezpośredni zarząd Instytutu Aleksandryjsko- Maryjskiego powierza się Przełożonej Instytutu, którą na wniosek Komisji Rządowej i przedstawienie Namiestnika zatwierdza NAJJAŚNIESZA CESARZOWA.

Art. 137. Do pilnowania porządku i akuratności w wykładzie nauk będzie osobny Inspektor Naukowy przez Komisję Rządową mianowany.

Art. 138. Komisja Rządowa wyznaczy jednego z Członków Rady Wychowania Publicznego, który będzie stałym Wizytatorem Instytutu i czuwać ma nad kierunkiem nauk i częścią ekonomiczną i rachunkową.

Art. 139. Wizytator stały, w razie potrzeby składa raporta swe wprost Dyrektorowi Głównemu.

Art. 140. Wszystkie interesa, tyczące się części naukowo-wychowawczej decydują się w Radzie Pedagogicznej Instytutu, zbierającej się co miesiąc. Rada Pedagogiczna składa się z Wizytatora, z Przełożonej, z Inspektora, z jednej starszej Guwernantki, z dwóch Nauczycieli i dwóch Nauczycielek. Wszystkie zaś interessa, tyczące się części ekonomicznej i gospodarskiej Instytutu decydują się w Komitecie Gospodarczym, odbywającym posiedzenia swe co tydzień, i złożonym z Przełożonej, z Inspektora i z jednej Starszej Guwernantki.

Art. 141. Dla dopilnowania wykonania Ustawy i przepisów Administracyjnych, Wizytator Instytutu bywa obecnym i na posiedzeniach Komitetu gospodarczego.

Art. 142. Sekretarzem Rady Pedagogicznej będzie jeden z Nauczycieli, Członków tejże Rady, przez nią wyznaczony, a protokół posiedzeń Komitetu prowadzi Kontroller Instytutu.

Art. 143. Oprócz wyżej wymienionych osób, Instytut mieć będzie potrzebną liczbę Nauczycieli, Nauczycielek, Guwernantek, Lekarza i odpowiednią służbę kancelaryjną i inną.

Art. 144. Instytut Aleksandryjsko-Maryjski będzie miał sześć klas do wykładu nauk, na cały kurs Instytutu przepisanych, a oprócz tego i klasę dodatkową pedagogiczną.

Art. 145. Następujące nauki wykładane będą w sześciu klasach Instytutu:

a) Nauka Religji i Moralności z Historją Świętą.

b) Język Polski i Literatura;

c) Język Rosyjski;

d) Język Francuzki;

e) Język Niemiecki;

f) Artmetyka z początkami Buchalterji gospodarskiej;

g) Historja Naturalna;

h) Wiadomości z Fizyki i Chemii;

i) Jeografia Matematyczna;

k) Jeografia.

l) Historja Powszechna i Rosyjska.

m) Historja Polska;

n) Higiena;

o) Gospodarstwo domowe;

p) Pedagogika;

q) Rysunki;

r) Kalligrafia;

s) Roboty kobiece—muzyka i tańce, śpiew kościelny i choralny.

Art. 146. Śpiew solowy, oraz języki Angielski i Włoski dawane będą za osobną opłatą w godzinach po za planem.

Art. 147. Klasa dodatkowa pedagogiczna przeznacza się na kształcenie Guwernantek.

Przyjmowane do niej będą panny po ukończeniu Instytutu i Szkoły Wyższej Rządowej. Z tych dziesięć wybranych przez Radę Instytutu, za decyzją Komisji Rządowej, mieć będą całe utrzymanie w Instytucie, oprócz odzieży i bielizny. Inne przyjmowane być mają za zwyczajną opłatą.

Art. 148. W klasie dodatkowej wykładane będą w dalszym ciągu i ze względem pedagogicznym:

a) Nauka Religji i Moralnosci;

b) Język Polski, Rosyjski, Francuzki i ich Literatura.

Wykład ten polegać ma szczególniej na ćwiczeniach piśmiennych, na czytaniu autorów i zdawaniu z nich sprawy.

c) Historja Naturalna z jéj zastosowaniem do zajęć i przeznaczenia kobiet.

d) Higiena, ze wskazaniem sposobów urządzenia apteczek domowych i środków leczenia w przypadkach nagłych.

e) Pedagogika w dalszem praktycznem rozwinięciu i zastosowaniu.

f) Praktyczne zajmowanie się gospodarstwem domowem.

Oprócz teorji uczennice tej klasy zajmować się będą ćwiczeniami praktycznemi w niższych klasach Instytutu i wykładem w nich lekcij, według rozporządzenia Przełożonej i pod okiem Nauczycieli i Nauczycielek.

Art. 149. Do Instytutu przyjmowane będą panny bez różnicy stanu i pochodzenia. Poddane zaś Cesarstwa przyjmowane być mogą do Instytutu nie inaczej jak za zezwoleniem Władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 150. Mające mniej niż lat 9 i więcej niż lat 13 skończonych, do klasy I-ej przyjęte być nie mogą.

Art. 151. Starsze nad lat 13 do 16 skończonych mogą być przyjęte po złożeniu egzaminu do klas wyższych, aż do IV-ej włącznie.

Art. 152. Przy wstępie do Instytutu potrzebną jest metryka chrztu lub urodzenia i świadectwo odbytej ospy szczepionej lub naturalnej. Poddane zaś Cesarstwa winne przedstawić świadectwa Władzy właściwej Cesarstwa, iż do przyjęcia ich do Instytutu nie zachodzi przeszkoda. Inne świadectwa i dowody wymagane nie będą.

Art. 153. Za naukę, muzykę i tańce, za pomoce naukowe, utrzymanie, pościel i leczenie wnosi się opłata w dwóch półrocznych ratach po 150 rs. rocznie. Prócz tego każda z nowo wstępujących pensjonarek wnosi opłatę jednorazową rs. 15. Dostarczenie odzieży, bielizny do noszenia i pościelnej należy do rodziców i opiekunów.

Art. 154. Stypendja do dzisiejszego Instytutu Aleksandryjskiego przywiązane, jeżeli się inaczej nie oświadczą ofiarodawcy, przeniesione będą do Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego w Warszawie.

Art. 155. Fundusz jaki Skarb Królestwa na utrzymanie Instytutu Aleksandryjskiego i Pensji Maryjskiej dotąd wypłacał, wciela się do ogólnych funduszów edukacyjnych.

Art. 156. Etat oznacza płace osób do składu Instytutu należących, oraz fundusz potrzebny na też płace i na utrzymanie Instytutu, powstały tak z opłat od uczennic, jak i z części funduszu Skarbowego, o którym w powyższym artykule mowa.

Art. 157. Rada Administracyjna, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, w rozwinięciu powyższych przepisów, oznaczy obowiązki osób do składu Instytutu należących, atrybucje Rady Instytutu i Komitetu Gospodarczego, określi zakres nauk, formę egzaminów, ich czas, nagrody uczennic za pilność i postęp w naukach, oraz przywileje tych, które cały kurs 6-cio letni ukończą, lub i klasę dodatkową z pożytkiem przejdą.

ROZDZIAŁ II.

Szkoła Wyższa Żeńska Rządowa w Warszawie.

Art. 158. Szkoła Wyższa Żeńska w Warszawie ma być jak dotąd utrzymywaną kosztem Skarbu Królestwa. Nosić ona będzie tytuł Szkoły Wyższéj Żeńskiéj Rządowej. Pozostałe Szkoły Wyższe Żeńskie w Płocku, w Kaliszu, w Radomiu, w Lublinie i w Suwałkach i oddział 4-o klassowy w Warszawie, kosztem Rządu utrzymywane, znoszą się.

Art. 159. Szkoła Wyższa Rządowa w Warszawie jest pod zwierzchnictwem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego a pod bezpośredniem zawiadywaniem Dyrektora, któremu do pomocy dodaną być ma Nadzorczyni, pilnująca porządku w klasach i czuwająca nad moralnością i obyczajami panien.

Art. 160. Oprócz wyżej wymienionych osób, do składu jéj wchodzą: Nauczyciele, Nauczycielki, Dozorczynie klas i Sekretarz.

Art. 161. Szkoła Wyższa Rządowa dzieli się na sześć klas, w których wykładają się nauki następujące:

a) Nauka Religji i Moralności z Historją Swiętą.
b) Język Polski i Literatura.
c) „ Rosyjski.
d) „ Francuzki.
e) „ Niemiecki.
f) Arytmetyka ze wskazaniem sposobów prowadzenia ksiąg rachunkowych w gospodarstwie domowem.
g) Historja Naturalna.
h) Wiadomości z Fizyki i Chemii.
i) Jeografja Matematyczna.
k) Historja Powszechna.
l) „ Polska.
m) Jeografja.
n) Pedagogika.
o) Hygiena.
p) Rysunki.
q) Kaligrafja.
r) Śpiew Kościelny.
s) Roboty ręczne.

Art. 162. Zakres tych przedmiotów i liczbę godzin określi Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowéj Wyznań i Oświecenia Publicznego, przepisze także sposób i formę egzaminów, czas w którym mają być odbywane, oznaczy oraz nagrody, jakie udzielane być mają pannom za pilność i postęp w naukach.

Art. 163. Do Szkoły Wyższej przyjmowane być mają bez różnicy stanu i wyznania panny nie młodsze jak lat 9 skończonych i nie starsze jak lat 15. Mające więcej jak lat 15 mogą być przyjęte tylko do klas wyższych poczynając od klasy IV.

Art. 164. Liczba uczennic ogranicza się tylko możnością dogodnego pomieszczenia ich w każdéj klasie w budynku, który Szkoła zajmuje.

Art. 165. Przy wstępie panien do szkoły, oprócz metryki urodzenia lub chrztu i świadectwa szczepionéj ospy, żadne inne świadectwa i dowody wymagane nie będą. Poddane zaś Cesarstwa mogą być przyjmowane do Szkoły nie inaczéj, jak po złożeniu świadectwa Władzy właściwéj Cesarstwa, iż do przyjęcia ich do szkoły nie zachodzi przeszkoda.

Art. 166. Egzamin wstępny odbywa się w obecności Dyrektora, i panny przyjmują się do tej klasy, do której okażą się usposobionemi.

Art. 167. Opłata roczna za naukę oznacza się w 3-ch klasach niższych po rs. 15, a w 3-ch klasach wyższych po rs. 20. Dochód ztąd powstały wnosi się do Skarbu Królestwa.

Art. 168. Rada Administracyjna, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, rozwinie powyższe zasady i określi obowiązki i wzajemną zależność osób do składu Szkoły należących, oznaczy oraz atrybucje Rady Szkolnej i to wszystko, co części naukowej i administracyjnej dotyczy.

DZIAŁ CZWARTY.

ZAKŁADY WYŻSZE SPECJALNE I SZKOŁY ROLNICZE.

ROZDZIAŁ I.

Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny.

Art. 169. W miejsce Gimnazjum Realnego Warszawskiego i Instytutu Gospodarstwa i Leśnictwa w Marymoncie, ustanawia się Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny w gmachu Instytutu Wychowania Panien w Nowej Aleksandrji.

Art. 170. Wszystkie gabinety, zbiory, biblioteki b. Instytutu Gospodarstwa i Leśnictwa w Marymoncie i b. Gimnazjum Realnego w Warszawie, oraz gabinet mineralogiczny dzisiejszej Akademii Medyko-Chirurgicznej, posłużyć mają za podstawę Gabinetu Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Nowej Aleksandrji.

Art. 171. Z ogólnych funduszów edukacyjnych zakupioną być ma odpowiednia ilość przyległych pól ornych i lasów dla użytku nauki gospodarstwa i leśnictwa.

Art. 172. Przy Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Nowej Aleksandrji urządzone zostaną warsztaty mechaniczne z ustanowionych pierwotnie dla Gimnazjum Realnego w Warszawie, w których między innemi mechanicznemi pracami wyrabiane będą wzorowe narzędzia rolnicze.

Art. 173. W osadzie Nowej Aleksandrji przy Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym ustanawia się Szkoła Ogrodnicza. Urządzenie jej i rozwinięcie, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, Postanowienie Rady Administracyjnej przepisze.

ROZDZIAŁ II.

Podział Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego, przedmioty wykładu, zarząd.

Art. 174. Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny dzieli się na pięć oddziałów, a mianowicie:

1) Oddział Mechaników.
2) Oddział Inżynierów Cywilnych.
3) Oddział Chemików-Górników.
4) Oddział Rolniczy.
5) Oddział Leśny.

W trzech pierwszych kurs nauk trwać będzie przez lat trzy, w dwóch ostatnich kurs teoretyczny będzie dwuletni.

Art. 175. W Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym wykładane będą następujące przedmioty:

1) Matematyka wyższa, obejmująca Algebrę wyższą, Jeometrję Analityczną i rachunek różniczkowy i całkowy.
2) Miernictwo, a mianowicie: Miernictwo niższe z niwelacją, Miernictwo podziemne, Geodezję, Irrygację i Drenowanie.
3) Jeometrja opisująca z teorją cieniów, perspektywy, z kamieniarką i ciosełką.
4) Fizyka ogólna z Meteorologją i Klimatelogją i Fizyka przemysłowa z teorją machin parowych.
5) Chemja mineralna, organiczna i Chemja analityczna.
6) Mechanika analityczna z kursem o wytrzymałości materjałów i stateczności ciał.
7) Mechanika stosowana, obejmująca: Teorję machin i Hidraulikę, konstrukcję machin, rysowanie machin, projektowanie machin.
8) Mechanika rolnicza.
9) Inżynierja Cywilna, obejmująca: Naukę o materjałach używanych w budownictwie i przy konstrukcji machin, Inżynierję miejską czyli kanalizację miast, wodociągi, oświetlanie gazem, konstrukcję dróg bitych, Drogi żelazne, kontrukcję mostów, telegrafiję elektryczną, kompozycje inżynierskie.
10) Architektura przemysłowa i wiejska wraz z anszlagowaniem.
11) Technologia mechaniczna, chemiczna, rolnicza, leśna.
12) Exploatacja kopalń.
13) Hutnictwo.
14) Gospodarstwo rolne w całej obszerności.
15) Leśnictwo w całej obszerności.
16) Weterynarja, poprzedzona Anatomją i Fizjologją zwierząt domowych.
17) Zoologja.
18) Botanika.
19) Mineralogja z Geognozją.
20) Buchalterja.
21) Higiena.
22) Ogólne zasady prawa i admistracja krajowa.
23) Prawodawstwo przemysłowe, górnicze i policja budownicza.
24) Ekonomja polityczna i Statystyka ze szczególnem zastosowaniem do handlu i przemysłu.
25) Język Francuzki.
26) Język Niemiecki.
27) Język Angielski.
28) Rysunek graficzny i ręczny.

Oprócz powyższych wykładów, uczniowie zajmować się będą pracami w laboratorjach, w warsztatach mechanicznych, zdejmowaniem planów, exkursjami botanicznemi, leśnemi, zwiedzaniem kopalń, zakładów przemysłowych, gospodarstw słynnych i t. p.

Art. 176. Do wykładu wymienionych przedmiotów, Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny mieć będzie 17tu Profesorów; z tych 8iu Radnych, 10ciu Nauczycieli, 2ch Preparatorów, 2ch Zawiadowców warsztatów. Nadto wzywane będą corocznie na pewien czas osoby, poświęcające się pewnym specjalnościom, mającym związek z naukami wykładanemi, a które dłuższego wykładu nie potrzebują.

Art. 177. Kursa nauk będą półroczne. Pierwsze półrocze rozpoczynać się ma od 1-go Października i trwać do 15-go Marca; drugie półrocze od 15 Marca trwać będzie do 15-go Sierpnia. Dni od 1-go do 15-go Sierpnia przeznaczają się na egzamina; połowa Sierpnia i Wrzesień na wakacje.

Art. 178. Do Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego przez cztery pierwsze lata przyjmowani będą tacy uczniowie, którzy złożą egzamin wstępny według programatu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przepisać się mającego; po upływie zaś tego czasu, tylko uczniowie opatrzeni świadectwami dojrzałości.

Art. 179. Po wysłuchaniu nauk przepisanych dla każdego oddziału i złożeniu egzaminu, uczniowie otrzymywać będą świadectwa z ukończonych kursów w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym.

Art. 180. Opatrzeni takiemi świadectwami uczniowie, jeżeli odbędą z korzyścią dwuletnią praktykę w dobrach znanych ze wzorowego gospodarstwa, lub jednoroczną praktykę w zakładach fabrycznych, kopalniach, bądź Rządowych, bądź prywatnych, mogą przystępować do składania egzaminów praktyczno-teoretycznych i za udowodnieniem dostatecznych wiadomości, uzyskają patenta na Agronomów, Inżynierów Cywilnych, lub Agronomów i Inżenierów ze szczególnym dla kraju pożytkiem.

Art. 181. Przy ostatecznych egzaminach na patenta, oprócz Profesorów zakładu, asystować mogą osoby wyznaczone przez Zarząd Okręgu Komunikacji i przez Komisję Skarbu.

Art. 182. Ci z uczniów trzech wydziałów technicznych, którzy ze szczególnym pożytkiem dla kraju ukończyli praktyczno-teoretyczne egzamina w Instytucie Politechnicznym, za uznaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mogą być wysyłani za granicę celem dalszego kształcenia się. Liczbę uczniów mających się wysyłać i liczbę lat ich pobytu za granicą, postanowienie Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, określi.

Art. 183. W Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym sposób obsadzania katedr profesorskich, sposób egzaminowania uczniów, opłata za naukę, przepisy karności dla uczniów, będą takie same jak w Szkole Głównej Warszawskiej. Zakres zaś wykładanych przedmiotów, liczba godzin na każdy przedmiot, szczegółowe ich programata, ustanowione zostaną postanowieniem Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 184. Uczniowie Instytutu nie noszą żadnego munduru i przez czas nauk wolni są od stawania do spisu i zaciągu wojskowego.

Art. 185. Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny zostaje pod bezpośredniem zawiadywaniem Dyrektora.

Art. 186. Dyrektor wraz z dwoma Inspektorami i 8-miu Profesorami radnymi, przez grono Nauczycielskie Instytutu wybieranymi, a przez Komisję Rządową zatwierdzonymi, stanowić będą Radę Instytutu, do której należyć ma rozpoznawanie czynności dotyczących uczniów, jako to: przyjmowanie, promowanie, przysądzanie kar za przewinienia, kwalifikowanie do stypendjów i t. p., a nadto inicjatywa wniosków do Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mających na celu dobro i postęp zakładu. Przy rozbiorze przedmiotów naukowych, Dyrektor może zawezwać na Radę tych Profesorów, którzy zajmują się wykładem nauk, związek z przedmiotem dyskusji mających. Protokóły Posiedzeń Rady prowadzi jeden z Członków Rady, wybrany przez Dyrektora.

Art. 187. Wszelkie czynności, dotyczące wewnętrznego Zarządu Instytutu, gospodarstwa rolnego, prowadzenia Kasy, poruczają się Zarządowi Instytutu, złożonemu z Dyrektora, dwóch Inspektorów i Sekretarza, protokóły posiedzeń prowadzącego.

Art. 188. Oprócz wyżej wymienionych osób, do składu Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego wchodzą: Profesorowie, Nauczyciele, Bibliotekarz, zarządzający gospodarstwem na folwarkach, Zawiadowcy warsztatów, Kontroler, Płatnik, Kanceliści i służba niższa Instytutowa i Ekonomiczna. Obowiązki i wzajemną zależność tych osób określi postanowienie Rady Administracyjnej na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 189. Klasę w hierarchji urzędowej i płace osób do składu Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego wchodzących, oznacza etat poniżej zamieszczony.

ROZDZIAŁ III.

Szkoły Rolnicze.

Art. 190. Szkoły Rolnicze w Niegłosach pod Płockiem, w Radomsku i szkoła wiejska w Burakowie nazywać się będą Szkołami Niższych Oficjalistów Wiejskich i przeznaczają się na wyłączne kształcenie się młodych ludzi do niższych posług gospodarskich. Pozostałe dwie Szkoły Rolnicze, pod Lublinem i Radomiem, rozwiązują się.

Art. 191. Do Szkół Niższych Oficjalistów Wiejskich, oprócz uczniów pensjonarzy, którzy mają płacić po 50 rs. za życie i ubranie, mogą być przyjmowani i uczniowie przychodni z otaczających włości. Tacy externi nie wnoszą za naukę żadnej opłaty, są jednak obowiązani łącznie z pensjonarzami do wykonywania robót w gospodarstwach szkolnych.

Art. 192. Stypendja Rządowe w Szkołach Niższych Oficjalistów Wiejskich znoszą się.

Art. 193. Szkoły dla niższych oficjalistów wiejskich pozostają nadal pod zwierzchnictwem Dyrektora Instytutu Politechniczego i Rolniczo-Leśnego, bliższy wszakże nadzór nad każdą z tych szkół, powierza się dwom właścicielom ziemskim, wybranym przez Rady Powiatowe tych Powiatów, w których znajdują się Szkoły, a potwierdzonym przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 194. Wybrani właściciele ziemscy do czuwania nad pomyślnością i dobrym kierunkiem Szkoły, nosić będą tytuł Opiekuna i Zastępcy Opiekuna Szkoły.

Art. 195. Na przedstawienie Rad Gubernialnych, a na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, Rada Administracyjna zatwierdzać może urządzenie nowych Szkół dla niższych oficjalistów wiejskich.

Art. 196. Przy podaniu Rad Gubernjalnych, zaniesionem do Komisji Rządowéj Wyznań i Oświecenia Publicznego, winna być dołączoną deklaracja właściciela ziemskiego, posiadającegow swych dobrach gospodarstwo postępowe, mocą której zobowiąże się na użytek Szkoły dla niższych wiejskich oficjalistów dostarczyć bezpłatnie odpowiedni obszerny lokal, opał i cztery morgi gruntu pod ogrody szkolne warzywne i owocowe. Inne wydatki, jako to: płace dla dwóch Nauczycieli, koszta wewnętrznego urządzenia Szkoły, narzędzia ogrodnicze i t. p., pokryte będą z funduszów edukacyjnych.

Art. 197. W nowo zakładanych Szkołach dla niższych oficjalistów wiejskich mogą być przez Nauczyciela utrzymywani pensjonarze, oddawani przez rodziców lub właścicieli wiejskich za dobrowolną umową.

Art. 198. Uczniowie nowo zakładających się Szkół dla niższych oficjalisstów nie płacą za naukę, lecz w czasie przepisanym w planie obowiązani są do robót około ogrodu szkolnego i na folwarku właściciela. Za tę ostatnią pracę, odbywaną na wymiar, winni być wynagradzani w $1/2$ lub $3/4$ płacy dziennej, a to stosownie do wartości. Pieniądze uzbierane przez każdego ucznia oddają się im na egzaminie rocznym.

Art. 199. Płace Nauczycieli Szkół dla niższych oficjalistów wiejskich, ich obowiązki, plan nauk, obowiązki Opiekunów, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, Postanowienie Rady Administracyjnej oznaczy.

ROZDZIAŁ IV.

Szkoła Sztuk Pięknych.

Art. 200. Szkoła Sztuk Pięknych, istniejąca w Warszawie, rozdziela się na trzy oddziały: 1) Budownictwa; 2) Malarstwa; 3) Rzeźby i Rytownictwa. W pierwszym oddziale kurs nauk będzie czteroletni, w oddziałach zaś Malarstwa, Rzeźby z Rytownictwem, czas pobytu naznacza się nie krótszy od 3-ch, nie dłuższy nad lat sześć, a to stosownie do talentu i pracy ucznia.

Art. 201. W Szkole Sztuk Pięknych wykładane będą następujące nauki:

1) Architektura Cywilna i Wiejska z projektowaniem budowli.
2) Anszlagowanie i Ustawy budownicze.
3) Kurs o rzemiosłach budowlanych.
4) Mechanika stosowana, obejmująca kurs o wytrzymałości materjałów i o stateczności budowli.
5) Wiadomości z Technologji zastostowane do Budownictwa.
6) Wiadomości z Inżynierji Cywilnej potrzebne dla Budowniczych.
7) Perspektywa zastosowana do Sztuk Pięknych.
8) Anatomja artystyczna ciała ludzkiego (Osteologja i Miologja).
9) Rysunek figur ludzkich ze sztychów, z gipsów i z modelów żywych.
10) Rysunek architektoniczny i szkicowanie budowli z natury.
11) Malarstwo historyczne.
12) Malarstwo krajobrazów (Peizaży).
13) Malarstwo perspektywiczne.
14) Modelowanie figur ludzkich z gipsów, z modelu żywego.
15) Modelowanie ornamentów.
16) Miedziorytnictwo, sztycharstwo, drzeworytnictwo i litografja.
17) Pismo Święte i Historja Powszechna wykładana obrazowo.

Art. 202. Na następujące przedmioty:

a) Geometrję Analityczną i rachunek wyższy.
b) Geometrję opisującą.
c) Mechanikę teoretyczną.
d) Miernictwo i Niwelację.
e) Estetykę w jej zastosowaniu do sztuk pięknych.
f) Starożytności i Mitologję.

Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych uczęszczać będą do Wydziałów Szkoły Głównej.

Art. 203. Do wykładu nauk w Szkole Sztuk Pięknych przeznacza się 9-u Profesorów, z tych 6-u Radnych, i 4-ch Nauczycieli.

Art. 204. Komisja Rządowa według uznania swego lub naznacza sama Profesorów i Nauczycieli, lub ogłasza konkurs dla obsadzenia wakującej posady.

Art. 205. W Szkole Sztuk Pięknych kursa rozłożone będą na półrocza. Półrocze pierwsze rozpoczyna się od 1-go Października i trwa do 15-go Marca; drugie półrocze trwać ma od 15-go Marca do 30-go Lipca. Dni od 1-go do 15-go Sierpnia przeznaczają się na egzamina i wystawę prac uczniów. Połowa Sierpnia i Wrzesień przeznaczają się na czas wakacyjny.

Art. 206. Na wydziały Szkoły Sztuk Pięknych przez pierwsze lat cztery przyjmowani będą uczniowie po egzaminie wstępnym według programatu na ten cel ułożyć się mającego. Po upływie tego czasu, przedstawiający tylko świadectwo dojrzałości, na którybądź wydział przyjmowani być mogą.

Art. 207. Po wysłuchaniu przepisanych nauk i złożeniu odpowiedniego egzaminu, uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych otrzymywać będą świadectwa z ukończonych kursów Budownictwa, Malarstwa lub Rzeźby.

Art. 208. Opatrzeni takim świadectwem uczniowie Oddziału Budownictwa, po rocznej praktyce w obowiązkach Konduktora przy budowlach rządowych lub prywatnych, stawać mogą do egzaminów praktyczno-teoretycznych i za udowodnieniem wymaganych wiadomości otrzymują dopiero patenta na Budowniczych klasy 3-ej czyli Konduktorów Budownictwa.

Art. 209. Uczniowie Oddziału Malarstwa, Rzeźby i Rytownictwa, jeżeli we dwa lata po odbyciu kursów szkolnych przedstawią prace świadczące o ich talencie i postępie w sztuce, mogą otrzymywać patenta na stopnie artystów wyzwolonych.

Art. 210. W Szkole Sztuk Pięknych ustanawiają się stypendja Rządowe dla wysyłania zagranicę celem dalszego kształcenia takich Artystów wyzwolonych lub Budowniczych, którzy według opinji zgromadzenia Profesorów w Szkole nauczających, posiadają szczególne zdolności.

Art. 211. Obrazy i posągi przez stypendystów za granicą wykonane, a także kopje znakomitych dzieł do zrobienia im polecone, nabywane być mogą do Muzeum za osobnem wynagrodzeniem, przez Radę Szkoły Sztuk Pięknych oznaczyć się mającem.

Art. 212. Czas pobytu za granicą stypendystów Rządowych zależeć będzie od prac przez nich nadsyłanych na wystawę, którą Szkoła corocznie obowiązana jest urządzać.

Art. 213. W czasie pobytu w Szkole Sztuk Pięknych uczniowie nie noszą żadnego munduru i przez ten czas wolni są od spisu i zaciągu wojskowego.

Art. 214. Przy ostatecznym egzaminie na patenta, oprócz Profesorów Szkoły Sztuk Pięknych, asystować mogą osoby wyznaczone przez Radę Budowniczą, lub inne przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego zaproszone.

Art. 215. Zakres przedmiotów wykładanych w Szkole Sztuk Pięknych, liczba godzin w tygodniu, forma egzaminów w oddziałach i wysokość opłaty za naukę, oznaczone będą w osobnem postanowieniu Rady Administracyjnej na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 216. Szkoła Sztuk Pięknych pozostaje pod zwierzchnictwem Dyrektora, który jeżeli jest przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego z grona Profesorów wybrany, winien poświęcać nauce przynajmniej cztery godzin tygodniowo. Dyrektor łącznie z 6 Profesorami, po 2-ch z każdego Wydziału, wybieranymi przez wszystkie osoby nauczające w Wydziale, a zatwierdzonymi przez Komisję Rządową, stanowić będzie Radę Szkoły, która zajmować się ma:

Przyjmowaniem uczniów, ich promowaniem, zasądzaniem kar, ocenianiem prac nadesłanych, kwalifikowaniem do stypendjów Rządowych i czynieniem wniosków do Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mających na celu ulepszenia, tyczące się Szkoły pod względem naukowym i artystycznym.

Art. 217. Do Rady Szkoły mogą być przez Komisję Rządową Wyznań i Oświecenia Publicznego powoływane także osoby zakładowi obce, lecz znane w kraju z prac artystycznych lub zamiłowania w Sztukach Pięknych. Tacy Członkowie Rady, w kwestjach dotyczących oceniania prac uczniów Szkoły Sztuk Pięknych, mieć będą głos na równi z Profesorami Zakładu.

Art. 218. Oprócz Profesorów i Nauczycieli, do składu Szkoły Sztuk Pięknych należy Sekretarz Szkoły, czuwający zarazem nad jej własnościami, Kancelista, oraz służba niższa, jako to modele, posługacze. Obowiązki tych osób wskaże osobne postanowienie Rady Rady Administracyjnej, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 219. Klasę w hierarchji urzędowej i płace osób należących do składu Szkoły Sztuk Pięknych, oznacza etat przy niniejszem załączony.

DZIAŁ PIĄTY.

SZKOŁA GŁÓWNA, SEMINARJUM PEDAGOGICZNE.

ROZDZIAŁ I.

Wydziały Szkoły Głównej i ich rozmieszczenie.

Art. 220. W Warszawie ustanawia się Szkoła Główna, złożona z czterech Wydziałów:

a) Lekarskiego.
b) Matematyczno-Fizycznego.
c) Prawa i Administracji.
d) Filologiczno-Historycznego.

Art. 221. Wydziały Lekarski i Matematyczno-Fizyczny pomieszczone będą w gmachu dzisiejszej Akademji Medyko-Chirurgicznej, a Wydziały Prawny i Filologiczno-Historyczny, w jednym z pawilonów gmachu Kazimierowskiego.

Art. 222. We wszystkich Wydziałach wykład nauk jest 4-letni, a w Wydziale Lekarskim trwa lat pięć.

Art. 223. Każdy Wydział dzieli się na kursa roczne. Porządek i ustopniowanie przedmiotów, mających się wykładać w każdym kursie, jak równie oznaczenie tych, których wykład ma być półroczny lub roczny, układa Wydział, a Rada Ogólna Szkoły Głównej przedstawia do zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 224. Każdy Wydział jest pod zarządem Dziekana i Rady Wydziału, a cała Szkoła Główna jest pod bezpośrednim zarządem Rektora i Rady Ogólnej, a pod zawiadywaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

ROZDZIAŁ II.

Wydział Lekarski.

Art. 225. Dzisiejsza Akademja Medyko-Chirurgiczna zamienia się na Wydział lekarski.

Art. 226. Wydział Lekarski rządzony według ogólnych przepisów o Szkole Głównéj i jéj Wydziałach, przechodzi pod zarząd Rektora Szkoły Głównéj.

Art. 227. W Wydziale Lekarskim wykładane będą nauki następujące:

a) Anatomja opisowa topograficzna i praktyczne ćwiczenia.
b) Farmacja i Farmakognozja.
c) Fizjologja z Histologją.
d) Patologja ogólna i Terapja ogólna.
e) Anatomja patologiczna i Hygiena z Dyetetyką.
f) Materja Lekarska, nauka pisania recept i Toksykologia.
g) Akuszerja, nauka o chorobach kobiet i dzieci, tudzież klinika chirurgiczna.
h) Chirurgja teoretyczna
i) Chirurgja operacyjna, Anatomja chirurgiczna z Desmurgją i Klinika chirurgiczna.
k) Oftalmologja i Klinika oftalmiczna.
l) Patologja i Terapja szczególna.
m) Medycyna sądowa, choroby umysłowe i policja lekarska z ćwiczeniami sądowo-lekarskiemi i sekcjami.
n) Klinika terapeutyczna z Semjotyką.
o) Policja weterynaryjna i choroby epizotyczne.
p) Historja medycyny, urządzenia lekarskie, Encyklopedja i Metodologja.
q) Specjalne kursa fizyki i Chemii w zastosowaniu do nauk medycznych.

Art. 228. Do wykładu powyższych przedmiotów będą Profesorowie Zwyczajni, Nadzwyczajni, Adjunkci i Docenci.

Wydział lekarski mieć będzie Profesorów Zwyczajnych, Nadzwyczajnych, Adjunktów. Nadto przy professorach Anatomii będzie Prosektor i jego Pomocnik, przy Profesorze Farmacji, Preperator, a każdy z Profesorów i Kliniki Chirurgicznéj i Kliniki Terapeutycznéj, będzie miał Assystenta.

Art. 229. Rada Wydziału przedstawia do Rady ogólnéj rozdział przedmiotów wykładu pomiędzy Profesorów i oznaczenie, który z nich ma być powierzony dwom, a który tylko jednemu.

Taż Rada według prawideł poniżéj w art. 286 i 287 przepisanych, oznaczy które z przedmiotów, lub jakie ich części przez Docentów wykładane być mają.

Art. 230. Fizyka, Chemja, Mineralogja, Botanika, Zoologja i Anatomja porównawcza, które wchodziły w skład przedmiotów dzisiejszéj Akademii Medyko-Chirurgicznéj, za wyłączeniem specjalnych kursów Fizyki i Chemii, zastósowanych do nauk medycznych, oddzielają się do Wydziałów Fizyczno-Matematycznego. Pod zawiadywanie tegoż Wydziału przechodzi także Gabinet Fizyczny, Laboratorjum Chemiczne i zbiory do wykładu powyższych nauk odnoszące się.

ROZDZIAŁ III.

Wydział Matematyczno-Fizyczny.

Art. 231. Przedmioty, które w Wydziale Matematyczno-Fizycznym wykładane będą, są:

a) Czysta Matematyka, obejmująca Algebrę wyższą, Jeometrję Analityczną, Jeometrję opisującą, Rachunek różniczkowy i inte-

gralny, Rachunek warjacji i skończonych różnic, teorję liczb i rachunek prawdopodobieństwa.

b) Geometrja praktyczna i Geodezja.

c) Mechanika analityczna i praktyczna.

d) Astronomja i Mechanika Niebieska.

e) Fizyka experymentalna, matematyczna i Fizyka kuli ziemskiej.

f) Chemja nieorganiczna, organiczna i Analiza chemiczna.

g) Mineralogja i Geologja.

h) Botanika z anatomją, fizjologją i jeografją roślin.

i) Zoologja i Paleontologja.

k) Anatomja i Fizjologja ciała ludzkiego i porównawcza.

l) Technologja.

Art. 232. Do wykładu powyżej oznaczonych przedmiotów Wydział mieć będzie Profesorów Zwyczajnych, Nadzwyczajnych Adjunktów i Docentów. Nadto przy Profesorze Chemji będzie Preparator, a przy Profesorze Anatomji Porównawczej Prosektor. Co do rozdziału przedmiotów pomiędzy profesorów i oznaczenia wykładów Docentom zachowany być ma przepis artykułem 239 określony.

ROZDZIAŁ IV.

Wydział Prawa i Administracji.

Art. 233. Przedmioty, mające się wykładać w Wydziale Prawnym, są następujące:

a) Encyklopedja Prawa.

b) Prawo Rzymskie, Instytucje, Pandekta i Historja Prawa Rzymskiego.

c) Historja prawa Polskiego, Rosyjskiego i innych narodów Słowiańskich.

d) Prawo Cywilne, Kodex, Procedura, Notarjat i Hypoteka z ćwiczeniami praktycznemi.

e) Prawo Kryminalne, Kodeks i Procedura.

f) Prawo Kanoniczne.

g) Prawo handlowe.

h) Prawo Publiczne i Administracyjne, ogólne i krajowe.

i) Prawo Publiczne Cesarstwa.

k) Ekonomja Polityczna.

l) Nauka o finansach.

m) Statystyka.

n) Prawo Międzynarodowe.

o) Prawo Natury i Filozofja Prawa z Historją porównawczą Prawodawstw.

Art. 234. Do wykładu wszystkich tych przedmiotów Wydział mieć będzie: Profesorów Zwyczajnych, Nadzwyczajnych, Adjunktów i Docentów. Co do rozdziału tychże przedmiotów na właściwych Profesorów i wskazania, jakie z nich Docenci wykładać mają, zachowany będzie także przepis artykułem 229 objęty.

ROZDZIAŁ V.

Wydział Filologiczno-Historyczny.

Art. 235. W Wydziale Filolologiczno-Historycznym wykładane będą przedmioty następujące:

a) Filozofja, obejmująca Logikę i Metafizykę, Antropologją i Psychologją, Etykę i Historję Filozofji.

b) Estetyka i Historja Sztuki.

c) Historja Literatury Polskiej.

d) Historja Literatury Rosyjskiej, ze względem na Literaturę Słowiańską w ogólności.

e) Wykład porównawczy języków Słowiańskich.

f) Historja Literatury Powszechnej.

g) Język Łaciński, literatura i Starożytności Rzymskie.

h) Język, Literatura, Starożytności Greckie i Archeologja.

i) Historja Powszechna i Historja Rossyi.

k) Historja Polska.

l) Bibliologja i Bibliografja.

m) Pedagogika i Dydaktyka.

n) Języki nowożytne: Francuzki, Niemiecki, Angielski i Włoski.

Art. 236. Wydział Filologiczno-Historyczny do wykładu powyższych przedmiotów mieć będzie: Profesorów Zwyczajnych, Nadzwyczajnych, Adjunktów, Docentów i Lektorów. Przepisy artykułem 229 objęte i tu zachowane będą.

ROZDZIAŁ VI.

Seminarja Pedagogiczne.

Art. 237. Przy Wydziałach Filologiczno-Historycznym i Matematyczno-Fizycznym urządzone być mają Seminarja do kształcenia Nauczycieli Szkół Powiatowych i Gimnazjów. W tym celu ustanawia się 12-cie stypendjów dla niezamożnych studentów, oddających się naukom filologiczno-historycznym i 12-cie dla takich którzy się poświęcają umiejętnościom matematyczno-fizycznym i przyrodzonym. Seminarzyści ci mieć będą mieszkanie w gmachach dzisiejszej Akademii Medyko-Chirurgicznej.

Art. 238. Stypendyści obu Seminarjów będą pod dozorem jednego z Profesorów właściwego Wydziału, który z nimi mieszkać i pracami ich domowemi kierować będzie.

Art. 239. Seminarja Pedagogiczne przeznaczone są dla praktycznych ćwiczeń i zajęć w przedmiotach, objętych planem Szkół Powiatowych i Gimnazjów. Kandydaci do stanu Nauczycielskiego uczyć się tu będą rozmaitych metod wykładu, odbywać pedagogiczne ćwiczenia i dawać próbne lekcje.

Ćwiczeniami temi zajmować się mają w godzinach wolnych od prelekcji, Profesorowie właściwych Wydziałów przez Rektora naznaczeni, a mianowicie, z Wydziału Filologiczno-Historycznego, jeden do języka i literatury Polskiej i Rosyjskiej, jeden do języka Łacińskiego, jeden do języka Greckiego, jeden do Historji Powszechnej i Jeografii. Z Wydziału Matematyczno-Fizycznego: jeden do Matematyki, jeden do Fizyki i jeden do Historji Naturalnej. Profesorowie ci pobierać zato mają osobne do płacy swej dodatki, etatem oznaczone.

Art. 240. Prace w Seminarjach Pedagogicznych nieuwalniają stypendystów od słuchania wszystkich nauk w Wydziałach, do których oni należą a oprócz których obowiązani są jeszcze wysłuchać kursu Pedagogiki i Dydaktyki.

Art. 241. Na ćwiczenia praktyczne o których mowa w art. 239, oprócz stypendystów mogą uczęszczać i inni studenci za pozwoleniem właściwego Dziekana.

Art. 242. Stypendyści przez cały czas pobytu swego w Szkole Głównej, wolni są od poboru do wojska.

Art. 243. Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego szczegóły urządzenia Seminarjów Pedagogicznych rozwinie.

ROZDZIAŁ VII.

Skład i Władze Szkoły Głównej.

Art. 244. Szkoła Główna składa się z nauczających i uczących się. Do pierwszych należą: Profesorowie Zwyczajni i Nadzwyczajni, Adjunkci, Lektorowie i Docenci,—do drugich studenci i wolni słuchacze.

Art. 245. Sami tylko Profesorowie Zwyczajni mogą zajmować godność Rektorów i Dziekanów i zasiadać w Radzie Ogólnej Szkoły Głównej. Inne prawa i obowiązki spólne są Profesorom Zwyczajnym, i Nadzwyczajnym i Adjunktom.

Art. 246. Lektorowie wykładają lekcje, ale do Rady Wydziału nie należą, chyba za osobnem wezwaniem Dziekana. O Docentach poniżej przepisanem będzie.

Art. 247. Oprócz wyżej wymienionych osób do składu Szkoły Głównej należą: Sędzia Szkoły Głównej, Sekretarz Zarządu, zawiadujący Kancelarją, Prosektorowie, Preparator i Asystenci.

Art. 248. Władze Szkoły Głównej są: Rektor, Dziekani, Rady Wydziałów, Rada Ogólna i Zarząd Szkoły Głównej.

Art. 249. Klasę w hierarchii urzędowej i płace osób do składu Szkoły Głównej należących oznacza dołączony etat.

ROZDZIAŁ VIII.

O Rektorze.

Art. 250. Rektor jest Zwierzchnikiem Szkoły Głównej i reprezentantem jej we wszystkich zewnętrznych jej stosunkach. Władza jego rozciąga się do wszystkich Wydziałów i ich Dziekanów.

Art. 251. Rektora, na pierwsze lat trzy, naznacza Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Po upływie tego czasu ma być przez Radę Ogólną z grona Profesorów Zwyczajnych co lat trzy obierany i na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego przez Namiestnika do zatwierdzenia Najwyższego przedstawiany.

Art. 252. Klasę jego urzędu i dodatek do płacy profesorskiej oznacza etat Szkoły Głównej.

Art. 253. Rektor nieprzestaje pełnić obowiązków Profesorskich, nie ma jednak mieć więcej jak trzy godziny lekcji na tydzień. Powiększenie tej liczby godzin zależy od jego uznania.

Art. 254. Rektor jako Zwierzchnik Szkoły Głównej, czuwa nad wykonaniem przepisów w jej Ustawie zawartych, nad wykonaniem postanowień do Szkoły Głównej odnoszących się, koresponduje z Władzami w interesach Szkoły Głównej, ma władzę dyscyplinarną nad studentami, wydaje dyplomy na stopnie naukowe w Wydziałach przyznane, wizuje świadectwa przez Dziekanów wydawane, prezyduje w Radzie Ogólnej Szkoły Głównej w jej zarządzie; przewodniczy w Wydziałach podczas obioru Dziekana; przez czas urzędowania swego jest z prawa Członkiem Rady Wychowania, składa Komisji Rządowej co półroku ogólne sprawozdanie o stanie Szkoły Głównej.

ROZDZIAŁ IX.

O Dziekanach.

Art. 255. Każdy Wydział Szkoły Głównej ma swego Dziekana. Dziekan jest reprezentantem swojego Wydziału i najbliższym jego przełożonym.

Art. 256. Dziekanów wszyscy Profesorowie i Adjunkci właściwych Wydziałów wybierają z grona Profesorów Zwyczajnych na lat dwa.

Art. 257. Dziekani nie przestając pełnić swych obowiązków profesorskich, czuwają nad wykładem nauk w swych Wydziałach, wykonywają postanowienia Rady Ogólnej Szkoły Głównej; wnoszą na tęż Radę przełożenia, bądź własne, bądź na Radach Wydziałowych uchwalone, prezydują na posiedzeniach tychże Rad i w Komitetach Egzaminacyjnych; wydają świadectwa z odbytych egzaminów, bywają obecni na egzaminach profesorskich i wizują wydane studentom matrykuły; przyjmują do zapisu studentów i utrzymują szczegółowe ich listy.

ROZDZIAŁ X.

Rady Wydziałowe.

Art. 258. Rady Wydziałowe składają się ze wszystkich Profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i adjunktów pod przewodnictwem Dziekana. W razie potrzeby na posiedzenia Wydziałów mogą być powoływani Docenci z głosem doradczym.

Art. 259. Zwyczajne posiedzenia Rad Wydziałowych odbywają się co miesiąc. W razie potrzeby Wydziały mogą być zwoływane na posiedzenia nadzwyczajne.

Art. 260. Obowiązek Sekretarza Rady Wydziału, sprawować ma jeden z młodszych Członków Rady przez Dziekana naznaczony.

Art. 261. We wszystkich przedmiotach pod dyskusję Rady podanych stanowić ma większość głosów, a równość ich zdanie Dziekana rozstrzyga.

Art. 262. Do Rady Wydziałowej należy: ułożenie półrocznego rozkładu nauk i oznaczenie godzin prelekcji; przedstawianie Radzie Ogólnej kandydatów na wakujące posady lub proponowanie konkursów, rozstrzyganie o przejściu studentów z kursu na kurs, w skutek złożonych przez nich matrykuł z odbytego egzaminu, odbywanie egzaminów środkowych i ostatecznych, i przyznawanie studentom stopni Lekarzy i Magistrów; i odbywanie egzaminów na stopnie Doktorów, roztrząsanie podanych w tymcelu dyssertacij, urządzanie publicznych dysput do ich obrony, i przyznawanie tychże stopni, przedstawianie Radzie Ogólnej Docentów do upoważnienia dawania prelekcij według warunków, poniżej art. 281 i następnemi oznaczonych; udzielanie opinji co do pozwolenia wykładu publicznego osobom znanym z nauki i za obrębem hierarchji szkolnej będącym; wyznaczanie tematów dla studentów do rozpraw i przyznawanie za najlepsze z nich nagród przepisanych; przygotowanie do Rady Ogólnej przełożeń, tyczących się potrzeb Wydziału i ulepszeń, jakie bądź w rozłożeniu przedmiotów, bądź w samym wykładzie wprowadzić można.

ROZDZIAŁ XI.

Rada ogólna Szkoły Głównej.

Art. 263. Rada Ogólna składa się: z Rektora, 4ch Dziekanów i 8u Profesorów Zwyczajnych, wybieranych co rok po dwóch z każdego Wydziału. W Radzie Ogólnej prezyduje Rektor, a w jego nieobecności najstarszy wiekiem z Dziekanów. Na Radę Ogólną wzywani być mogą przez Rektora i inni także Profesorowie Zwyczajni, Nadzwyczajni i Adjunkci, gdy idzie o przedmiot który wykładają. W razie sądzenia przez Radę Ogólną przewinień studentów Sędzia Szkoły Głównej powinien być obecnym.

Art. 264. Na posiedzeniach Rady Ogólnej znajdować się może Delegowany od Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, jeżeli taż Komisja uzna tego potrzebę.

Art. 265. Zwyczajne posiedzenia Rady Ogólnej odbywają się raz na miesiąc. W razie potrzeby Rektor zwołuje posiedzenia nadzwyczajne. Obowiązek Sekretarza Rady Ogólnej sprawuje jeden z Profesorów Nadzwyczajnych przez Rektora naznaczony.

Art. 266. Dwie trzecie wszystkich Członków Rady, stanowią jej komplet. W czasie wakacji odbywać się mogą tylko posiedzenia nadzwyczajne w przedmiotach nie cierpiących zwłoki i wtedy do kompletu dostateczną jest połowa wszystkich Członkow Rady.

Art. 267. Przełożenia od Wydziałów wnoszą Dziekani, przełożenia od Zarządu Szkoły Głównej wnosi sam Rektor. Każdy Członek ma także prawo wnosić przełożenia od siebie w przedmiotach do atrybucji Rady należących.

Art. 268. Rada Ogólna decyduje większością głosów, a równość ich rozstrzyga Rektor.

Art. 269. Protokół Rady utrzymuje jej Sekretarz. Niezgadzający się z decyzją większości, mogą rozpisy swe do protokołu dołączyć.

Art. 270. Rada Ogólna za przybraniem wszystkich profesorów Zwyczajnych obiera Rektora; wybranych przez siebie, na przedstawienie Wydziałów: Profesorów Zwyczajnych, Nadzwyczajnych i Adjunktów, przedstawia Komisji Rządowej do zatwierdzenia; rozstrzyga ostatecznie w rzeczach naukowych rewiduje i zatwierdza całkowity rozkład nauk zrobiony we właściwych Wydziałach; czyni przedstawienia zmierzające do dobra i do postępu Szkoły Głównej; rozpoznaje przełożenia od Zarządu wniesione i sprawdza w końcu roku jego rachunki; rozstrzyga kwestje sporne i wątpliwe co do egzaminów, dyplomów, przyjmowania studentow, przejścia ich z kursu na kurs; sądzi przewinienia studentów w zakresie oznaczonym w art. 347, przedstawia do usunięcia od obowiązków osoby w zawiadywaniu Szkoły Głównej będące, w razie ich zaniedbania się w obowiązkach: rozpoznaje i zatwierdza sprawozdania o czynnościach i stanie Szkoły Głównej, które Rektor co pół roku Komisji Rządowej składa.

ROZDZIAŁ XII.

Zarząd Szkoły Głownej

Art. 271. Zarząd Szkoły Głównej składa się z Rektora jako Prezydującego i z czterech Dziekanów. W razie potrzeby Rektor powołuje na posiedzenia Zarządu Sędziego Szkoły Głównej.

Art. 272. Posiedzenia Zarządu odbywają się raz na tydzień, w dniu stale na to oznaczonym. Protokoły posiedzeń prowadzi Sekretarz zarządu.

Art. 273. Do Zarządu należy administracja Szkoły Głównej w ogólności; przyjmowanie zaliczeń na wydatki etatem przeznaczone, wypłata płac, zawieranie umów, czynienie wszelkich wypłat i prowadzenie rachunków, według przepisów obowiązujących. Zarząd ma nadzor nad utrzymaniem w porządku gmachow Szkoły Głównej, oraz Gabinetów i Zbiorów, które do niej należą; prowadzi z różnemi Władzami korespondencje, tyczące się potrzeb i interesów Szkoły; ma władzę dyscyplinarną nad studentami, w zakresie określonym art. 345; co miesiąc przedstawia Komisji Rządowej wypis z protokółów swoich posiedzeń.

Art. 274. Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego w rozwinieniu powyższych zasad, określi: formę wyboru Rektora i Dziekanów, ich obowiązki i atrybucje, tudzież obowiązki i atrybucje Rad Wydziałowych, Rady Ogólnej i Zarządu.

ROZDZIAŁ XIII.

O Profesorach, Adjunktach, Lektorach i innych osobach, należących do wykładu nauk.

Art. 275. Do wykładu nauk we wszystkich czterech Wydziałach Szkoły Głównej, będzie 35-u Profesorów Zwyczajnych, 15-stu Nadzwyczajnych, 11-stu Adjunktów i 4-ch Lektorów. Liczba docentów dopuszczonych do wykładu nie oznacza się.

Art. 276. Oprócz Profesorów i Adjunktów Wydziału Lekarskiego, pierwszych Profesorów, Adjunktów i Lektorów, w pozostałych trzech Wydziałach, wybiera i naznacza Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, mając wzgląd na stopnie, zasługi naukowe i doświadczenie już nabyte przez nauczanie w wyższych zakładach naukowych.

Art. 277. Nieposiadający tych kwalifikacij, mogą być powołani tymczasowo do wykładu niektórych przedmiotów, a po pewnym przeciągu czasu, na przedstawienie zawiązanej już Rady Ogólnej, zatwierdzeni jako Profesorowie Nadzwyczajni lub Adjunkci.

Art. 278. Każdy z Profesorów Nadzwyczajnych i Adjunktów, tym sposobem zatwierdzony, jeśli po dwóch latach wykładu publicznie obroni napisaną przez siebie rozprawę, może mieć przyznany stopień Doktora i nabyć prawa do wyboru na Profesora Zwyczajnego.

Art. 279. Po czterech latach od otwarcia Szkoły Głównej następujące prawidła mają być zachowane:

a) Nikt nie będzie mógł być wybranym i naznaczonym Profesorem Zwyczajnym, Nadzwyczajnym i Adjunktem, kto nie będzie miał stopnia Doktora, przyznanego mu przez właściwy Wydział Szkoły Głównej, lub stopnia Magistra Uniwersytetów Cesarstwa.

b) Profesorów Nadzwyczajnych i Adjunktów wybierać ma Rada Ogólna, na wniosek właściwego Wydziału i przedstawiać do zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

c) Wybór Profesorów Nadzwyczajnych na Zwyczajnych i Adjunktów na Nadzwyczajnych, na wniosek właściwego Wydziału, odbywa się w Radzie Ogólnej.

Wybrani przedstawiają się Komisji Rządowej do zatwierdzenia.

d) Rada Ogólna, po zasięgnięciu zdania właściwego Wydziału, wybierać może wprost na Profesorów Zwyczajnych ludzi zaszczytnie znanych z nauki i pism swoich, lub takich, którzy już w innych Uniwersytetach w zawodzie Profesorskim poznać się dali i przedstawiać Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego do zatwierdzenia.

e) Gdyby Rada Ogólna z pomiędzy osób do składu Szkoły Głównej wchodzących, lub innych ubiegających się, nie mogła wybrać odpowiedniego kandydata na wakującą katedrę wtedy przedstawia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego o potrzebie ogłoszenia konkursu.

f) Do konkursu na Profesorów, oprócz stopnia naukowego, potrzebne jest przedstawienie przez kandydatów dzieł i rozpraw, któreby o zdolnościach i nauce ich świadczyły, i odbycie trzech próbnych prelekcji przed Komisją konkursową, złożoną z Rektora, z Dziekana właściwego Wydziału i trzech delegowanych, a mianowicie: dwóch z Rady Ogólnej i jednego z Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Tym sposobem wybrani przedstawiani są przez Radę Ogólną do zatwierdzenia Komisji Rządowej.

g) Prosektorowie powinni mieć stopień Doktora Medycyny, a Preparatorowie stopień Prowizora. Wybierają ich Wydziały na przedstawienie właściwych Profesorów, a Rada Ogólna przedstawia do zatwierdzenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 280. Sposób powyższych wyborów określi postanowienie Rady Administracyjnej, o którem w artykule 274 mowa.

ROZDZIAŁ XIV.

O Docentach.

Art. 281. Każdy kto ma stopień Magistra Uniwersytetów Cesarstwa, Doktora Uniwersytetów zagranicznych, po obronieniu w Wydziale rozprawy, odnoszącej się do któregokolwiek z przedmiotów tego Wydziału, może mieć sobie przyznane przez Radę Ogólną prawo do odbywania prelekcij w przedmiocie któremu się poświęca.

Art. 282. Kto nie ma stopnia naukowego, lecz ogłaszał drukiem jakie dzieła naukowe, jeśli właściwy Wydział uzna, że dzieła te świadczą o jego zdolnościach i znajomości rzeczy, może po obronieniu w Wydziale takiejże rozprawy, jak w poprzedzającym artykule powiedziano, zyskać prawo nauczania.

Art. 283. Każdy, kto przedstawi Wydziałowi właściwemu rozprawę pro venia legendi, obroni ją i odbędzie z powodzeniem probną lekcję, takież prawo pozyskuje.

Art. 284. Każdy, kto powyższym sposobem prawo do odbywania prelekcij od Rady Ogolnej uzyskał, może tylko za decyzją Komisji Rządowej, na przedstawienie tejże Rady, kurs swój otworzyć i rozpocząć.

Art. 285. Upoważnienie takie wydaje się tylko na rok jeden, a po skończeniu roku na przedstawienie Rady Ogolnej, na wnioskach Wydziału opartej, na rok następny przedłużonem, lub zupełnie cofniętem być może.

Art. 286. Docent może wykładać lub w całej rozciągłości przedmiot, który już jeden z Profesorow wykłada, lub tylko część jego. W tym ostatnim razie powinien się wprzod porozumieć z Profesorem przedmiot wykładającym.

Art. 287. Przedmiot nie objęty programatem Wydziału, nie może być przez Docenta wykładany inaczej, jak za decyzją Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego na przedstawienie Rady Ogólnej.

Art. 288. Z polecenia Dziekana Docenci mogą zastępować czasowo Profesorów w czasie ich choroby lub nieobecności; na przedstawienie zaś Rady Ogólnej, na wnioskach Wydziału oparte, i za decyzją Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, mogą zastępować Profesorów i na czas dłuższy w razie wakowania katedry.

Art. 289. Docenci wybierają do swych prelekcij godziny, za porozumieniem się z Dziekanem. Godziny te nie powinny się krzyżować z godzinami Profesorów.

Art. 290. Docenci wykładają kursa swe bezpłatnie. Wszakże po jednorocznym wykładzie Rada Ogólna, na wniosek Wydziału, może przedstawić ich Komisji Rządowej do wynagrodzenia, które sumy rs. 600 rocznie przechodzić nie powinno.

Art. 291. Docenci, tym sposobem wynagrodzeni, mają pierwsze prawo przed innymi kandytatami do wyboru na wakujące katedry.

Art. 292. Docent, który po czterech latach wykładu, na etat Szkoły Głównej nie przeszedł, traci prawo docentury, nie tracąc przeto prawa do ubiegania się w przepisanej drodze o katedrę, jakaby zawakowała.

ROZDZIAŁ XV.

O stopniach naukowych.

Art. 293. Wydziały Szkoły Głównej przyznają stopnie uczone następujące:

a. Wydział Lekarski stopień Lekarza, Doktora Medycyny i Doktora Medycyny i Chirurgji, wszystkie stopnie farmaceutyczne, naukowo-służbowe i specjalno-praktyczne.

b. Wydział prawny, stopień Magistra Prawa, Magistra Administracji, Magistra Prawa i Administracji i stopień Doktora Prawa lub Doktora Prawa i Administracji.

c. Wydział Matematyczno-Fizyczny, stopień Magistra Nauk Matematyczno-Fizycznych lub Magistra Nauk Przyrodzonych i stopień Doktora Filozofji.

d. Wydział Filologiczno-Historyczny, stopień Magistra Nauk Filologiczno-Historycznych, lub Magistra Nauk Filologicznych i stopień Doktora Filozofji.

Art. 294. Stopnie Lekarza i stopnie Magistrów otrzymują studenci Szkoły Głównej po złożeniu ostatecznego egzaminu.

Art. 295. Do ostatecznego egzaminu przystępują studenci Wydziału Lekarskiego po latach 5-ciu, a innych Wydziałów po latach 4-ch, a Farmaceuci po latach dwóch.

Art. 296. Żaden student do egzaminu ostatecznego dopuszczonym być nie może jeśli nie złoży:

a. Świadectwa z odbytego egzaminu środkowego, o którym w artykule 322 mowa.

b. Matrykuł egzaminów Profesorskich ze wszystkich przedmiotów, które do ukończenia całkowitego kursu nauk w Szkole Głównej po egzaminie środkowym pozostawały.

Art. 297. Do egzaminu ostatecznego potrzebne są odpowiedzi ustne i rozprawa. Ustnie nie egzaminują się Studenci z tych przedmiotów, z których egzamen środkowy złożyli; temat rozprawy powinien należyć do jednego z tych przedmiotów, z których Student magistrować się pragnie. Oprócz tego Studenci Wydziału Lekarskiego powinni złożyć dowód biegłości praktycznej w klinikach.

Art. 298. Egzamin ostateczny ustny odbywa się w Komitetach Egzaminacyjnych, złożonych z Dziekana, Profesora egzaminującego i trzech innych Profesorów Wydziału. Rozprawy czytają wszyscy Profesorowie tegoż Wydziału. O odpowiedziach ustnych decydują Członkowie Komitetu, a o dostateczności lub niedostateczności rozprawy wszyscy Profesorowie większością głosów.

Art. 299. Według złożonego tym porządkiem egzaminu, Wydział przyznaje egzaminowanemu stopień, o który się ubiega, lub nie przyznaje. W pierwszym razie dyplom wydaje Dziekan a wizuje Rektor, w drugim egzaminowany otrzymuje tylko świadectwo za podpisem Dziekana, a po roku skończonym i po wysłuchaniu przedmiotów, z których odpowiedzi jego były niedostateczne, do powtórnego egzaminu dopuszczonym być może.

Art. 300. O stopień Doktora ubiegać się mogą tylko mający stopnie Lekarzy lub Magistrów, nie prędzej wszakże, jak po dwóch latach od daty otrzymania tych stopni.

Art. 301. Dla otrzymania stopnia Doktora potrzebny jest egzamen z nauk, które do Wydziału należą, rozprawa drukiem ogłoszona i obrona jej publiczna.

Art. 302. Egzamin odbywa się w Radzie Wydziałowej, w trzech lub czterech posiedzeniach. Ubiegający się sam oznacza umiejętności, z których na każdem posiedzeniu ma być egzaminowany. O dostateczności lub niedostateczności jego odpowiedzi stanowi większość głosów.

Art. 303. Rozprawę składa ubiegający się na ręce Dziekana w rękopiśmie, przed, lub po odbytym egzaminie. Wszyscy Profesorowie czytają ją z kolei, i większością głosów decydują czy ma być dopuszczona i wydrukowana. Po wydrukowaniu, ubiegający się powinien ją obronić w Auli Szkoły Głównej, w obecności Rektora, Delegowanego z Komisji Rządowej, całego Wydziału i publiczności. Do czynienia zarzutów Wydział wyznacza ze swego grona dwóch oponentów, po których inni Profesorowie i osoby prywatne zarzuty swe robić mogą.

Art. 304. Po zadość uczynieniu powyższym warunkom, Dziekan Wydziału przyznaje ubiegającemu się stopień Doktora, a Rektor wydaje mu dyplom w imieniu Szkoły Głównej.

Art. 305. Opłata za egzamin ostateczny oznacza się rsr. 15, za egzamen doktorski rs. 30, a za dyplomy po rs. 5, za każdy. Po ukończonym egzaminie, opłaty egzaminowe rozdzielają się w równych częściach między Egzaminatorów, a opłata za dyplomy zapisuje się na dochód Szkoły Głównej.

Art. 306. W żadnym razie opłata egzaminowa nie zwraca się temu, kto ją wnosi.

ROZDZIAŁ XVI.

O studentach i ich przyjęciu.

Art. 307. Na studentów do Szkoły Głównej, przyjmują się wszyscy bez różnicy stanu i wyznania, którzy ukończyli 17 lat wieku, i odbyli nauki w Gimnazjach Królestwa, lub też prywatnie dostatecznie się usposobili. Poddani zaś Cesarstwa przyjmowani być mogą do Szkoły Głównej nie inaczej, jak za zezwoleniem władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 308. Przez pierwsze cztery lata, wchodzący do Szkoły Głównej, składać będą egzamen wstępny w Komitecie Egzaminacyjnym, na ten cel przy Szkole Głównej ustanowionym. Do Komitetu tego, Rektor, po zniesieniu się z Dziekanami, wyznacza po czterech lub pięciu Profesorów, z każdego z Wydziałów Matematyczno-Fizycznego i Filologiczno-Historycznego.

Art. 309. Każdy wchodzący do Szkoły Głównej, składa w Komitecie rs. 6 opłaty za egzamin wstępny i oświadcza przewodniczącemu, do jakiego Wydziału pragnie być zapisanym. Stosownie do tego oświadczenia, egzaminowanym być ma według programatu, który Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego na każdy Wydział przepisze.

Art. 310. Uznany przez Komitet za zdolnego do słuchania kursów Szkoły Głównej, powinien:

a) Złożyć u swojego Dziekana świadectwo Komitetu z odbytego egzaminu; dowody oznaczone artykułem 315 i kwit kassy dochodów Skarbowych ze złożonéj opłaty za półrocze pierwsze.

b) Podpisać deklarację dyscyplinarną i wskazać miejsce zamieszkania. Wtedy Dziekan wnosi go do Album Szkoły Głównej i wydaje Matrykułę wstępną, według formy, jaką Komisja Rządowa przepisze.

Art. 311. Po zamknięciu egzaminów wstępnych, opłata egzaminowa rozdziela się w równych częściach między Członków Komitetu.

Art. 312. Tym, którzy na egzaminie wstępnym spadną, zwracają się wszystkie złożone dowody, ale opłata nie zwraca się.

Art. 313. Po upływie czterech lat, egzami-

na wstępne ustaną i wszyscy pragnący doskonalić się w Szkole Główněj, przyjmowani być mają na każdy Wydział po przedstawieniu właściwemu Dziekanowi świadectwa dojrzałości, otrzymanego po złożeniu egzaminu w Radzie Wychowania, według form i obostrzeń, jakie późniejszém rozporządzeniem Komisji Rządowéj przepisane zostaną.

Art. 314. Po upływie 1go półrocza, każdy student obowiązany złożyć u swego Dziekana kwit kassy dochodów skarbowych z wniesionéj opłaty wpisowéj za półrocze 2gie. Inaczéj do słuchania kursów dopuszczonym nie będzie.

Art. 315. Każdy wchodzący do Szkoły Główněj, powinien złożyć: metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ospy szczepionéj i jeśli niepełnoletni, oświadczenie rodziców lub opiekunów, iż życzą sobie, aby jako Student do Szkoły Główněj uczęszczał i poddają go pod przepisy dyscyplinarne, które wszystkich studentów obowiązują. Poddani zaś Cesarstwa winni prócz tego złożyć świadectwo Władzy właściwéj Cesarstwa, iż do przyjęcia ich do Szkoły Główněj nie zachodzi przeszkoda.

Art. 316. Opłata wpisowa, za wszystkie kursa w półroczu wykładane, oznacza się za każde półrocze po rs. 10. Uwalniającym się ze Szkoły z własnéj woli, lub wydalonym w skutek rozporządzenia Władzy, opłata wpisowa nie zwraca się.

Art. 317. Od opłaty wpisowéj nikt oprócz stypendystów Seminarjów Pedagogicznych, uwolnionym być nie może.

Art. 318. Studenci Szkoły Główněj nie mają sobie przepisanych żadnych mundurów.

ROZDZIAŁ XVII.

O egzaminach Studentów, trwaniu półroczów i o wakacjach.

Art. 319. Oprócz egzaminów wstępnych i ostatecznych, będą jeszcze egzamina profesorskie i egzamen środkowy.

Art. 320. Egzamina profesorskie odbywają się w Audytorjach po ukończeniu każdego półrocza, z tego co wyłożoném zostało. Egzamina te odbywają profesorowie sami w godzinach nielekcyjnych, zawiadamiają wszakże Dziekana o czasie ich rozpoczęcia i o godzinach na które je Profesor naznaczył. Dziekan albo sam bywa na tych egzaminach, albo według swego uznania deleguje do nich jednego z Profesorów, a po ich ukończeniu wizuje przedstawione sobie przez studentów matrykuły egzaminowe, które im Profesorowie wydają.

Art. 321. Studenci nie przedstawiający Dziekanowi dostatecznych matrykuł ze wszystkich przedmiotów na oba półrocza przepisanych, lub tacy, którzy się tym egzaminom nie poddawali, nie przechodzą na kurs następny, i do wpisu na przedmioty w kursie tym wykładane, przyjęci być nie mogą.

Art. 322. Egzamen środkowy składają Studenci po ukończeniu czterech semestrów czyli kursu 2go i po wysłuchaniu wszystkich przedmiotów na oba kursa przeznaczonych. Do odbywania tych egzaminów naznaczają się na posiedzeniu Wydziałowém dwa Komitety, złożone z czterech Członków i Przewodniczącego, z oznaczeniem oraz przedmiotów z jakich w każdym Komitecie studenci egzaminowani być mają. Dziekan prezyduje w jednym z Komitetów, według swego uznania. O dostateczności lub niedostateczności odpowiedzi, decyduje większość głosów.

Art. 323. Studenci przystępujący do egzaminu środkowego, powinni złożyć w Komitecie rs. 6 opłaty za egzamen i matrykuły egzaminów profesorskich ze wszystkich przedmiotów, jakie w obu kursach wyłożone zostały. Niedopełniający tych warunków do egzaminu dopuszczani być nie mogą.

Art. 324. Ci, którzy cały egzamen środkowy z powodzeniem odbędą, otrzymują od Dziekana świadectwo egzaminowe, według formy przez Komisję Rządową przepisać się mającéj.

Art. 325. Nie utrzymujący się na egzaminie środkowym, lub niepoddający mu się wcale, nie przechodzą na kurs 3ci.

Art. 326. Po zamknięciu egzaminów środkowych wpływ z opłat rozdziela się w równych częściach między Członków obu Komitetów. W żadnym razie opłata za egzamen środkowy wnoszącemu ją nie zwraca się.

Art. 327. Wykład nauk w Szkole Główněj rozpoczyna się 1go Października i pierwsze półrocze trwa od téj daty aż do 15 Marca, z wyłączeniem 12stu dni świąt Bożego Narodzenia. Półrocze drugie rozpoczyna się 15-go Marca i trwa do 30 Lipca z wyłączeniem 12 dni świąt Wielkiéj Nocy. Czas od 1go do 15 Sierpnia przeznacza się na egzamina środkowe i ostateczne. Od 1go do 10go Października, niezależnie od lekcji, odbywających się na innych kursach, odbywa się wpis i egzamen wstępny na kursie 1ym. W jednym z tych 10ciu dni ma miejsce uroczysty Akt otwarcia Szkoły Główněj.

ROZDZIAŁ XVIII.

O nagrodach dla Studentów.

Art. 328. Każdy Wydział przyznaje co rok jeden medal złoty i jeden srebrny za najlepsze rozprawy studentów. W tym celu każdy Wydział wyznacza corocznie temat do rozprawy z kolei przedmiotów.

Art. 329. Rozprawy roztrząsa Rada Wydziałowa i według wartości ich, przyznaje medal złoty, medal srebrny lub pochwałę na piśmie.

Art. 330. O medale współubiegać się mogą wszyscy studenci bez różnicy Wydziału i kursu. Ten wszakże, któremu Rada przyzna medal złoty lub srebrny, przed jego otrzymaniem usprawiedliwić winien rozprawę swą na posiedzeniu właściwego Wydziału, składając dowód w odpowiedziach na robione sobie zarzuty, że ją sam pisał.

Art. 331. Przyznane medale wręcza Studentom Dyrektor Główny Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, lub w jego nieobecności Rektor na Akcie uroczystym otwarcia.

ROZDZIAŁ XIX.

O wolnych słuchaczach.

Art. 332. Każdemu wolno jest uczęszczać do Audytorjów Szkoły Głównej dla słuchania czy to wszystkich kursów całego Wydziału, czy tylko kilku. Poddani zaś Cesarstwa mogą uczęszczać do Audytorjów nie inaczej, jak za zezwoleniem Władzy właściwej Cesarstwa.

Art. 333. Wolny słuchacz może uczęszczać na kursa różnych Wydziałów, według swego uznania.

Art. 334. Wstęp do Audytorjów Szkoły Głównej w celu słuchania wykładu daje karta; którą udziela jeden z Dziekanów. Karta taka wydaje się bezpłatnie tylko na trzy miesiące. Po upływie tego czasu, pragnący dalej korzystać z wykładów Szkoły Głównej, powinien złożyć opłatę za półrocze. Opłata ta policzoną mu będzie, jeżeli w razie zażądania, do egzaminu na stopień Magistra dopuszczonym zostanie.

Art. 335. Karta równie bezpłatna jak i opłacona wydaje się imiennie i nie może być nikomu innemu ustępowana. Każdy uczęszczający na prelekcje powinien ją mieć przy sobie i okazać na żądanie Rektora, Dziekana, Profesora lub Sędziego Szkoły Głównej.

Art. 336. Wszyscy wolni słuchacze winni na prelekcjach stosować się do przepisów zachowania się, obowiązujących studentów. W razie przekroczenia ich otrzymują na pierwszy raz ostrzeżenie od Profesora, potem upomnienie od Dziekana, za trzecim razem tracą wstęp do Audytorjów.

Art. 337. Wolni słuchacze mogą być dopuszczeni do egzaminu na stopnie Magistrów pod następującemi warunkami.

a) Przedstawiają świadectwo od Dziekana i kilku Profesorów, że przynajmniej przez lat trzy uczęszczali na prelekcje Wydziału.

b) Składają egzamen wstępny według programatu przepisanego na Wydział, w którym stopień otrzymać pragną, lub świadectwo dojrzałości.

c) Składają w Komitetach Egzaminacyjnych na egzamina środkowe i ostateczne wyznaczonych, egzamen ze wszystkich przedmiotów, w skład Wydziału wchodzących.

d) Składają opłatę za egzamen wstępny, środkowy i ostateczny.

e) Po złożeniu egzaminu przed odebraniem dyplomu Magistra, składają na ręce Dziekana opłatę wpisową za wszystkie półrocza, z potrąceniem tych, za które już opłacili.

f) W razie nie utrzymania się na egzaminie, opłata za egzamina nie zwraca się.

Art. 338. Żaden wolny słuchacz nie może bez odbycia 5-letniego kursu w Wydziale Lekarskim otrzymać stopnia Lekarza.

ROZDZIAŁ XX.

O Jurysdykcji, karności i Policji Szkoły Głównej.

Art. 339. Władze czuwające nad postępowaniem Studentów i wyrzekające o ich wykroczeniach w zakresie przepisami karnemi Szkoły Głównej oznaczonym, są: Sędzia Szkoły Głównej, Dziekani, Rektor, Zarząd i Rada Ogólna.

Art. 340. Do Sędziego Szkoły Głównej wchodzą wszelkie skargi i obwinienia na studentów. Skargi dochodzące do rąk Rektora i Dziekanów, do niego się przedewszystkiem odsyłają.

Art. 341. Rektor czuwa nad tem wszystkiem, co się ściąga do obyczajów, moralności i pilności studentów. Do niego należą wszelkie napomnienia, strofowania, zagrożenia karą surowszą, wymaganie podpisania uroczystych przyrzeczeń poprawy. Wszystkie przewinienia, pociągające za sobą surowsze kary, Rektor odsyła Sędziemu Szkoły Głównej do instrukcji i podania względem nich swych wniosków.

Art. 342. Do Sędziego Szkoły Głównej w ogólności należy: rozpoznanie czy przedmiot skargi do jurysdykcji Szkoły Głównej odnosi się; instrukcja wszelkich spraw studenckich i prowadzenie śledztwa; sądzenie mniejszych spraw cywilnych studentów i wymierzanie kary za mniejsze przewinienia dyscyplinarne; przedstawianie Rektorowi wniosków swych kwalifikacyjnych co do kar i właściwości Władz we wszelkich innych wykroczeniach studentów do jurysdykcji Szkoły Głównej należących; nadzór i wykonanie kar tak przez siebie, jako i przez Zarząd i Radę Ogólną wyrzeczonych, nareszcie zwierzchni nadzór nad porządkiem i spokojnością w Szkole Głównej podczas prelekcji.

Art. 343. Dziekani utrzymują porządek i dyscyplinę, każdy w swoim Wydziale; czuwają nad moralnością i pilnością studentów do Wydziału należących; mają prawo upomnienia i strofowania, o wszystkiem jednak, gdy nie widzą poprawy, lub czego na drodze pokoju sami załatwić nie mogą, donoszą Rektorowi.

Art. 344. Ważniejsze wykroczenia studentów sądzi Zarząd lub Rada Ogólna, w miarę odesłania ich przez Rektora na wniosek Sędziego Szkoły Głównej.

Art. 345. Do jurysdykcji Szkoły Głównej należą: wszelkie przewinienia właściwie akademickie, odnoszące się do powołania studentów i stosunku ich z Władzami i Profesorami Szkoły Głównej: mniejsze pokrzywdzenia między samemi studentami, oraz drobniejsze sprawy cywilne między studentami i osobami do Władzy Szkolnej nie należącemi; obraza Zwierzchności Szkoły Głównej, jej Profesorów i Urzędników oraz podburzanie współtowarzyszów do nieuległości tejże Władzy Szkolnej. Wszelkie zakres ten przechodzące przewinienia należą do Sądów zwyczajnych.

Art. 346. Kary, które Szkoła Główna wymierza są: Rozkaz ustąpienia z audytorjum; napomnienie prywatne lub publiczne; areszt stopniowany od jednego dnia do czterech tygodni; podpisanie uroczystego przyrzeczenia poprawy pod zagrożeniem wydalenia; consilium abeundi czyli wydalenie z możnością powrotu; relegacja nie odwołalna, czyli bez możności powrotu.

Art. 347. Rada Administracyjna, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publiczne go rozwinie zasady w Rozdziale niniejsym zawarte i obejmie przepisy karności studentów, oznaczy ich przewinienia oraz właściwość Władz Szkoły Głównej w ich rozpoznawaniu.

ROZDZIAŁ XXI.

O Urzędnikach Szkoły Głównej do wykładu nauk nie należacych i o służbie.

Art. 348. Urzędnicy Szkoły Głównej, do wykładu nauk nie należący, są: Sędzia Szkoły Głównej; Sekretarz Szkoły Głównéj do którego należą jej korespondencja i zarząd kancelarją; Protokólista, Kontroler i Kancelliści.

Art. 349. Sędzia Szkoły Głównej ma mieszkanie w jednym z jej gmachów i naznacza go Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, po zniesieniu się z Komisją Rządową Sprawiedliwości. Sędzia Szkoły Głównej powinien mieć stopień naukowy i kilkoletnią praktykę w Sądach Cywilnych lub Kryminalnych.

Art. 350. Sekretarza Szkoły Głównej naznacza Komisja Rządowa na przedstawienie Rady Ogólnej.

Sekretarz powinien mieć stopień naukowy lub być znanym z nauki i doświadczenia w zawodzie naukowym.

Art. 351. Protokólistę i Kontrolera naznacza Komisja Rządowa na przedstawienie Rektora. Kancelistów naznacza Rektor.

Art. 352. Rektor, wszyscy Profesowie, Adjunkci i Lektorowie, oraz Urzędnicy klasowi Szkoły Głównej, przy obejmowaniu swych obowiązków, powinni wykonać przysięgę według załączonej do niniejszego roty.

Art. 353. Do służby Szkoły Głównej należy dwóch Rządców gmachów Szkoły Głównej, sześciu Pedelów, z których dwóch starszych, a 4-ch młodszych; dwóch Felczerów przy klinikach, trzech Woźnych, dwóch Szwajcarów, czterech posługaczy i 8-u stróżów. Powyższą służbę mianuje Rektor, a płace każdego indyviduum oznacza etat Szkoły Głównej.

DZIAŁ SZÓSTY.

O Zakładach Naukowych Prywatnych.

ROZDZIAŁ I.

Art. 354. Wszystkie w Królestwie Polskiem zakłady naukowe prywatne tak męzkie jako i żeńskie, niemniej Guwernerowie, domowi Nauczyciele i Nauczycielki zostają pod zarządem i zawiadywaniem Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 355. Żaden Instytut Naukowy Prywatny, nie może być zaprowadzony bez pozwolenia Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

Art. 356. Instytuta Naukowe prywatne mogą być trojakiego rodzaju: 1) dla wykładania nauk uczniom przychodzącym do Instytutu, to jest Szkoły; 2) dla wykładania nauk, a zarazem utrzymywania i wychowania uczniów t. j. Pensje, i 3) dla utrzymania uczniów uczęszczających do Szkół Rządowych, tudzież dla powtarzania z nimi lekcji.

Art. 357. Uczyć w jednym Zakładzie prywatnym dzieci płci obojga, dozwala się w samych tylko Szkołach, z zastrzeżeniem wszakże, iż do takich zakładów dla płci obojga, dziewczęta mające więcej jak lat jedenaście skończonych, przyjmowane być nie powinny, i że dla dzieci każdej płci przeznaczyć należy do nauki oddzielne izby.

Art. 358. Szczegółowe przepisy o warunkach zaprowadzenia Instytutów prywatnych, o nadzorze Władzy nad niemi, oraz o guwernerach, domowych Nauczycielach i Nauczycielkach, wyda Rada Administracyjna Królestwa na wniosek Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego.

DZIAŁ SIÓDMY.

Bibljoteki, Gabinety, Muzeum Sztuki, Obserwatorjum, Ogród Botaniczny.

ROZDZIAŁ I.

Bibljoteki.

Art. 359. Bibljoteka Główna i wszystkie Bibljoteki przy Zakładach Naukowych Rządowych w Królestwie uważają się za jedną całość i zostają pod zwierzchniem zawiadywaniem Dyrektora Honorowego Bibljotek w Królestwie, którego Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego z pomiędzy ludzi znanych z nauki i zamiłowania w rzeczach bibliotecznych do nominacji Namiestnika w Królestwie przedstawiać będzie.

Art. 360. Dzisiejsza Biblioteka Rządowa nazywać się będzie Bibljoteką Główną i zostawać ma w teraźniejszem swem pomieszczeniu.

Art. 361. Pierwszy zakład Bibljoteki Głównej obejmie:

a) Dzisiejszą Bibljotekę Rządową.

b) Bibljotekę b. Instytutu Szlacheckiego.

c) Bibljotekę dzisiejszej Akademji Medycznej, oprócz Bibljoteki Studenckiej.

d) Bibljotekę umieszczoną obecnie przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

e) Część Biblioteki po Komisji Kodyfikacyjnej, która do użytku Radzie Stanu oddaną by nie została.

Art. 362. Gabinet medalów, pomnożony Gabinetem b. Instytutu Szlacheckiego, także zbiór numizmatycznych odlewów i odcisków przyłączają się do Biblioteki Głównej. Tamże należą wszystkie pamiątki historyczne i archeologiczne zbiory.

Art. 363. Bibljoteka Główna jest zarazem Bibljoteką Szkoły Głównej.

Art. 364. Pod zwierzchniem zawiadywaniem Dyrektora Honorowego Bibljotek, do składu Urzędników, dozorujących Bibljotokę Główną i w niej pracujących należą:

a) Bibljotekarz, Podbibljotekarz i Kustosz.

b) Sekretarz utrzymujący korespondencję, kierujący kancelarją i dwaj pisarze.

Sekretarz i Pisarze będą zarazem pomocni Dyrektorowi Honorowemu Bibljotek w czynnościach kancelaryjnych.

c) Pomocnik będący zarazem Konserwatorem zbiorów i Nadzorcą w Lektorjum.

Art. 365. Wszystkich powyżej wymienionych Urzędników naznacza Komisja Rządowa, po zasięgnieniu opinji Dyrektora Honorowego.

Służbę naznacza sam Dyrektor Honorowy na wniosek Bibljotekarza.

Art. 366. Przy Bibljotece Głównej będzie oddzielne Lektorjum, codziennie w pewnych godzinach dla publiczności otwarte. Oprócz tego profesorowie Szkoły Głównej będą mieli osobną salę, dla czytania pism i zbiorowych i perjodycznych, jakie Biblioteka zapisywać będzie, oraz dzieł, któreby im do domów wypożyczone być nie mogły.

Art. 367. Nad wszelkiemi zakupami i zapisywaniem dzieł, wymianą duplikatów lub ich przedażą, dla wzbogacenia Bibljoteki Głównej, czuwa bezpośrednio Dyrektor Główny, Prezydujący w Komisji Rządowej Wyzn. i Oświecenia Publicznego.

W tym celu Wydziały Szkoły Głównej, Zwierzchnicy Szkół Wyższych Specjalnych i Zwierzchnicy zakładów naukowych średnich przedstawiają mu desiderata, które Dyrektor Główny, w miarę uznania potrzeby, bądź to za zniesieniem się z Dyrektorem Honorowym Bibljoteki, bądź prosto od siebie uskutecznić poleca.

Art. 368. Profesorowie Szkoły Głównej będą mogli brać z Bibljoteki dzieła do ich przedmiotów odnoszące się i inne za własnym rewersem, osoby zaś do hierarchii szkolnej nie należące, tylko za upoważnieniem Komisji Rządowej.

Art. 369. Etat Biblioteki Głównej oprócz płac jej urzędników i służby, obejmować ma fundusz roczny na wzbogacenie tak Bibljoteki Głównej, jako i należących do niej zbiorów, w dzieła, w pisma perjodyczne, oraz w inne przedmioty.

Art. 370. Komisja Rządowa Wyznań i Ośw. Publicznego, na wniosek Dyrektora Honorowego Bibljotek oznaczy szczegóły urządzenia i utrzymania Biblioteki Głównej, sposób udzielania z niej książek, pomnażania i konserwowania jej zbiorów.

ROZDZIAŁ II.

Gabinety Szkoły Głównej, Obserwatorjum, Ogród Botaniczny.

Art. 371. Wszystkie gabinety dzisiejszej Akademii Medyko-Chirurgicznej z dołączeniem gabinetów Zoologicznego i Mineralogicznego, które dotąd pod osobnym zarządem się znajdowały, stanowić będą zbiory i gabinety Szkoły Głównej i przechodzą pod jej zawiadywanie.

Art. 372. Każdy z tych gabinetów oddaje się pod najbliższy nadzór właściwego Profesora.

Art. 373. Gabinety: Zoologiczny i Mineralogiczny, zostają do dalszego rozporządzenia w dotychczasowem swem pomieszczeniu, a narzędzia fizyczne po b. Uniwersytecie połączone być mają z Gabinetem Fizycznym Szkoły Głównej.

Art. 374. Gabinety: Zoologiczny, i Mineralogiczny w pewne oznaczone dni, otwarte być mają dla publiczności. Oddzielne dni i godziny oznaczone zostaną dla samych tylko studentów.

Art. 375. Wydatki na utrzymanie i pomnożenie powyższych dwóch gabinetów, również płace dwóch ich Konserwatorów i służby przechodzą na etat Szkoły Głównej.

Art. 376. Obserwatorjum Astronomiczne i Ogród Botaniczny zostają i nadal w zawiadywaniu bezpośredniem Komisji Rządowej i w warunkach najbliższego Zarządu, jaki był dotąd. Częścią tylko naukową w Obserwatorjum, zawiadywać ma Profesor Astronomii, a częścią naukową w Ogrodzie Botanicznym Profesor Botaniki, którzy co do naukowych potrzeb tych zakładów czynić będą przedstawienia swe do Komisji Rządowej za pośrednictwem Rektora Szkoły Głównej.

Art. 377. Starszy Adjunkt przy Zarządzającym Obserwatorjum będzie razem Konserwatorem wszystkich tam znajdujących się zbiorów. Obowiązkiem jego jest najbliższy nadzór i całość narzędzi, robienie obserwacji i pomoc praktyczna studentom w ich nauce, Adjunkta naznacza Komisja Rządowa na przedstawienie Zarządzającego obserwatorjum.

ROZDZIAŁ III.

Muzeum Sztuk Pięknych.

Art. 378. Do muzeum Sztuk Pięknych należą: zbiory rycin, jakie się znajdują w dzisiejszej Bibljotece Rządowej i w Szkole Sztuk Pięknych; obrazy olejne, jakie są w zawiadywaniu tejże Szkoły, odlewy gipsowe rzeźb, znajdujace się dotąd w zawiadywaniu Dyrektora Gabinetów.

Art. 379. Wzory rysunkowe, tudzież osobne odlewy gipsowe figur, części ciała i ornamentów do wykładu rysunków zwyczajnych, architektonicznych i rzeźby należące, nie wchodzą w skład Muzeum i pozostają pod bezpośredniem zawiadywaniem Dyrektora Szkoły Sztuk Pięknych.

Art. 380. Gabinet rycin i obrazy olejne, mieścić się będą w salach dzisiejszej szkoły Sztuk Pięknych, a odlewy gipsowe zostają do dalszego rozporządzenia w dotychczasowem swem pomieszczeniu.

Art. 381. Muzeum Sztuk Pięknych zależy wprost od Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego i będzie w zawiadywaniu Dyrektora Honorowego Muzeum, którego Dyrektor Główny z pomiędzy znawców i miłośników sztuki do nominacji Namiestnika przedstawiać będzie.

Art. 382. Dyrektor Honorowy Muzeum do utrzymywania spisu wszystkich przedmiotów Muzeum, przygotowania przedstawień tyczących się jego pomnożenia, prowadzenia korespondencji, będzie miał Pomocnika, który będzie oraz Konserwatorem wszystkich zbiorów, należących do Muzeum Sztuk Pięknych.

Pomocnik pobierać będzie płacę etatową.

Art. 383. W dni oznaczone muzeum ma być otwarte dla publiczności.

Uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych mogą i w innym czasie za zniesieniem się Dyrektora Szkoły z Dyrektorem Muzeum ze zbiorów jego korzystać.

Osobom obcym, tylko za pozwoleniem Dyrektora Honorowego, wolno będzie kopjować obrazy lub przerysowywać rzeźby z odlewów gipsowych.

Art. 384. Galerja obrazów powiększana być ma stopniowo, za decyzją Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, bądź nabywaniem pojedynczych oryginałów, bądź znamienitych kopij, a także nabytkiem całkowitych zbiorów; tym ostatnim sposobem wszakże, za osobnem na każdy raz postanowieniem Rady Administracyjnej, na wniosek Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowéj Wyznań i Oświecenia Publicznego

Nadto, corocznie za decyzjami Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego, na przedstawienie Dyrektora Honorowego Muzeów, nabywane być mogą kopje dzieł mistrzowskich, które stypendyści Szkoły Sztuk Pięknych, lub inni jej uczniowie podróżujący zagranicą nadsyłać będą. Fundusz stały na ten cel, jak równie na pomnożenie Gabinetu odlewów gipsowych i zbioru rycin, zamieszczony jest oddzielnie na etacie.

DZIAŁ ÓSMY.

ROZDZIAŁ I.

Rozporządzenia Ogólne.

Art. 385. Radzie Administracyjnej pozostawia się, na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Pubicznego, zmieniać lub uzupełniać programata przedmiotów, wykładanych w Zakładach Naukowych, a w skutku tego czynić odpowiednie w etatach ich zmiany.

Art. 386. Przepisy względem karności Szkolnej w rozmaitych Zakładach Naukowych, oraz względem egzaminów. mających się zdawać tak w tych Zakładach, jako też w Radzie Wychowania Publicznego, wyda Rada Administracyjna na wniosek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 387. Wszelkie niniejszej Ustawie przeciwne postanowienia lub rozporządzenia uchylone zostają.

Do artykułu 352.

Rota przysięgi dla Profesorów, Adjunktów, Lektorów i Urzędników klasowych Szkoły Głównej, niemniej dla Rektora.

„Ja niżej podpisany przyrzekam i przysięgam Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej jedynemu, jako obowiązki urzędu mego, jako . . . . . prawem oznaczone, wypełniać będę sumiennie i tak zawsze we wszystkiem i wszędzie postępować będę, jak przystoi na wiernego poddanego Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Najjaśniejszego Cesarza i Króla Aleksandra II-go i Następcy Tronu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Mikołaja Aleksandrowicza.

(Wyrażenia religijne według wyznania przysięgającego).

Etat Zakładów Naukowych i w związku z nimi będących Instytucyj w Królestwie Polskiem, w jutrzejszym N-rze Dziennika zostanie umieszczony.